

# KURJER WARSZAWSKI.

wyobodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDZEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i pranie przyjmują Kancelary Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsca pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.  
Nekrologja za wiersz 15 kop.  
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petto albo jego miejsca pierwszy raz 10 kop.; każdy następny raz 8 kop.  
Małe ogłoszenia za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.  
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.  
Ogłoszenia do Kurjera przyjmuje także Kancelary własny Kurjera w Łodzi.

**PRENUMERATA**  
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: w Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.  
Za odnośnienie do domu dopłać się miesięcznie kop. 5.  
Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.  
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.  
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 6; dodatek poranny kop. 3.

Dziś:	Szymona Apostoła.	Wschód słońca o godzinie 6-ej minut 29	Wschód księżycy o godzinie 5 minut 7 w.	Czwartek:	Wszyst. Świętych.
Poniedziałek:	Narcyza B.	Zachód 5-ej 5	Zachód 7 16 r.	Piątek:	Dzień Zaduszny.
Wtorek:	Germana B. W.	Długość dnia godzin 10 21	Wysokość wody na Wiśle st. 6 & 9 (st. 6 & 9)	Sobota:	Huberta B.
Środa:	Wolfgang B. M.	Ubyło 6 4	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 10°	Niedziela:	Karola Borom. B. W.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517.  
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7251, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego” między innymi przyjmują: Agencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsów zagraniczne.

KALENDARZ

**mięso słowiańskie:** Dziś Władysława, jutro Dalemilla.  
**Zgromadzenia:** Sesja czeladników zgromadzenia mularskiego. (Mieszkanie starszego, Szkolna, 8-4 po południu.)  
**Wystawy stałe:** Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Lokal Towarzystwa przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście № 15—od 10-ej zrana do 4-ej po południu.) — Wystawa obrazów Krywulca. (Lokal wystawy w hotelu Europejskim—od 10-ej zrana do 8-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Lokal wystawy przy ulicy Nowy Świat № 27—od 10-ej zrana do 7 1/2 wieczorem.) — Wystawa robót i wzorów przemysłu fabrycznego i rzemieślniczego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście № 66—codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12-4-ej po południu. Wejście bezpłatne.) — Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście № 66—codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7-9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej zrana do 4-ej po południu.) — Wystawa etnograficzna. (Lokal wystawy przy ulicy Wiejskiej № 18, ckm hr. Branickiego—od 10-ej zrana do 6-ej po południu.) — Wystawa starożytności. (Królewska № 1 róg Krak.-Przedm.—od 10-ej zrana do 6-ej po południu. Wejście kop. 15.)  
**Wystawy terminowe:** Wystawa obrazów Jana Chelmińskiego. (Gmach reursy Obywatelskiej przy ulicy Krak.-Przedm., 64—od 10-ej zrana do zmierzchu. Wejście codziennie kop. 20, w niedziele i święta kop. 15; wychowawcy zakładów naukowych kop. 10.)  
**Koncerty:** Koncert orkiestry pod dyrykcją Adolfa Sonnenfelda. (Dolina Szwajcarska—o wieczorem.)  
**Wycieczki:** Ostatni dzień jesiennych wycieczek konnych. (Poletokowskie—1 1/2 po południu.)  
**Teatry:** Wielki dzień balet Perrot'a „Esmeralda”; panie Niemyska, Popiel i Rogińska; pp. Gilbert, Kuhne, Kulesza, Kaminski K., Meunier, Minakowski, Mikulski, Przedpełski, Rządca, Sikorski, koryfejki i corps de ballet, oraz divertissement baletowe Grassi'ego „Zabawa dziecięca” (wykonane przez uczennice i uczniów szkoły baletu; jutro Hymn narodowy oraz opera Gounod'a „Faust” (występ pani Fr. Saville; pp. Gianini-Griffoni'ego i Broggi-Muttini'ego); — Rozmaitości: dziś komedia Szekspira „Poskromienie złośnicy”; panie Kłosowska, Marcellówna i Płońska; pp. Czarnecki, Dąbrowski, Bolesławski, Frenkiel, Grzywiński, Krogulski, Kruszewski, Leszczyński, Nowicki, Narkiewicz, Rapacki, Roland, Wolski i Zejdowski; jutro Hymn narodowy oraz komedia Graybnera „Marsz” (pierwszy raz); — Nowy (przy ulicy Królewskiej): dziś wodewil Kuhna „Biedna dziewczyna”; panie Babińska, Baumanowa, Holtzmanowa, Oswaldowa, Święcka i Zielińska; pp. Borawski, Grubiński, Holtzman, Jagielski, Jarszewski, Kulesza, Laskowski, Misiewicz, Morozowicz, Makowiecki, Nowakowski, Rutkowski, Rzeźnik i Turczyński; jutro Hymn narodowy oraz operetka Koschata „Piosenki tyrolskie” (występ panny Czosnowskiej) i krotchwila Brandon-Thomasa „Ciotka Karola”. (7 1/2 wieczorem.)  
**Kasy oszczędności Banku państwa:** centralna—gmach Banku, kasa 1-sza—Targowa, 41 (na Pradze); II-ga—Chłodna, 37; III-a—Nowowiełka, 26; IV-ta—Nowy Świat, 17; V-ta—Muranowska, 40; VI-ta—Nowiniarska, 6. (Kasa centralna przyjmuje i wydaje wkłady codziennie, z wyjątkiem świąt, od 10-ej zrana do 1-ej po południu; kasy zaś oddziałowe we wtorki, czwartki i soboty od 6-9-ej wieczorem, a w niedziele od 9 1/2 zrana do 12-ej w południe.)  
**Lombard miejski:** Gotówki w kasie lombarda do rozdania za zastawy znajdują się na dzień 30-ty b. m. 28519 rs. 5 kop. (Pożyczki wydawane będą od 9-ej zrana do 1-ej po południu; pro cngata i wykup walorów od 9-ej zrana do 3-ej po południu.)

— Jutro, w kościele św. Marcina (po-augustjańskim), odprawiona zostanie o godzinie 9-ej zrana solenna wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marii.  
— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.  
— Tak, dzięki Bogu, zapalna nie jest. Mam z nią spokój. Żadnych głupstw, żadnych amatorów, żadnych niepotrzebnych znajomości. Trochę szalona głowa i trochę warjatka, ale wy już wszyscy tacy podobno. Zresztą dobrze nam z sobą i z ludźmi!  
— Stryjenka całą nędzę krakowską ma pod swym zarządem podobno!  
— A cóżbym robiła. Tyle wolnego czasu, a bez zajęcia tobym się rozchorowała. Mam tu na podwórzu szkółkę, a wyreczam wielkie panie, opiekunki różnych zakładów. Jak kiedy zechcesz, pokażę ci szkółkę.  
— A jakże. Stryjenka przyjmie ode mnie na nią ofiarę.  
— Jak sobie chcesz—odparła z łaskawym uśmiechem.  
Filip raz wraz ku pracowni zerkał i nasłuchiwał. Palila go niecierpliwość, a czuł, że nie powinien okazać chęci.  
Stracił swój zwykły, swawolny humor, nie miał siły udawać zajęcia rozmową.  
— Magda przedko się uwolni!—spytał.  
— Kto ją wie. Ta dama niekiedy opuści tydzień, lub siedzi po całych dniach! Magda powiada, że dwa portrety jużby wykończyła normalnym ludziom przez ten czas. Już czas na obiad i lada chwila Oryż się zjawi.  
— Któż to znowu?  
— Malarz. Stołuje się u nas.  
— I pewnie kocha się w Magdzie?  
— Uchowaj Boże! Tegoby jeszcze nie stawało! Magda jest zanadto rozsądna, aby na podobne głupstwo pozwoliła.  
— Ależ, stryjenko, przecie każdy chociaż raz to głupstwo musi popełnić.  
— A cóż to za obowiązek? Jeden drugiego małpuje, i zdaje mu się, że coś bardzo dowcipnego robi.  
— Stryjenka też w stryju była zakochana...  
— Mój drogi, o starych się w ten sposób nie wyraża. Wasze koncepty są zawsze nieprzyzwoite.

Biuletyny.

**Petersburg 27-go października. (T. Aj. póln.)**—  
Biuletyn o stanie zdrowia Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana z d. 27-go października o godz. 10-ej zrana brzmi jak następuje:  
„W nocy Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan spał dosyć dobrze. Apetyt dobry. Wczorajszego osłabienia niema. Zresztą bez zmiany.”  
**Petersburg 27-go października. (T. Aj. p.)**—  
Biuletyn o stanie zdrowia Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana z d. 27-go października, o godz. 7-ej wieczorem:  
„W ciągu dnia Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan jadł dobrze. Działalność serca trochę bardziej zadawalniająca. Obrzęki nie powiększyły się. Samopoczucie lepsze od wczorajszego.”  
— Dla uproszenia łaski Stwórcy Najwyższego o przywrócenie zdrowia Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszemu Panu, w d. 26-ym października w kościele parafjalnym w Skierniewicach odprawione zostało solenne nabożeństwo, zamówione przez urzędników zarządu księstwa łowickiego.

JERYCHONKA.

POWIEŚĆ

przez Marję Rodziewiczównę.

(Dalszy ciąg.)  
— Dobrze! Dobrze!—potakiwał Filip, rad, że się obezšlo bez burzy.—Ja stryjence oddam nawet do przechowania tamte walory, żeby mi kto nie ukradł. Niez winienem za komorne pracowni? Dziękuję serdecznie za opiekę nad nią.  
— Nie mi nie winienes. To policzone do twego wychowania. Kiedyś przecie o nas pamiętał i wrócił do gniazda, to już wszystko dobrze.  
Filip głowę spuścił—i potzerwieniał ze wstydu. Wolalby policzek, niż tę pochwałę.  
Majorowa, zawsze czynna, krzątała się po jadalni i, nie zważając na jego minę, opowiadała o sobie:  
— My po twoim odejździe już tylko miesiąc bawiliśmy we Włoszech. Magda postanowiła malować do Salonu paryskiego—wróciliśmy tedy do domu. Wymalowała „Krzyżowca”—widziałeś zapewne—no i wzięła złoty medal.  
— Czytałem o tem w Egipcie — w Figaro, alem obrazu nigdzie nawet w reprodukcji nie widział. Gdzie on jest teraz? Tutaj?  
— Oho—już z Paryża nie wrócił. Kupił go jakiś milioner z Ameryki i zabrał do siebie. Ale fotografia gdzieś tu jest. Magda ci pokaże. Odtąd dziewczyna stanęła na dobrym gruncie. Parę portretów dodała jej jeszcze sławy—a teraz, mówię ci, że mi aż strach, że jej te zachwyty i honory w głowie pomieszają.  
— Ale, o ile ją znam, niema obawy! Ona drwi z tego wszystkiego i o nie tak bardzo nie dba! szczególne usposobienie!

— Macie państwo! Więc stryjenka woli, żebym ją posadzał o interes w małżeństwie. Poślubiła stryja dla pieniędzy i stanowiska.  
— Nieprawda!—zawołała żywo, ale wnet się obejrzała, że samej sobie przeczy, i machnęła ręką.  
— Daj mi starej święty spokój. Cóż ta baronowa! Na komorne się zgodziła u Magdy. Pieczeń się przepali ze szczeniem.  
— Pójdę i dowiem się!—ofiarował się usłuźnie.  
Baronowa już się ubierała do wyjścia i widocznie wyczekiwała na niego.  
Zamienili z sobą wymowne spojrzenie.  
— Przeprowadzisz mnie pan?  
— Gdybym mógł!—westchnął smutno. Muszę tu zostać—obowiązek.  
Magda zachnęła się niecierpliwie.  
— Żaden obowiązek nie płaci się fałszem. Idź, proszę, i przynieś mi fotografie z podróży. Radabym je przejrzeć.  
— Dobrodziejko!—zawołał Filip uszczęśliwiony.—Nieoszacowany z ciebie kolega i przyjaciel. Przytnieś fotografie—byle za godzinę.  
— Idźże więc zaraz po nie.  
Chłopak wyleciał, jak z procy. Baronowa powoli naciągała rękawiczki i rzekła z namysłem:  
— Znowu nie rozumiem pani. Dlaczego pani ma dopomaga, kiedy, czuję to, że pani mi ani ufa, ani wierzy, ani mnie lubi. I jestem pewna, że pani go kocha.  
Magda ani mrugnęła:  
— Czynię tak, bo on mi zaufał, i znam go lepiej, niż pani nawet. Jeśli zaś go kocham, to nie dla siebie. W życiu jego pani przeminie i jeszcze innych mnóstwo, ale podobnej mnie drugiej nie ma i mieć nie będzie, i ja zawsze pozostanę.  
— Czeza pycha i pewność siebie. Mam ochotę dowieść pani, że może się omylić.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

## Hr. Caprivi.

To, czego jeszcze wczoraj nikt nie brał w rachubę, to jest już dzisiaj niecofionym faktem historycznym. Hr. Jerzy Leon Caprivi, kanclerz rzeszy niemieckiej, w piątek o godzinie 2-iej z południa wręczył cesarzowi swoją dymisję i niezwłocznie ją otrzymał.

Mimo optymistycznych zapewnień prasy berlińskiej o pojednaniu sprzecznych zapatrywań kanclerza Caprivi i prezesa ministrów pruskich hr. Eulenburga, na sposób skutecznego wystąpienia władzy państwowej w obronie zagrożonego społeczeństwa do walki z dążnościami przewrotu socjalnego, przesilenie nurtowało już od wtorku, od owej wizyty cesarskiej u kanclerza, którą uważano za wskazówkę wyjaśnienia się widnokrepu politycznego, za tryumf ostrożnej polityki hr. Caprivi.

W kilka godzin po owej wizycie hr. Eulenburg przesłał już cesarzowi swoją dymisję, dowiedziawszy się snadź o treści rozmowy cesarskiej z kanclerzem, który przedstawił monarsze dowody, przekonujące o niemożności dłuższego współdziałania ze swoim junkierskim antagonistą.

Sroda była dniem powszechnego wahania się, gry wpływów zakulisowych, braku decyzji u cesarza, na którą stronę przeważać szalę sytuacji. We czwartek zgromadzili się ministrowie rzeszy, a w piątek hr. Caprivi wniósł podanie swoje o uwolnienie go od służby. Cesarz postąpił najdelikatniej, jak można było w danym wypadku: nie chcąc przechylić się na jedną stronę, z poświęceniem ambicji i godności drugiej, przyjął obie dymisje. *Tabula rasa*. Jest rzeczą naturalną, że nad całą mętłą i rozprzęgnią sytuacją wewnętrzną w Berlinie górną dymisją kanclerza rzeszy, męża najściślej związanego z pojęciem „nowego kursu”, człowieka, który wpływał czynnie na bieg całej polityki europejskiej i położył niejedną istotną zasługę dziejowego znaczenia.

Przyzwyczajono się pojmować stosunek cesarza Wilhelma do hr. Caprivi w taki sposób, że pierwszy był siłą twórczą, drugi ramieniem wykonawczym. apewne, że w określeniu tem wiele jest prawdy; wszakże nie trzeba zapominać o wartości takich czynników, jak wiek, doświadczenie i wytrwałość, przeciwstawione uzdolnionej i bystrej inteligencji, jaką wyobrażał nowy monarcha Niemiec w pierwszych latach swojego panowania. Obydwa te umysły dopełniały się wzajemnie; rada „pierwszego sługi” stała z wielkim pożytkiem na straży postanowień cesarskich, a cesarz wdzieczny był „pierwszemu słudze”, że z nią szedł śmiało do stóp tronu.

Tak mdłym i neutralnym, jak się niektórym wydało, hr. Caprivi nie był. Wstępując na piedestał kanclerski powiedział on, że za rządów jego polityka będzie nudną. Chciał powiedzieć widocznie, że będzie przedewszystkiem spokojną i organiczną, że na zuchwałę improwizację i karkołomne skoki rachować nie trzeba: wykończenie budowy wewnętrznej Niemiec i zachowanie pokoju europejskiego będzie hasłem jego mrówczej pracy kanclerskiej. Słowa dotrzymał tylko w części: utrzymał pokój nawiąznęły i wzmocnił ognia wewnętrzne rzeszy, wyrównałością swoją i taktem trzymając na wodzy antagonizmy stronnictw i ujawniające się tu i owdzie separatyzmy, błędne ogniki, migocące jeszcze jak zablakane ocha z przed doby zjednoczenia. Ale „nudną” polityka hr. Caprivi nie była. I owszem, na cztery z małym okładem lata jego rządów przypada cały szereg ważnych wydarzeń w zakresie polityki wewnętrznej Niemiec, które wstrząsnęły potężnie ich ustrojem i groziły kataklizmami. Że je hr. Caprivi zażegnać umiał, że mimo zajadlej opozycji żywiołów zachowawczych, zdołał zapewnić tryumf swojej polityce traktatów handlowych i reformie wojskowej, a uczynił to nie drogą bismarkowskiego terroryzmu, ale zręczną i wytrwałą taktyką parlamentarną, to świadczy o pierwszorzędnym zdolnościach jego politycznych i o szlachetnej dyskrekcji, jaką umiał nacechować każdy swój krok polityczny.

Prawda, że powoli w prusko-junkierskim obozie zachowawczym rósł mu przeciwnik coraz gwałtowniejszy w nienawiści, coraz radykalniejszy w środkach walki, przeciwnik, który może przyczynił się w końcu najskuteczniej do jego upadku. Ale żaden jeszcze wybitniejszy mąż stanu nie rządził bez opozycji, nie obywał się bez zawistnych przeciwników. Tylko natury nijakie, pozbawione siły i hartu przekonania, natury bez wszelkiego kolorytu psychologicznego, nie spotykają wrogów na swoich ścieżkach: natury takie żyją wygodnie, ale bezplodnie. Indywidualności wybitne muszą się łamać z kontrastami idei, z antypatjami ludzi, stronnictw, obozów. Łamał się z niemi hr. Caprivi, ale łamać się nie dał, skoro ustępuje dziś dobrowolnie z piedestału najwyższej władzy państwowej dlatego tylko, aby nie kapitulować przed nikim i niczem.

Zapewne, że w panteonie geniuszów politycznych

ten człowiek, niezwykły i szczyty, człowiek dużej etycznej miary, nie stanie. Nie miał do tego nawet pretensji: sztucznych koturnów nie ubierał, apoteozy nieśmiertelności wedle recepty z Friedrichsruhe nie zapalał sam sobie nad głową, nie upajał się wienieciami kadzidel przez siebie samego rozdmuchiwanych. Ale zaprzęgał się z żarliwym patriotyzmem i poświęceniem wszystkich sił do rydwanu pracy publicznej, stawał odważnie na każdym wyłomie, uczył się z każdego doświadczenia chwili, z każdej porażki i zwycięstwa, a przedewszystkiem nie umiał nienawidzić, nie umiał krzywdzić z dobrym humorem ani znęcać się nad przeciwnikiem, nie szukał łatwych triumfów w pokonaniu słabszych od siebie, nie tracił równowagi w swoich sympatjach i nienawiściach, usiłował być sprawiedliwym i chętnym nawet do ustępstw, o ile ustępstwa te nie szkodziły żywotnym interesom Niemiec, których dobra bronił z żelazną energją bez pychy i jednostronności.

Zaczął swój zawód w armji linowej; na rozkaz cesarza Wilhelma I-go objął zarząd floty. Marynarze sarkali na to powołanie dyletanta w rzeczach morskich na najwyższy posterunek w marynarce. W ciągu lat kilku hr. Caprivi przekonał wszakże sceptyków, że potrafi być doskonałym szefem admiralicji: dokonana przezeń reorganizacja marynarki niemieckiej stworzyła podwalinę jej dzisiejszego rozwoju. Cesarz Wilhelm II-gi powołał generała i marynarza na posterunek polityczny. A i tutaj hr. Caprivi przekonał wątpiących, że — chcąc — można się w krótkim czasie wiele nauczyć, że nauka może w pewnym stopniu zrównoważyć genialną inspirację. Dyletantem w polityce hr. Caprivięgo historia nie nazwie.

Br. Z.

## Pamiętniki tajnego ajenta.

### VIII.

Wspominałem — ciągnie dalej Rossignol swoje pamiętniki — o pasażu Joanny d'Arc, zamieszkiwanym wyłącznie przez najędźniejszą warstwę ludności paryskiej. Otóż do pasażów takich nawet ajentowi policyjnemu nie byłoby bezpiecznie wchodzić bez broni. Zazwyczaj, udając się na tego rodzaju ekskursję, brałem z sobą krótką pałkę ołowianą, zaopatrzoną w jednym końcu w rzemień, który zakłada się na rękę. Jest to broń najpraktyczniejsza ze wszystkich, jakie kiedykolwiek miałem w użyciu, zbrodniarz bowiem, atakowany nią, nie może jej nam wyrwać z ręki. Laski ze sztyletami nie są nic warte. Nie pamiętam ani jednego wypadku, aby atakowany mógł użyć laski zesztylotem w czasie właściwym, pamiętam zaś fakt taki, iż jeden z mieszczan w Charenton był zabity przez złodzieja sztyletem, wyrwanym mieszczaninowi z laski. W ostateczności lepszy jest już rewolwer do samoobrony, bo sprwadza policję hukiem wystrzałów. W każdym razie podczas napadu należy choć raz strzelić w powietrze. W większości wypadków sprwadza to skutek natychmiastowy i napastnik, widząc, że ma do czynienia z człowiekiem na wszystko przygotowanym, zazwyczaj cofa się dyskretnie przed łufą rewolweru.

W czerwcu r. 1877-go sygnalizowano nam znaczną liczbę kradzieży t. zw. „przy odbieraniu reszty” w dzielnicy Belleville. Rzecz polega na tem, iż rzeźmieszek wchodzi do szynkarza lub kupca tytoniu, żąda towaru za kilka centymów, daje pięciofrankówkę lub luidora do zmiany, gdy zaś kupiec zajęty jest wydawaniem reszty, chwytą swój pieniądz z resztą, poczem ucieka szybko ze sklepu. Złodzieje tego rodzaju bywają zwykle bardzo elegancko ubrani, inaczej bowiem od pierwszego rzutu oka budziłiby w kupcu nieufność.

Jednym z najzuchwalszych tego rodzaju rzeźmieszków był niejaki Larenaque, elegant bardzo przystojny. Gdyśmy go wreszcie aresztowali, zaczął udawać warjata. Położył się na ziemi, zapewniając, iż w szparach podłogi szuka djamentów. Z niesłychaną trudnością udało nam się wreszcie wydobyć z niego pewne wskazówki, dotyczące mieszkania, gdzie znaleźliśmy moc biżuterji i przedmiotów wartościowych, skradzionych z kieszeni niewiast podczas... schadzek romantycznych, Larenaque bowiem, jak się rzekło, był eleganckim i bardzo przystojnym mężczyzną.

Jegośność ten miał jeszcze jedną zdolność, mianowicie umiał chować w swoich... wnętrzościach „puzderko”. Puzderkiem w gwarze specjalnej zowie się małe pudelczko z kości lub srebra, długości 6—8 centymetrów, w którem może się pomieścić do tysiąca franków w luidorach, w razie zaś potrzeby małeńka pilka ze sprężyny od zegarka i t. p. Niektórzy łotrzykowie umieją prowadzić sobie „puzderko” do kanału pokarmowego i przetrzymać je tak niedostrzeżone przez nikogo po dni kilka, a nawet po kilka tygodni. Otóż Larenaque miał swoje puzderko, co pozwoliło mu w więzieniu śledczym ofiarować 800 fr. lekarzowi więziennemu z propozycją, aby go uznał za chorego umysłowo. Stawiony przed sądem nie przestawał grać komedji. W czasie przemówienia swego adwokata skoczył przez ogrodzenie, omyliwszy czujność strzegącego go żandarma, chwycił niefortunnego obrońcę za gardło i zaczął go dusić z całej siły. Nic to

jednak nie pomogło. Larenaque, skazany na ciężkie roboty, wieszony na Nową Kaledonję, chciał uciekać w porcie tulońskim w chwili wsadzania aresztantów na statek transportowy. Żołnierz, stojący na straży, strzelił do uciekającego i położył go trupem na miejscu.

Aresztowanie Larenaque'a dało nam okazję do odnalezienia całej handy ptaszków tego rodzaju. Najniebezpieczniejszym był tu niejaki Fifrelin, filut, jakich mało. Człowiek ten ani razu nie wychodził na wyprawy nieucharakteryzowany, i to za każdym razem inaczej. Niepodobna mu więc było dowieść całego szeregu kradzieży, gdyż świadkowie, stawiani przed Fifrelinem, nie poznawali go wcale, przeciwnie, twierdzili nawet stanowczo, iż kradzież spełniał ktoś inny. Chodziło więc o to, aby go choć raz zobaczyć w domu bez charakteryzacji, co dałoby możliwość zauważenia pewnych szczegółów rysopisu, trudnych do ukrycia pod sztuczną charakteryzacją. Ilekroć jednak dzwonił do drzwi mieszkania Fifrelina, otwierała nam tylko stara służąca, która, rzecz oczywista, zapewniała na każdym razem najsolennie, iż pana niema w domu. Wreszcie jeden z nas przebrał się za chłopca rzeźnickiego i zadzwonił do mieszkania łotrzyka. Służąca otwiera, Fifrelin zaś, złudzony pozorami, wygląda przez drzwi, spostrzegając ajenta i, sądząc, że po niego przychodzi, biegnie do okna, wychodzącego na podwórce, i po linie, zawczasu przygotowanej, spuszcza się z trzeciego piętra na dół. Niestety, na dole przy końcu liny znajduje drugiego ajenta, który go przyjmuje otwartymi rękami. Sam fakt ucieczki był już do pewnego stopnia dowodem obciążającym. Jakoż Fifrelin przyznał się do 240 blisko niewykrytych dotychczas kradzieży.

Rzemiosło ajenta tajnego wymaga nóg dobrych. Oto, co mi się zdarzyło pewnego razu. Kiedyś, około godziny 11-iej zrana spostrzegam dwóch ludzi, toczących przed sobą wózek, używany przez subjektów sklepowych do rozwżenia towarów do domów. Mina dwóch tych panów wydaje mi się podejrzana. Idę tedy za nimi powoli. Atoli jeden z łotrzyków daje znak drugiemu, na ulicy Tombe-Issoire woleją fakra, ładują pakunki do dorożki, wtaczają wózek do pierwszej lepszej bramy, pozostawiają go tam, sami zaś siadają do fiakra i pędzą, co koń wyskoczy. Wsiadam i ja do dorożki. Ale na rogu czwartej zaraz z rzędu ulicy napływ weliuków wstrzymuje mego dorożkarza. Wyskakuję tedy z fiakra i pędzę za nimi aż na... Buttes Chaumont, czyli okrągłe pięć wiorst drogi. Zdyszany przybiegłem jeszcze na czas, aby skonstatować, iż dwa podejrzane indywidua wręczyły paserowi zapasy cukru i kawy, skradzione tejże nocy.

Z zeznań rzeźmieszków przekonujemy się, iż mają oni wopólników. Pędzimy tedy na ulicę i pod numer wskazanym, gdzie zastajemy w samej rzeczy aż sześciu ptaszków. „Żle — myślę sobie, jest nas za mało. Ale, nie tracąc fantazji, rzekę:

— Pójdziecie za nami, czy też mam wezwać ajentów z dołu?

Sześciu panów zgadza się na pokojowe załatwienie sprawy. Wiążemy im tedy ręce po dwóch i, pewni już tych par powiązanych, prowadzimy je na dół. Tu dopiero gniew ogarnia łotrzyków:

— Oh, gdybyśmy wiedzieli, że jest was dwóch tylko... Do roku 1887-go byłem tylko zwykłym ajentem. Dopiero później awansowałem, dzięki b. prefektowi policji, p. Macé'mu, który w dziele swoim wspominał o mnie niejednokrotnie. (X)

## Wiadomości zagraniczne.

Berlin, 26-go października.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)  
(«Czarownica». — O. Acker. — W Uranji.)

Na scenie teatru berlińskiego ujrzelśmy w sobotę tragedję Arthur'a Fitger'a „Czarownica”. Ciekawa to sztuka o tyle, że zupełnie nie liczy się z prawami utworów dramatycznych, lecz przedstawia w grubych zarysach charakter o olśniewającym zewnętrznym kolorycie bez pogłębienia go psychologicznego. Czarownią jest szlachcianka, utrzymująca własnego astrologa, do której daremnie się zaleca jakiś pułkownik, podejrzewana o związki z potęgami ciemności. Wachmistrz pułkownika, temuż zawdzięczający życie, przysięgł odwzajemnić się mu w jakibądź sposób, morduje zatem bogdanę pana swojego, a zamiarem przeszkodzenia niecnemu związkowi.

Sztuka tak jest założona, że figura wachmistrza jest zupełnie przypadkową, rozwiązanie zatem wzięła za jego pośrednictwem jest zgola niespodziewane. Pomimo wad rażących, sztuka miała względne powodzenie, dzięki grze znakomitej artystki, Nuscha Butze, która nawet w scenach mdłych i konwencjonalnych potrafiła zjednać sobie uznanie. I wystawa wspaniała niemało przyczyniła się do powodzenia sztuki.

Mamy obecnie w stolicy gościa w osobie misjonarza, O. Ackera, prokuratora ojców św. Ducha w Zanzibarze, który wczoraj na zebraniu Towarzystwa czeladników katolickich przy Niederwallstrasse ciekawy nader miał wykład na temat stosunków w Afryce wschodniej, w jaskrawych barwach przedstawił trudności, z jakimi mają do walczo-

nia misjonarzy. Na mocy doświadczeń, nabytych w ciągu lat 18-tu pracy apostolskiej, zaznaczył, że główną przeszkodą skutecznej pracy misjonarzy są arabowie, zawzięci wrogowie cywilizacji europejskiej, lecz zwyczajnie i obyczajowo oraz uprzedzenia krajowców również częstokroć stanowią zapyory nie do przebycia dla misjonarzy. O. Acker z wielkiem uznaniem wyrażał się o reprezentantach władzy w Afryce wschodniej, którzy nie szczędzą misjonarzom poparcia.

Celem podróży o. Ackera do Berlina jest uzyskanie pozwolenia od urzędu zagranicznego założenia w Niemczech domu własnego z nowicjatem. W urzędzie zagranicznym nie spotyka on trudności, natomiast w ministerjum oświaty dużo znalazł szkopolów. O. Acker jest mężem czynnym w sile wieku, o twarzy ogorzalej, noszący długą brodę i sutannę, przepasaną czarnym pasem. Czyni wrażenie człowieka bardzo obytego, o ruchach śmiałych, energicznych.

W instytucie „Uranji”, uprawiającym astronomję w formie popularnej, przystępnej dla szerszego ogółu za pomocą demonstracji, wystawiono nową sztukę p. t. „Przez wszystkie światy”. Autor przedstawia świat słońce, ich powstanie i zanikanie, świat planet; ostatecznie zatrzymuje się na ziemi, której widzimy najrozmaitsze fazy rozwoju w plastycznych obrazach, jako to: perłowy węgiel kamienny, perłowy lodowiec, lasy liściaste i ostatecznie bujną roślinność podzwrotnikową.

K.

\*  
Paryż, 25-go października.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)  
**(Święto studenckie. — Zola w sądzie. — Msza św. za s. p. ks. Czartoryską.)**

Student paryski, według wyrażen technicznych, może być albo *piochew* albo *noceur*. Przez połowę czasu siedzi kamieniem nad książką, podpartą głowę rękami, zatknawszy uszy, nateżony całą uwagą; przez drugą literalnie staje na głowie. Chwil przejściowych, zajęć innych, myśli nie—zawodowych, z małemi wyjątkami, nie ma. Swywoi, aby mózgi „kuć”. Kuje, aby swywoi z czystym sumieniem.

Raz w roku dwa te pierwiastki łączą się w czasie konkursów na stanowiska internów szpitalnych. Prawo do tego stanowiska, niezbyt hojnie płatnego, ale uważanego za cenne odznaczenie naukowe, mają studenci medycyny wyższych kursów, którzy jeszcze nie przeszli doktoratu. Jak wszystkie urzędy i tytuły we Francji, zdobywa się i ten za pośrednictwem konkursu, zasadzającego się na egzaminach piśmiennych, ustnych i praktycznych; w pierwszym dniu konkursu, po odbyciu ćwiczeń na piśmie odbywa się wesela ceremonja, której nie zamiechano i wczoraj.

Najpierw we wszystkich szpitalach zastawiono stoły, aby studenci nabrali doświadczenia do dalszej zabawy. Nie medycy w knajpie przygotowują się do dotrzymania medykum kroku. Wczorajem bulwar św. Michała zaroił się: masy „escholjerów”, ciągnęły w dół ku obserwatorjum. Z różnych stron zaczęły przyłączać się do tłumy oddziały szpitalne: panowie externi i interni w bluzach szpitalnych, fantazyjnych kapeluszach lub czapczkach, noszonych w salach chorych, lub wreszcie charakterystycznych aksamiennych biretach. Każdy oddział niosł swą chorągiew, specjalnie na tę uroczystość wymalowaną, dzieło jakiegoś młodocianego talentu, szukającego nowych dróg dla sztuki. Naturalnie, nie brakło i hołdu dla chwili bieżącej: przed oddziałem szpitala dziecięcego niesiono sztandar, na którym dr. Roux, na nodpornionej według jego metody szkapie, wyruszał na zaciętą wojnę z potworem dyfterytem. Cały ten pochód wiał się szumnie do wrot Bullier'a, który na lewym brzegu odpowiada Moulin-Rouge'owi. Według zwyczajów, przy końcu zabawy wszystkie kapelusze, czapki i birety poszły w strzępy, i wesela kompanja wywleciała z powrotem na boal'Mich, oddając gołe głowy pod kojącą opieką chłodnego powietrza jesiennego nocy.

Zola znalazł się na ławie oskarżonych, co prawda, nie na długo. Budowniczy Bourgeois wystąpił ze skargą o dyfamację, gdyż Zola napisał w „*Lourdes*”, że ksiądz Peyramale przy budowaniu tarcznej bazyliki został oszukany przez przedsiębiorców; tymczasem, według p. B., przeciwnie, jemu to nie zwrócono całej należności. Z drugiej strony, Zola oświadcza, że wcale nie miał na oku osobistość p. B., lecz tylko wiernie powtórzył opowiadania miejscowe. Właściwie budowniczy pragnie procesu tylko po to, aby rozgłosem zmusić zakonników do wypłacenia mu raty należności; to też strony rozmawiały z sobą bardzo przyjaźnie i obie zgodnie prosiły sąd o odłożenie rozpraw do pierwszych dni grudnia. Wówczas Zola powróci już z Rzymu, dokąd za tydzień wyjeżdża, i proces będzie głośny i ciekawy. Zoli broni Waldeck-Rousseau, nowy senator.

Jako w rocznicę śmierci księżnej Małgorzaty z Orleanów Czartoryskiej, w żalobnie przystrojonym kościele św. Piotra w Okowach odprawiono wczoraj nabożeństwo. Celebrował ks. Gaullie; spory zastęp książąt spodkrewnionych z domem Orleańskim i wiernych jego tradycjom, jak: Hervé, Dufeuille, margrabia de Beauvoir był nabożeństwie i po jego ukończeniu przedefilował w milczeniu przed księciem de Nemours, ojcem zmarłej księżnej.

K.

Londyn, 17-go października.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)  
**(Wieści z Kabulu. — Wystawa portretów. — Koncerty. — Nowy tygodnik humorystyczny.)**

Niewątpliwie blizki zgon Abduramana, władcy Afganistanu, budzi tu wielkie obawy następstw, jakie zwykły zachodzić w Kabulu z okazji zmiany panującego. Prócz rezydenta angielskiego, Pyne'a, znajduje się w Kabulu tylko pięć osób, dwóch mężczyzn i trzy kobiety, narodowości angielskiej. Od granicy indyjskiej wysłano eskortę, z którąby mogli wrócić bezpiecznie do Peszawaru. Wicekról Indji przewodniczy codziennie radzie niustajającej.

Tutejsze stowarzyszenie portrecistów (*Society of Portrait Painters*) otworzyło dziś wystawę portretów w Nowej galerji przy ulicy Regenta. Z dzieł angielskich, niekoniecznie nowych, zasługują na wyszczególnienie świetne prace J. J. Shannon'a, lubiącego pożywniejsze, niekoniecznie nowe, ale możliwe najwykwintniejsze. Wystawia on portret pani Garroway, pani Creelman (tualeta błękitna z srebrem) i Józia Hoffmanna przy fortepianie. Inne portrety, po największej części malowane przez młode angielskie i amerykańskie, są bezwarunkowo—liche. Z malarzy francuskich, Karol Duran przysłał imponujący portret pani Campbell Clarke (żony paryskiego korespondenta *Daily Telegraph'u*); Besnard, „studjum w pomarańczowym i niebieskim”, a Gandara znakomity portret księżnej Chimay, który tyle zjednał pochwał młodym artystom w Salonie paryskim. Panna Olga Boznańska przysłała portret miss Marji Brama, celujący świetnością wykonania.

Serja t. zw. „koncertów popularnych” rozpocznie się w St. James's Hall d. 29-go b. m. Koncerty poniedziałkowe będą z udziałem artystów przeważnie krajowych—sobotnie zachowane są dla zagranicznych. Z fortepianistów zapowiedziano pannę Wietrowetz i Józefa Śliwińskiego (na 3-go listopada).

Dziś wyszedł pierwszy numer humorystycznego tygodnika, który ma współzawodniczyć z przestarzałym *Punchem*. Harry Furniss, długoletni karykaturzysta *Puncha*, jest właścicielem i redaktorem nowego pisma. Dał mu tytuł oryginalny, niby japoński *Lika Joko* (Lajka dzoko), sklecony z angielskich wyrazów: *like a joke? oh! „chcesz dowcipu, co?”* Cena jest wysoka, 3 pency za numer, ale treść i szkice bezwarunkowo wyborne.

Ed. N.

## MIESZKANNO.

Z mego okna w śródmieściu  
Próżno szukać błękitu,  
Mur zbrukany precz pnie się  
Do samego zenitu,  
I zamyka mi drogę  
Ku szerokiej przestrzeni,  
Więc nie widać tu słońca  
Ani świeżej zieleni.  
Niby w studni głębokiej  
Szary zmrok się rozpina,  
Aż przeraża, aż ziębi  
Ta posepna głębina.

Gdy wśród książek, szpargałów  
Myśl się zbiedzi i znuży,  
Nic jej z sobą nie porwie  
Do podniebnej podróży,  
A dla wzroku, co mdleje,  
Tylko taka rozrywka:  
Parę okien zbrudzonych  
U sąsiadów z przeciwka.  
Więc człek oczy zamyka,  
I to jego, co prześni.  
Smutne życie w mieszkanku  
Pośród pyłu i pleśni.

Od kwartału—ot, czary! —  
Nie poznaję mieszkanka...  
Mur zbrukany gdzieś zniknął,  
Jasność zmroki rozgania,  
Błękit w okno zagląda,  
Wonie kwiatów wiatr niesie  
I wśród pótek z książkami  
Niby słońca blask pnie się.  
Wzrok od książki się zrywa,  
Nawet gdy się nie znuży,  
A myśl wiecznie gotowa  
Do podniebnej podróży.

Co się stało? — zapytasz. —  
Na co długie wywody,  
Pójdź do okna, mój druhu,  
Zgadniesz wszystko, gdyś młody.  
Patrz, za szybą z przeciwka  
Drży śnieżysta firanka,  
Na stoliku rzucona  
Kwiatów świeżych równianka;  
Lak, rezeda w doniczkach,

Nad kwiatami znów klatka —  
Od kwartału tam mieszka  
Moja nowa sąsiadka.

Masz ją, patrzy z okienka,  
Niby uśmiech poranka,  
Jak obłoczek śnieżysty  
Drży przy twarzy firanka,  
Z oczu błękit się śmieje  
W ciemnej rżesy oprawie...  
Oh, spłoszyłeś ją teraz,  
Patrząc nazbyt ciekawie!  
Już zgadujesz: w mieszkanku  
Odtąd nie mi nie trzeba,  
Mam i kwiaty, i słońce,  
I błękity mam nieba...

Bożydar.

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Dzienniki petersburskie, uzupełniając wiadomość o cyrkularzu p. kuratora okręgu petersburskiego w kwestji stawiania stopni małych („jedności”) uczniom zakładów naukowych średnich, objaśniają obecnie, że rozporządzenie to wyszło z kancelarji p. ministra oświaty i dotyczy wszystkich okręgów naukowych. Nauczyciele obowiązani będą komunikować okręgowi motywy, które skłoniły ich do postawienia stopni małych każdemu uczniowi, lecz tylko przy ocenie postępów ucznia kwartalnych, znajdujących odbicie w wydawanej przez zakład naukowy cenzurze.

— *Now. wr.* donosi, iż ministerjum finansów opracowało projekt ustanowienia w miastach gubernjalnych i powiatowych specjalnej kontroli nad wagami i miarami, używanymi w handlu.

— *Now. wr.* donosi, iż ministerjum finansów opracowało projekt radykalnej zmiany o pobieraniu opłat dodatkowych na pocztę. Projekt powyższy, redukujący znacznie wzmiankowane opłaty, wniesiony będzie do rady państwa jeszcze w r. b.

— *Mosk. wied.* donoszą, iż projektowanej w Petersburgu wystawy pedagogicznej na teraz zamiechano.

— Według informacji gazety *Nowosti*, ostatecznie postanowiono podzielić zarząd kolei skarbowych na trzy samodzielne zarządy, do których składu wejdą wszystkie koleje skarbowe.

— Według zamieszczonego w *Warsz. Dniwn.* sprawozdania z przebiegu epidemji cholery w gubernjach Królestwa Polskiego, w obrębie gubernji kaliskiej w powiecie kolskim w d. 21-ym października zachorowało osób 10, wyzdrowiały 2, pozostało chorych 4. W obrębie gubernji piotrkowskiej w powiatach będzińskim i częstochowskim w d. 21-ym października zachorowało osób 3, wyzdrowiało 10, zmarły 3, pozostało chorych 12.

— Jak donoszą *Warsz. gub. wiadom.*, we wsi Konie w pow. chełmskim pojawiła się cholera, w skutek czego pomieniony powiat ogłoszono jako dotknięty epidemją.

— Podług raportów urzędowych, zaraźliwe zapalenie płuc u bydła pojawiło się: w Wilanowie i Babcach w pow. warszawskim; w Mrokowie w pow. błońskim; w Pieczyskach w pow. grójeckim, w Łazach w pow. sochaczewskim i w Luceniu w powiecie gostyńskim; zaraza u trzody chlewnej grasuje obecnie: w Goszczynie w pow. grójeckim oraz w Łanietach i Bierzynie w pow. włodawskim.

— Ruch ludności w zeszłym tygodniu był następujący: zmarło 243 osoby czyli w stosunku rocznym i na 1,000 mieszkańców było 22,59 zejść, tygodnia poprzedzającego 20,87 i odpowiedniego tygodnia r. z. 23,56. Najwięcej ofiar zabrały następujące choroby: suchoty 24, zapalenie płuc 25, niezbyt kiszki 16, zapalenie mózgu 12, apopleksja —, choroby organiczne serca 12, uwiad schyłkowy 18, rak 14, zapalenie nerek 3 i zapalenie oskrzeli —; z chorób zakaźnych: ospa 5, odra 3, szkarlatyna 20, tyfus brzuszny 1, tyfus wysypkowy —, błonica 22, koklusz 2, krwawa dysenterja 2 i gorączka pologowa 4. Śmiercią wypadkową zmarły 2 osoby. Urodziło się w tym okresie: 165 chłopców ślubnych i 22 nieślubnych, 159 dziewcząt ślubnych i 16 nieślubnych; pochowano noworodków martwych 11; małżeństw zawarto 131.

— Skutkiem zażalenia przedsiębiorców oczyszczania miasta, że przedsiębiorcy robót miejskich pozostawiają ziemię i gruz na ulicach, zamiast je wynosić, p. prezydent miasta celem uniknięcia w tym względzie nieporozumień wydał rozporządzenie, ażeby wszelkie pozostałości gruzu i ziemi po robotach miejskich, były niezwłocznie uprzątnane zaraz po ukończeniu robót pod rygorem odpowiedzialności.

— Właściciele domów przy ul. Foksalu celem umożliwienia skanalizowania swoich posesyj, wnieśli podanie do zarządu miejskiego o wybudowanie kanału ulicznego. Po zasięgnięciu opinii głównego inżyniera okazało się, że jedynie prawidłowo poprowadzenie takiego kanału powinno być skierowane nie do kolektora C, lecz przez ul. Wróblą ze spadkiem do kanału na Ordynackiej. Ponieważ zaś ulica Wróbla jest już przebita do Foksalu, przeto nastąpiło porozumienie, na mocy którego koszt budowy, wynoszący około 20,000 rs., poniosą wspólnie właściciele kamienic tych dwóch ulic. Suma ta złożona będzie na zwykłych warunkach do kasy miejskiej.

— Z powodu projektowanego układania nowego chodnika betonowego, drugi oddział kanalizacyjny przystąpi jutro do przebudowy wszystkich wpustów ulicznych na Świętokrzyskiej.

— W ciągu tygodnia w przytulku komitetu obywatelskiego, pod nrem 96-y przy ul. Leszno, nocowało: 196 mężczyzn, 223 kobiety i 10 dzieci bezpłatnie.

— Wczoraj, o godz. 6-ej wieczorem, w warszawskim Towarzystwie dobroczynności pod przewodnictwem p. Franciszka Rydykowskiego, odbyło się posiedzenie wydziału wsparcia. Na pomoce naukowe po rozpatrzeniu 150 próśb, następującym kandydatom przyznano zasiłki z zapisu s. p. Tekli Rapackiej: po rs. 120 rodzinie S. S. dla uczennicy klasy I-ej, zupełnej sieroty; S. I. uczniowi klasy I-ej gimnazjum; D. S. uczniowi szkoły technicznej kolei warszawsko-wiedeńskiej; W. I. uczniowi klasy 3-ej szkoły Pankiewicz; K. H. uczniowi klasy II-ej gimnazjum; z zapisu s. p. Klembowskiego: rodzice O. A. uczniowi klasy IV-ej szkoły p. Górskiego; z zapisu s. p. Augustynowicza: studentowi uniwersytetu P., z wydziału lekarskiego; z zapisu s. p. dra Orzechowskiego rs. 150 uczniowi szkoły miejskiej O. Dalej rozdano zapomogi jednorazowe na książki i ubrania 72 rodzinom w ogólnej sumie rs. 800, oraz postanowiono przedstawić panu kuratorowi okręgu naukowego studenta uniwersytetu H. B. do stypendjum i 6-ciu uczniów gimnazjalnych do zapomogi na wpisy. Na posiedzeniu obecnym był wiceprezes Towarzystwa, Wincenty hr. Walewski.

— Na ostatnim posiedzeniu członków wydziału budowlanego rządu gubernjalnego warszawskiego zatwierdzone zostały plany następujących domów: pod nr. 1,855 przy rogu ulic Konwiktorskiej i Zakroczymskiej trzypiętrowy, pod nr. 2,191 przy ulicy Muranowskiej trzypiętrowy, pod nr. 5,138 przy ulicy Litewskiej trzypiętrowy i pod nr. 5,665 przy ulicy Dobrej jednopiętrowy.

— W dniu wczorajszym wyjechał do Petersburga naczelnik okręgu celnego generał-major Usow.

### — Z teatru i muzyki.

\* Dzisiaj przedostatnie przedstawienie w teatrze Nowym.

Daną będzie „Biedna dziewczyna”.

Jutro na zakończenie sezonu przy ul. Królewskiej odegrana zostanie „Ciotka Karola” po raz 53-ci.

We wtorek: otwarcie teatru Nowego i pierwsze przedstawienie „Konika polnego i mrówki”.

\* Jutro w teatrze Rozmaitości pierwsze przedstawienie sztuki p. Graybnera „Maruder”.

\* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada:

Teatr Wielki:

Dzisiaj: „Esmeralda” i „Zabawa dziecięca”; w poniedziałek: „Hymn Narodowy”, „Faust” (występ pani Saville, pp. Gianini-Grifoni i p. Broggi-Muttini); we wtorek: „Carmen” (występ p. Salvador, pp. Giraud i Giraldo); w środę: „Halka” (występ p. Konarskiej i p. Czernickiego); w czwartek: „Pan Twardowski”; w piątek: przedstawienie zawieszone z powodu próby generalnej z opery „Manon”; w sobotę: „Manon” (pierwszy raz — występ pani Saville, oraz pp. Giraud i Broggi-Muttini); w niedzielę: „Mignon” (występ pani Salvador i p. Gianini-Grifoni).

Teatr Rozmaitości:

Dzisiaj: „Poskromienie złońcy”; w poniedziałek: „Hymn Narodowy” i „Maruder” (pierwszy raz); we wtorek: „Maruder”; w środę: „Ferreal”; w czwartek: „Poskromienie złońcy”; w piątek: „Maruder”; w sobotę: „Pomyłka” i „Rozwiódźmy się”; w niedzielę: „Ferreal”.

Teatr Nowy (przy ulicy Królewskiej):

Dzisiaj: „Biedna dziewczyna”; w poniedziałek: „Hymn Narodowy” i „Piosenki tyrolskie” (występ p. Czosnowskiej i „Ciotka Karola”).

Teatr Mały (przy ulicy Daniłowiczowskiej):

We wtorek: „Konik polny i mrówka” (pierwszy raz); w środę: „Konik polny i mrówka”; w czwartek: „Piosenki tyrolskie” (występ p. Czosnowskiej) i „Ciotka Karola”; w piątek: „Konik polny i mrówka”; w sobotę: „Konik polny i mrówka”; w niedzielę: „Konik polny i mrówka”.

\* W d. 1-y grudnia ceniona pianistka, p. Helena Hochedlingerowa, wystąpi z koncertem własnym w sali ratuszowej.

\* Najbliższy wieczór środowy w Towarzystwie Muzycznym przedstawia się niezwykle interesująco, dadzą się bowiem słyszeć w tym wieczorze pp. Wąsowska i Bagińska, oraz p. Jeromin, artysta sceny lwowskiej.

P. Bagińska u nas nie jest znaną, za granicą jednak cieszy się opinią wybornej wiolinistki.

Na program większego wieczoru środowego złoży się kompozycje: Beethovena (sonata As-dur), Chopina, Moniuszki, Paderewskiego, Noskowskiego, Żeleńskiego, Zarzyckiego, Galla, Czajkowskiego, Svendse-na, Wieniawskiego i Vieuxtemps'a.

### — Ze sztuki.

\* Wobec licznie wyrażonych życzeń, zamknięcie wystawy obrazów Jana Chełmińskiego w resursie obywatelskiej odroczone.

Malowidła znakomitego artysty oglądać więc jeszcze będzie można przez dzień jutrzejszy do godz. 4-ej po południu.

Jednocześnie zarząd prosi osoby, które nabyły na wystawie obrazy, o zgłoszenie się w celu odbioru zakupionych płócien.

\* Niebawem w salonach Towarzystwa ujrzymy kilka najnowszych prac Józefa Brandta z Monachjum.

\* Utalentowany pejzażysta, Paweł Rosen, powrócił ze studjów i w tych dniach wystawi szereg krajozobrazów z piękniejszych okolic kraju.

\* Wspominaliśmy, iż po śmierci Bolesława Podczaszyńskiego, b. profesora b. szkoły sztuk pięknych pozostały liczne zbiory i bogate kolekcje prac architektonicznych.

Obecnie zaznaczamy, iż w kancelarji Towarzystwa sztuk pięknych, złożono na sprzedaż cały szereg planów i rysunków, wykonanych przez s. p. Podczaszyńskiego.

Są tam plany na dworki wiejskie, kościoły, na hotel z łazienkami i na teatr prowincjonalny z resursą.

Spuścić tę z konieczności wystawiła na sprzedaż wdowa po zmarłym budowniczym.

### — U pracowników handlowych.

Na posiedzeniu zarządu Towarzystwa wzajemnej pomocy pracowników handlowych i przemysłowych m. Warszawy w ubiegły czwartek zdecydowano:

Podziękować piśmiennie p. W. E. Rau za ofiarę rs. 1000, złożoną na rzecz Towarzystwa przy zapisaniu się na członka protektora.

Przedstawić na ogólnym zebraniu jednego z niezamożnych i pozbawionego władzy w nogach stowarzyszonego do stałej zapomogi miesięcznej.

Wydać dwóm członkom, będącym w chwilowej potrzebie, pożyczki z rozłożeniem zwrotu na pięć miesięcy.

Przyjąć do wiadomości przedstawiony przez członka zarządu, buchaltera p. St. Muellera, bilans obrotów Towarzystwa za dziewięć miesięcy r. b.

Przyjąć do wiadomości kupno z funduszu Towarzystwa papierów procentowych za rs. 1500, oraz upoważnić członka zarządu p. Machleja, do złożenia w depozycie Banku handlowego znajdujących się w kasie listów zastawnych nominalnej wartości rs. 4050.

Przyjąć ofertę firmy „L. Kowalski”, jako najdogodniejszą na mającą się wykonać grupę fotograficzną z powodu dziesięciolecia istnienia Towarzystwa. Należć do niej będą wszyscy członkowie zarządu, komisji rewizyjnej i komitetu balotującego, pełniący kiedykolwiek mandaty w powyższym okresie czasu.

W końcu posiedzenia załatwiono inne sprawy bieżące i wyasygnowano należność za różne dostawy dla biura i lokalu Towarzystwa.

### — Wieczornica.

W dniu wczorajszym, o godzinie 10-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa pracowników handlowych i przemysłowych m. Warszawy zebrało się z górą 80 osób obojga płci.

Wśród ożywionej rozmowy wszyscy zasiedli do wspólnej kolacji, podczas której uproszeni amatorowie popisywali się bez przygotowania grą na skrzypcach (pp. Aleksandrowicz i Cesarski) i na fortepianie p. Blu.....

Nader przyjemną niespodzianką obdarzeni zostali uczestnicy wieczoru popisem solowym p. Dziadulewicz, który odśpiewał kilka piosenek.

Niemniej i p. Kiliszczuk uprzyjemnił wieczór śpiewem solowym.

Na zakończenie uproszono p. Bronikowskiego do wypowiedzenia paru monologów, osnutych na tle komicznych sytuacji z bytu włóścian i żydów, co spotęgowało humor wszystkich obecnych.

Nie potrzebujemy dodawać, że amatorowie zostali obdarzeni sutemi oklaskami.

Zabawa przeciągnęła się długo.

Goście, opuszczając lokal, serdecznie dziękowali p. Walerjanowi Witkowskiemu, przewodniczącemu

w wydziale zebrań towarzyskich, i jego dzielnym współkolegom z wydziału za przyjemnie spędzone chwile.

### — U subjektów.

W dniu wczorajszym stowarzyszenie subjektów handlowych wyznania mojżeszowego zainaugurowało sezon zebrań towarzyskich koncertem.

Oprócz orkiestry pod dyrekcją p. Sonnenfelda, która z powodzeniem wykonała „Symfonię dziecięcą” Haydna, „Loin du bal” Gillet'a oraz „Serenadę pizzicato” Desormesa, udział w wieczorze wzięło grono zaproszonych artystów teatralnych.

Tak więc pani Babińska odśpiewała „Zachwyce nie” Wieniawskiego, „Skrzypki swaty” Kratzerawalea ze „Sztęgara”, „Marzenie dziewczyny” Żeleńskiego, oraz nad program „Groźną dziewczynę” Moniuszki, skarbiąc huczne a zasłużone oklaski.

P. Bolesławski, wypowiadając monolog: „Lekcja zoologii” Frenkla oraz własnego pióra „Kłopotliwe dziedzictwo”, budził ogólną wesołość.

Pani P. wreszcie deklamowała „Swatkę” Bożydara i „Przy mazurku Chopina” Gawalewicza, za co ją kilkakrotnie wywołano.

Sala „Harmonji” była przepelniona słuchaczami.

### — Przytułek dla rzemieślników.

Sprawa rozpoczęcia przytułków dla rzemieślników i robotników fabrycznych, tak szczęśliwie zainicjowana przez p. Kłyszewskiego w sekcji rzemieślniczej tegoż oddziału Towarzystwa popierania ruskiego przemysłu i handlu idzie w odwiekłą dla braku odpowiedniego placu.

Magistrat na ten cel ofiarował bezpłatnie plac na Pradze, lecz delegacja przytułku wahała się rozpocząć tam budowę ze względu na to, że potrzeba tam kłaść fundamenty bardzo głęboko, co powiększyłoby znacznie kosztu budowy.

Wobec tego delegacja zwróciła się do prezydenta miasta z prośbą o udzielenie innego placu w pobliżu ogrodu pomologicznego.

Jak się dowiadujemy, w tych dniach postanowiono dać delegacji na tę prośbę odpowiedź odmowną, a nawet zmienić decyzję poprzednią co do placu w pobliżu przytułku noclegowego na Pradze.

Delegacja przytułkowa skutkiem tego będzie musiała pomyśleć o kupnie placu, jeżeli nie uda się go uzyskać w drodze darowizny.

Kupno uszczupli znacznie fundusz na budowę przytułku, a tymczasem ofiary na ten cel płyną bardzo powoli.

Zdawało się, że rzemieślnicy pośpieszą chętnie z ofiarami na rzecz przytułków, którego zadaniem jest zapewnienie bytu na starość tym rzemieślnikom, co sami losu swojego zabezpieczyć nie zdołali.

Tymczasem dzieje się inaczej.

Zebrało wprawdzie 29,000 rs., ale znacznie większą część tej sumy złożyli właściciele fabryk itd., gdy nawet cechy dotąd na wszelkie odezwy delegacji miledzą.

A przecież ogół rzemieślników warszawskich jest dość zamożny — nie wspominając już o tem, że wielu z nich należy do ludzi bogatych — i mogliby, gdyby chcieli, bez uszczerbku założyć nie jeden, ale cztery przytułki.

Rzemieślnicy nie mogą liczyć na ofiarność innych warstw, dopóki sami dobrego przykładu nie dadzą.

Może trudność uzyskania placu pod budowę przytułku bezpłatnie zachęci rzemieślników do ofiar.

### — Ceny chleba.

Komisja, zajmująca się wyjaśnieniem przyczyn drożyzny chleba w Warszawie i zaprojektowaniem środków przeciwdziałania samowolnemu ustanawianiu przez piekarzy cen wysokich, nieproporcjonalnych do cen zboża, odbyła wczoraj drugą naradę.

Posiedzenie odbyło się o godz. 10-ej zrana, w sali sesyjnej magistratu, pod przewodnictwem p. Ta-deusza hr. Czackiego.

Po ożywionej dyskusji komisja postanowiła, iż produkcja i sprzedaż pieczywa zbytkowego nie wejść w zakres jej prac.

Przystąpiono do zestawienia kosztów produkcji chleba i cen względnie do wydajności.

Wydajność chleba z puda maki wynosi 52 do 55 funtów i przy niej chleb pyłkowy, wyborowy, może być sprzedawany po 8½ do 9 kop. za bochenek trzy-funtowy.

Koszty produkcji chleba, wymagające bardzo dokładnych danych, będą przedmiotem obrad na następnej sesji, która się odbędzie dopiero w drugiej połowie listopada.

Na tej samej sesji komisja przystąpi do zbadania warunków produkcji i sprzedaży białek oraz zajmie się rozpatrzeniem typów pieczywa z różnych piekarni, przyczem szczególną uwagę zwróci na pieczywo produkowane w piekarniach podrzędnych, które podobno dają chleb zakalecawaty, źle wypieczony, a przyszkadzający zdrowiu, zyskawszy tym sposobem na wadze, zyskać możność jednania sobie niewybrednych konsumentów niższymi cenami.

## = Dla stenografów.

Jeden z mieszkańców tutejszych nosi się z zamiarem otwarcia szkoły dla stenografów.

Inicjator zamierza jednocześnie przystąpić do wydawania zeszytów dzieł, dotyczących sztuki stenografowania.

## = Powrót flisaków.

Od kilku dni przez Warszawę przeciągają znaczne partje flisaków, powracających po ostatniej kampanji tegorocznej z Gdańska i Torunia.

Większa część orylów dla oszczędności podróży z Warszawy do Galicji odbywa pieszo.

## = Dla lekarzy.

Osada Brdów, w powiecie kolskim, w gubernji kaliskiej, poszukuje lekarza-chrześcijanina.

Brdów odległy jest od stacji Ostrowy o cztery mile.

Okolice zamożna, liczy 12 dworów obywatelskich i kilka wsi zamieszkałych przez kolonistów-niemców.

Informacji bliższych udzieli miejscowy właściciel apteki, p. Bolesław Opolski.

Listy adresować należy przez Izbice, w gubernji kaliskiej.

## = Uniewinniony.

Wspominaliśmy w Nr 236-ym, że p. Feliks Rynkiewicz za dopelnianie przez swój tabor wywozki nieczystości o godzinie 4-ej po południu t. j. w porze przez przepisy policyjne niedozwolonej, został skazany wyrokiem sędziego pokoju na 20 rs. grzywnien lub 4 dni aresztu.

P. Rynkiewicz wyrok ten zaskarżył do zjazdu, oświadczając, że przepis pomieniony stosuje się jedynie do taborów z beczkami zwyczajnymi, wywózka zaś z ustępów na proszku otwockim urządzonych, może się odbywać o każdej porze.

Zjazd sędziów pokoju, zgodnie z wnioskami prokuratora, wyrok pierwszej instancji uchylił i p. R. od wszelkiej odpowiedzialności uwolnił.

## = Systematyczne oszustwo.

Józef Pacholec, zamieszkały pod Warszawą, często przyjeżdżał w dni targowe na ul. Ordynacką, gdzie sprzedawał masło.

Kupujący nieraz okazali niezadowolone z powodu złego gatunku masła, lecz skarg nikt nie zanosił i P. bezkarnie masło sfalszowane przez dłuższy czas sprzedawał.

Rzecz całą wyjaśniła się dopiero wtedy, gdy dwie kupujące: Marjanna Zabička i Marjanna Pszenna, kupiwszy masło, przekonaly się, iż nietylko jest ono stare i sfalszowane, lecz nadto nie trzymało wagi.

Okoliczności te zostały stwierdzone przez analizę chemiczną, a P. pociągnięto do odpowiedzialności pod zarzutem systematycznego oszustwa.

Pociągnięty do odpowiedzialności P. do winy się nie przyznał, utrzymując, iż... analiza była „nierzetelna” i że on lepiej się zna na masle, niż wszyscy robiący analizy.

Wobec udowodnienia oskarżenia, sędzia pokoju 9-go rewiru skazał P. na 6 tygodni więz.

Zjazd wyrok ten zatwierdził.

## = Kradzieże.

W dniu wczorajszym B. Kuźniecowski pod Nr 32-im przy ul. Franciszkańskiej skradziono skóry wartości kilkuset rubli; złodziej jest wiadomy, lecz umknął z łupem bez wieści. — Antonie Bałakowski, mieszkaniec Radomia, w przejeździe koleją w wagonie lub podczas wysiadania na stacji Iwangród, odcięto przszyty do sukni w formie kieszeni woreczek z irchą; w woreczku tym znajdowało się 120 rs., weksel na 600 rs. z podpisem Michała Kuznera, oraz owinięty w bibułę pierścionek ozdobiony szmaragdem wartości 60 rs. — Nocy wczorajszej z bawarji Gantzwolej pod Nr 9-ym przy ul. Zabkowskiej, po wylamaniu zamków, skradziono wyroby tabacznego, fiasko z wódką i wędliny wartości przeszło 100 rs., oraz kilkanaście rubli w gotówce. — Powracający z piątkowego targu późnym wieczorem Jan Brzezik i Tomasz Lugoński, koloniści z pod Piaseczna, zatrzymali się przed karczmą za rogatką mokotowską i pozostawili konie bez dozoru; złodzieje wypręgli parę koni Lugońskiego i połączyli je z parą Brzezika, czyli bryczką zaprzężoną w czwórke, uciekli; zarządzone niezwłocznie pogoni na ślad ich nie naprowadziła. — Pod Nr 30-ym przy ul. Brakowej ze strychu, otworzonego dobranym kluczem, skradziono bieliznę, należącą do miejscowych lokatorów.

## = Rower w zastawie.

W dniu onegdajszym za rogatką marymoncką, przy lasku bielaskim, jakiś amator cykli-ta najeżdżał na 7-letniego Macieja Wigonia, idącego w towarzystwie ojca.

Maciek otrzymał ranę w głowę i ma wybite dwa zęby. Jeździec nietylko, iż nie chciał wyjawić nazwiska, lecz zdradzał zamiar ucieczki, wobec czego W. przy świadkach zatrzymał rower w celu złożenia w urzędzie gminnym.

## = Zaginiony.

Mieszkaniec Targówka, gm. Brudno, Jan Berent, wyszedłszy z domu przed tygodniem, zniknął bez wieści.

Rodzina poszukuje zaginionego za pośrednictwem policji.

## = Z upływu krwi.

Nocy wczorajszej Andrzej Wiśniewski, mieszkaniec Pelcowizny, powracając do domu w stanie podchmielonym, upadł na rozbitą butelkę i kawałek szkła przeciął mu arterję u ręki.

Wiśniewski, doszedłszy do domu, zemdleł. Zanim spostrzeżono wypadek, nastąpił tak silny upływ krwi, iż wszelki ratunek był już spóźniony i Wiśniewski wczoraj przed południem życie zakończył.

## = Ogień w gardle.

Na Brudnie, 16-letni robotnik fabryczny, Ignacy Szuk, skreślił papierosa i włożył go w cygarnicę zaimprovizowaną z długiej rurki szklanej.

Ku końcowi palenia Sz. pociągnął tak silnie, iż płonący papieros przesunął się przez rurkę i zatrzymał się w gardle.

Niefortunny palacz na gardło silnie poparzone i spuchnięte.

## = Samobójstwa.

W dniu wczorajszym z prawego brzegu Wisły, za cytadela, wskoczył do wody jakiś niemłody człowiek.

Ku tonącemu podплыnęła łódka, a jeden z przewoźników, Jan Tomacki, z narażeniem własnego życia chciał ratować nieznanego.

Ten jednak, uniesiony prądem, zniknął pod wodą i nawet zwłok nie odszukano.

Desperat ów, jak się później okazało, był to Feliks Pilich, b. oficjalista kolejowy.

Pilich, dotknięty obłędem, miał być wczoraj właśnie odwieziony do Tworek, lecz, omylwyszy czujność dozoruujących go braci, uciekł i manji samobójczej zadosyć uczynił.

Wspominaliśmy niedawno o poszukiwaniu zbiegłego złodzieja, Władysława Kroplińskiego.

Otóż Kropliński został aresztowany na terytorjum Sochocina, lecz w ciągu nocy powiesił się w areszcie gminnym i zrana znaleziono go już martwym.

## = Zbrodnie.

Za rogatką wolską, na szosie ku Bioniu znaleziono zwłoki młodej kobiety.

Kilka ran na głowie, zadanych siekierą, wskazywało, iż deatka była zamordowana.

Poznane w niej Marję Szczepańska, gospodynię Augusta Sydry.

Sledztwo, w celu wykrycia mordercy, rozwinięto.

W lesie pod wsią Kunki do Stanisława Tomaszewskiego ktoś strzelił z dubeltówki.

Cały nabój utkwił w boku.

Skrytobójca zdołał niepostrzeżenie uciec.

## = Pożar.

Wczoraj, o godz. 7-ej min. 25 wieczorem, zauważono łunę w stronie Czystego za rogatką wolską.

Na ratunek wyruszyły wszystkie oddziały straży, lecz zostały zwrócone z drogi z powodu, iż pożar szerzył się daleko za miastem.

Luna wkrótce zniknęła.

## + Kolej dąbrowska.

Z powodu wprowadzenia reformy biletów osobowych, dyrektor kolei dąbrowskiej wydał okólnik, polecający, aby cała służba ruchu w ciągu dwu tygodni obeznała się dokładnie ze szczegółową instrukcją.

Po upływie dwu tygodni służba ruchu poddana będzie egzaminowi; oficjalisce kolei, nie obeznani dokładnie z nową instrukcją, będą uwolnieni od służby.

Prawie na wszystkich stacjach kolei dąbrowskiej muszą być powiększone kasy osobowe.

W personelu kolei zaszły następujące zmiany: kursor 2-go okręgu, p. Giejstor, na własne żądanie został uwolniony od obowiązków; posada ta dotąd wakuje.

Zawiadawce stacji Jędrzejów, p. Domańskiego, przeniesiono na posadę pomocnika zawiadowcy stacji Bzin, jego zaś miejsce zajął zawiadowca stacji Garbatka, p. Kinitz.

Nowe przystanki: Ludwinów, Zagożdźów, Bukowo i Miąsowa obsadzono telegrafistami.

Dworzec kolejowy na stacji Miechów został znacznie rozszerzony i otrzymał sale 2-iej i 3-iej klasy, oraz posadzki kamienne.

## + Echa lubelskie.

Trupie p. Józefowicza powodzi się w Lublinie wcale dobrze; publiczność jest zadowolona i licznie uczęszcza do teatru, czego w ostatnich latach nie było.

Ale też, jak piszą z Lublina, trupa p. Józefowicza jest znacznie lepszą od wielu poprzednich, zaś reżyser, p. Siedlecki, dokłada wszelkich starań o możliwie najlepsze wystawienie sztuki.

Uczuć się tylko daje brak komika, ponieważ zakontraktowany p. Glogier, dotąd nie przybył.

Donoszą z Lublina, że prawdopodobnie biura sądu okręgowego nie zostaną przed zimą przeniesione do nowego gmachu.

Przyczyna tego są niepomyślne próby ogrzewania parą, przy których okazało się, że spojenia rur nie są dokładne, ponieważ para wydobywała się ze świstem.

Spajanie rur zabierze dużo czasu, a tymczasem personel sądowy nie radby przenosić się do lokalu nowego, jeszcze niedostatecznie osuszonego.

Prawdopodobnie zatem sąd z hipoteką i notariatem pozostanie w lokalach dotychczasowych.

Zresztą ministerjum sprawiedliwości nie przyjęło jeszcze formalnie nowego gmachu od komitetu budowlanego i przedsiębiorcy.

Jeżeli wszakże wydział sądu okręgowego pozostaną na zimę w lokalach dotychczasowych, to chociażby nawet przeprowadziły się na wiosnę, magistrat nie zdąży dokonać przeróbek gmachu trybunalskiego tak, aby sąd pokoju mógł się w nim rozlokować od św. Jana.

Do nowego gmachu sądu okręgowego przeniesiono dotąd zaledwie część archiwum.

Jak wiadomo, w gmachu trybunalskim mają być umieszczone: zjazd sędziów pokoju, biura miejskich sędziów pokoju, hipoteka powiatów: lubelskiego i nowoaleksandryjskiego, wreszcie biura dwu notariuszów przy sądzie pokoju.

Prezes zjazdu sędziów pokoju początkowo popierał projekt przeniesienia biur do tego gmachu, ale obecnie zwraca uwagę na trudność utrzymania należytego porządku w tym gmachu, przy napływie takiego mnóstwa interesantów, zgłaszających się ciągle do tych instytucyj.

Gmach ten nie posiada wcale podwórza.

Projekt przerobienia teatrzyku p. Makowskiego w Lublinie na synagogę dla inteligencji żydowskiej dojdzie prawdopodobnie do skutku, ponieważ położenie tego teatru odpowiada zupełnie wszelkim wymaganiom i przepisom co do budowy synagog.

## + Echa radomskie.

Korespondent nasz z Radomia pisze pod d. 25-ym października:

W ubiegłą niedzielę, t. j. d. 21-go października odbyło się półroczne posiedzenie kasy przemysłowców radomskich, na którym odczytano sprawozdanie z działalności kasy za 1-sze półrocze r. b., t. j. od d. 1-go stycznia do d. 1-go lipca 1894-go r.

Ze sprawozdania, które jasno stwierdza coraz większy rozwój i pożyteczność instytucji finansowej, dowiadujemy się, że suma wpływu gotowizną wyraża w cyfrze rs. 512,584 kop. 90.

Obroty kasy w powyższym okresie czasu w stosunku do tegoż okresu za r. 1893-ci zwiększyły się o ra. 316,813 kop. 03, t. j. sięgają obecnie rs. 1,007,577 kop. 65.

Wysokość udzielonych pożyczek dochodzi do rs. 908,059 kop. 27.

Pożyczek w ciągu półrocza udzielono 957, z których największą w sumie 5,000 rs., najmniejszą rs. 10.

Wyjmujemy z bilansu kilka ważniejszych pozycji, a mianowicie kapitał rezerwowi wynosi rs. 38,545 kop. 96, kapitał na lokacji stanowi rs. 493,459 kop. 84. Udziały członków rs. 103,073. Zysk w obrotach rs. 7,165 kop. 37; zysk ten w porównaniu z rokiem zeszłym w roku bieżącym zwiększył się o rs. 2,000

Na posiedzeniu podniesiono wniosek udzielenia jednorazowego wsparcia rodzinie, pozostającej po zmarłym oficjalisce kasy, Zielskim, rs. 300; wniosek jednomyślnie zatwierdzono. Prócz tego przyznano członkom komisji rewizyjnej stałe wynagrodzenie w kwocie rs. 300 rocznie.

Liczba sklepów po miastach i wsiach gubernji radomskiej zwiększa się z każdym rokiem.

Dowodem tego ilość wykupionych świadectw handlowych; tych ostatnich bowiem w r. 1893-im wykupiono 9,700 sztuk na ogólną sumę rs. 86,807, czyli, że w zestawieniu z cyfrą za r. 1891-szy wypada więcej o 1,071 sztuk na sumę 10,921, i z r. 1892-im więcej o 1,458 w sumie 12,407 rs.

W d. 21-ym b. m., o godz. 9-ej wieczorem, we wsi Ryków (gmina Wieniawa) w zabudowaniach, należących do Marjanny Wysoczyńskiej, wynikł z niewiadomej dotąd przyczyny pożar, którego pastwą stały się: spichlerz drewniany i obora, ubezpieczone w ubezpieczeniu gubernalnem.

Straty w nieubezpieczonym inwentarzu, jako to w zbożu, w ziarnie, sianie i t. p. wynoszą około rs. 600.

## + Wieści z kraju.

Starożytny kościół w Cerekwi, w gub. radomskiej będzie wkrótce odnowiony, dzięki zabiegom ks. proboszcza Gajewicza.

Kościół w Cerekwi wzniesiony był z modrzewiu w r. 1229-ym, na jego zaś miejscu muirowany zbudował w r. 1460-ym ówczesny dziedzic, Mikołaj Dzik, herbu Doliwa.

W Ostrołęce przygotowują przedstawienie amatorskie na cel dobroczynny.

W okolicy Ostrołęki rozwinęło się bardzo kłusownictwo, skutkiem czego daje się tam uczuć brak zwierzyny, którą właścianie tępią o każdej porze roku.

W samej Ostrołęce życie towarzyskie od czasu śmierci s. p. Wołowskiego i Tomezyckiego było bardzo ospale i dopiero teraz powoli budzić się zaczyna.

Za to wint i inne gry w karty panują tam niestannie.

W Łowiczu rozeszła się pogłoska, że w mieście tem ma być zbudowana fabryka żelazna na placu ośmiomorgowym, należącym obecnie do kolei wiedeńskiej.

Plac ten pragnie jeden z przedsiębiorców nabyć od kolei w zamian za plac w Warszawie położony.

Projekt budowy resursy w Bzinie został zupełnie zarzucony.

Z Ostrowca donoszą, że życie towarzyskie w tem mieście upadło zupełnie.

Projektowano urządzić teatr amatorski, lecz trudno było znaleźć amatorów, którzyby wspólnie grać chcieli; chciano utworzyć klub cyklistów, lecz nie udało się to, chociaż kolowców jest tam sporo; orkiestra amatorska, tak chętnie dawniej słuchana, przestała istnieć jako całość, a jej członkowie grywają każdy z osobna na własną rękę.

W ogóle trudno w tem mieście zorganizować cośkolwiek, prócz... partji winta; do tej nigdy kandydatów nie braknie.

Z Nowoaleksandryi donoszą nam, że istniejąca tam pracownia fotograficzna p. Rizza przeszła na własność panien Rzechowiczówien, które odbyły praktykę fachową w zakładzie p. Sierocińskiej w Chełmie.

Jest więc to już drugi w gub. lubelskiej zakład fotograficzny, prowadzony przez kobiety.

P. R. człowiek wiekowy, w ostatnich czasach zajmował się fotografją więcej z amatorstwa, niż z zawodu, pracując głównie nad zdejmowaniem widoków z natury.

Pomiędzy innymi pan R. zgromadził piękne album widoków Ojcowa.

P. Stanisław Czachórski donosi do *Słowa* o nowym objawie ofiarności ziemian i spieszeniu z pomocą rolnikom, dotkniętym klęską żywiołową.

Jak wiadomo, w d. 15-ym lipca klęska gradowa nawiedziła duży obszar ziemi w gub. lubelskiej i części kieleckiej.

Grad stłukł zasiewy tak, że nikt nie zebrał zboża nawet na zasiew, skutkiem czego wielu rolników narażonych było na zupełną ruinę majątkową.

Dzięki inicjatywie p. Wacława Świeżawskiego ze Żernik, na dwa tygodnie przed rozpoczęciem siewu, wielu dotkniętych klęską gradową ziemian otrzymało ziarno w najlepszym gatunku w ilości większej, aniżeli do siewu było potrzeba.

Nadto wszystkim zapewniono nadesłanie zboża do siewu wiosennego.

Okolice przez grad nawiedzone, zwiedzało wielu rolników z okolic dalszych, dodając ducha tym, co dotknięci klęską gradową, sądząc, że utrzymać się przy ziemi nie zdołają.

Pociecha i pomoc wielu zachęciła do pracy pilnej.

P. Puchniewski dał ze swoją nową trupą 14 przedstawień w Siedlcach, ale z nieszczerliwym powodzeniem kasowym, chociaż skład trupy ogólnie tam chwailono.

#### + Echa ekaterynosławskie.

Korespondent nasz z gubernji ekaterynosławskiej pisze pod d. 20-ym października:

D. 16-go października zawiadomiono z Nowoczerkaska ziemski zarząd gubernjalny w Ekaterynosławiu, że w drugim okręgu donieckim objawił się księgosusz u bydła.

Zaalarmowane ziemstwo nasze natychmiast wydało zlecenie swoim weterynarzom, zarządziło kwarantannę na granicy ziemi wojska Dońskiego, oraz zabroniło przewozu bydła z tej ziemi do gub. Ekaterynosławskiej, a jednocześnie zwróciło się do swego gubernatora z prośbą, aby wyjednał u p. ministra spraw wewnętrznych zarządzenie u ziemian wojska Dońskiego energicznych środków przeciwko szerzeniu się zarazy.

Straszna ta klęska w r. 1892-im została przyniesiona do gub. ekaterynosławskiej także z ziemi wojska Dońskiego; ludność poniosła wielkie straty w bydło, ziemstwo zaś wydało na walkę z epizotją rs. 400,000.

Od pewnego czasu uprawiany u nas bywa niezwykle proceder.

Na jesień powracają do domów robotnicy z gub. tauryckiej, stawropolskiej i chersońskiej, i niosą przy sobie w zanadru zarobek z całego lata dochodzący nieraz do rs. 100.

Na większych stacjach spotykają robotników jakiegoś indywidua, zaznajamiają się i poją łatwomiernych trunkami, zaprawianymi środkami odurzającymi.

Gdy robotnicy pod wpływem trunków zasypiają snem twardym, indywidua wyciągają pieniądze i znikają.

W bieżącym miesiącu kilkunastu takich robotników odstawiono do rozmaitych szpitali w stanie zupełnie nieprzytomnym.

Lekarze stwierdzili fakt otrucia szalejem.

W mieście powiatowem Aleksandrowsku ziemstwo niedawno otwarło własną księgarnię i skład materiałów piśmiennych.

Jeden z obywateli złożył deklarację zgromadzeniu sędziów, iż wszystkie kary nakładane na włóścian za szkody w jego dobrach popełniane przeznaczają na rzecz oświaty ludowej.

Przykład—godzien naśladowania.

#### + Telefony.

W kilku większych miastach w gub. środkowych Cesarstwa, przedsiębiorcy prywatni przystępują do urzędzenia sieci telefonicznych.

Abonament ma wynosić zaledwie rs. 50 rocznie.

#### + Echa kamienieckie.

Korespondent nasz z Kamieńca Podolskiego pisze: „Owoce w naszych okolicach nie dopisały zupełnie, a winogrona, które rok rocznie o tej porze nabywać można było po 3—4 kop. funt, obecnie płacić trzeba po 15 do 20 kop.

Najdotkliwiej atoli nieurodzaj owoców uczuwać się daje hodowcom sadów sliwkowych, wielkie obszary ziemi tu zajmujących, których zbiory suszone rozchodzili się po całej Europie, a zwłaszcza do Francji, zkad już w formie... win powracali.

Nieurodzaj podciał materialnie niejednego producenta, tem więcej, że wielu z nich całą swoją egzystencję na tej hodowli oparło.

Przed 6-iu laty w samym Kamieńcu powstała z inicjatywy p. Rozowskiego, rządu majątków księżnej Chilkowej, suszarnia parowa owoców; wyprodukowane przez nią owoce znajdowały zbyt natychmia-

stowy, a suszarnia rozwijała się z dniem każdym; nieporozumienia zaszły między inicjatorem a właścicielem majątku sprowadzili w końcu zamknięcie zakładu, który obecnie stoi pustkami.

Pan R. do spółki z pp. Jagmuntami wybudował świeżo w Daszkowcach i Wańkowcach suszarnie, nie funkcjonują one jednak dlatego, że suszyć co nie mają.

Studnie artezyjskie, o jakich w poprzednim liście donosiłem, dotąd jeszcze nie dały nam wody.

Przebito, a właściwie wywiercono już otwory 35 stóp niżej rzeki sięgające, utknęto jednak w granicie, tak, iż przy największych, dniem i nocą trwających wysiłkach nie można wywiercić więcej nad 2 czele.

Co będzie dalej i jak długo potrwać jeszcze roboty, nikt przewidzieć nie jest w stanie.

Cholera pojawia się tu obecnie, ale bardzo słabo, tak, iż średnia śmiertelność w gubernji nie zwiększa się prawie wcale.

Zwiększy się natomiast niezawodnie katar kiszki i żołądka, dzięki wyrobom masarskim i pieczywu, jakim karmią swych współobywateli rzeźnik na wspólną z piekarzami.

Rzeźnik jest tu jeden tylko, więc robi co tylko chce, zaś piekarze, acz więcej ich jest na liczbę, na wyrób tak się zsolidaryzowali, iż Izami każdy zlewa bułkę ich wypieku, gdy mu ją przełknąć przychodzi.

Na polach wszędzie wesoło, oziminy powstąpiły niezwykle obiecująco, nemrozi zaś uwijają się na wsze strony, bijąc przelotne przepiórki, których w roku bieżącym była obfitość niezwykła, oraz słomki, które już ciągnąć zaczęły.

#### + Na szosie.

Na szosie z Kutna do Kalisza, w pobliżu Kutna, trzech nie wykrytych dotąd opryszków rzuciło się na dwie powracające z jarmarku w Kutnie do Koła żydówki.

Jeden z nich zatrzymał konie, zaś dwaj drudzy z nożami w ręku rzucili się na kobiety, powalili je na ziemię i grożąc śmiercią, zażądali pieniędzy.

Otrzymałszy 186 rs., opryszkowie zbiegli.

#### + Pożar.

We wsi Brzeźnica, w pow. iłżeckim, o zaly dwi domy mieszkalne, 12 stodół i 4 chlewy.

Straty znaczne.

## Z MUZYKI

Nie nadzwyczajnego jaśnieć kwieciami, gdy promienie wiosennego słońca igrają tysiącem barw na wzorzystym kobiercu majowych łąk i pól.

Lecz w wieczór jesienny, deszczową wichurą zdzierający ostatnie ślady zieleni, obdarzyć równianką pełną życia i siły—do tego trzeba czaru pieśni, czarunku sztuki.

Odnależliśmy tę równiankę na programie wczorajszego koncertu „Lutni”, na którym pieśń rozbrzmiewała całym swym bogactwem.

Echo przeszłości dalekiej, sięgającej niemal połowy XVI-go stulecia odezwało się utworem Baltazara Donati (1532—1603), którego „*Villanella alla Napolitana*” jest klejnocikiem, dotychczas odzywającym się tętnem polifonicznego życia.

Nie jest to bynajmniej jedynie ciekawostka archaiczna, lecz jedyny, zdrowotny zabytek tej epoki, na której się funduje tak świetny rozwój muzyki współczesnej. Traktowanie podobnych utworów przedstawia trudności niemałe, wprowadza za to czynnik głębszego artyzmu, wyzwalaający z pęt szablonowych, który pomimowoli wytworzył się w literaturze na chór mezzki. Jakże frazeologicznie brzmiał obok tej drobnotki Donatego, tak np. wcale efektywny chór p. t.: „Las w słońcu” Schmötzera.

W pogoni za barwnością i dosadnością autor powtarza w nim po raz tysięczny znane kombinacje, nie będąc w stanie zdobyć się na kontury melodyjne, chociażby nieco odrebniejsze. W porównaniu z tem efekciarstwem „Pieśń wieczorna” Mendelssohna, wykonana przez „Lutnię” po raz pierwszy, wyróżniała się blaskiem szczeroci i natchnienia, słowem artyzmem rzeczywistym.

Obok tych arcydzieł Donati’ego i Mendelssohna największym uznaniem ogółu cieszyła się pieśń „Chociaż to życie” utworu Ign. Dobrzyńskiego. Imię to po raz pierwszy pojawiło się na programie „Lutni”, lecz wśród wielu cennych drobniagów będzie należało do rzędu najsympatyczniejszych. W piosence tej, o zarysach prostych a rytmicznych, tyle jest uczucia i humoru, że „Lutnia” zmuszona była powtórzyć ją dwukrotnie.

Żalować należy, że wykonana przewybornie „Villanella” ograniczona była zaledwie do jednej strofy, tak, że przemknęła się ta piosenka z pod włoskiego nieba prawie bez śladu, był to jednak jeden z najświetniejszych popisów śpiewaczki drużyny.

Za to w „Chórze pielgrzymów” z op. „Tannhäuser” Wagnera intonacja nieraz zbaczała na zbyt pątnicze, manowce.

Za wstęp do koncertu posłużyła wspaniała pieśń

„Kto się w opiekę”, w epilogu zaś odezwały się swemi rytmy pieśni ludowe, wśród których królowa „Kurdesz” po raz pierwszy.

Popisu zbiorowego dopełniały: „Nina” Pergolesiego oraz Moniuszki „Przylecieli sokołowie”.

Dalszym ciągiem pieśniarskim był wczorajszy popis panny Marji Skulskiej, która wczoraj święciła tryumf prawdziwy, jako śpiewaczka estradowa. Po za arją Micaeli z „Carmeny” Bizeta, artystka wykonała zawsze piękną „Zosię” Moniuszki oraz nowość, nowość prawdziwą, po raz pierwszy publicznie wykonaną, mianowicie „Śpiew majowy” utworu p. Władysława Rzepki. Utwór ten, obok bogactwa pod względem formalnym, wyróżnia się szczerocią pomysłów, wolną od wszelkiej frazeologii, słowem, jest to praca artystyczna, zaszczyt przynosząca autorowi. Spodziewać się też należy, że utwory tego skromnego a niezwyklej wartości pracownika na niwie muzycznej coraz częściej przypominać się będzie miłośnikom sztuki poważniejszej.

Przyjmowana owacyjnie p. Skulska nad program dodała pieśń S. Delibesa „Dziewczęta z Kadyksu”, klejnocik rodzajowy, igrający rytmiką hiszpańskiej pieśni ludowej.

Cóż tu mówić o mistrzu Michałowskim, który wykonał wczoraj balladę Chopina (As major), głęboko odezuta „Pieśń jesienna” Czajkowskiego, „Krakowiak” Paderewskiego, „Iskierki” Moszkowskiego oraz nad program nokturn (G minor) i etiudę (Es major) Chopina. Jest on mistrzem pierwszorzędny, pod którego palcami fortepian Steinwaya (ze składu Gebethuera i Wolffa) zdawał się przemieniać w jakiś organ eteryczny, zdumiewający bogactwem kolorytu.

Przyjmowano Michałowskiego entuzjastycznie. Dla czego artysta tej miary daje się słyszeć tak rzadko—oto pytanie, powtarzane wczoraj usty tysięcznego tłumu.

Koncert wczorajszy „Lutni” powodzeniem swem dowiódł, że nie sympatji rozerwana nie została.

Życzymy tylko, aby obok drobnotek, traktowanych w wielu razach z niezwyklej artyzmem, znalazły się na programach i utwory poważniejsze—literatura wokalna na chór mieszany stanowi u nas dotąd skarbnicę niezbadaną, nieznaną.

St. Ciechomski.

## 3 sali obrad.

### Towarzystwo pszczolarsko-ogrodnicze.

Zapowiedziane na wczoraj posiedzenie organizacyjne Towarzystwa pszczolarsko-ogrodniczego, którego ustawa uzyskała świeżo zatwierdzenie ministerstwa dóbr państwa, w skutku niezbrania się odpowiedniej liczby członków nie przyszło do skutku.

W sprawie tej, z wielu względów interesującej szerszy ogół publiczności możemy jednak na mocy powziętych informacji słów kilka powiedzieć.

Przedewszystkiem celem nowego Towarzystwa, według brzmienia ustawy, jest rozwój w gubernjach Królestwa Polskiego dwóch tak ważnych gałęzi przemysłu. Jako środki, prowadzące ku temu celowi, służą: zapoznanie ludności na pomienionym terenie ze stanem obu tych gałęzi produkcji, zakładanie rozumnych pasiek i ogrodów, przyswajanie odpowiednich roślin, kształcenie specjalistów, wyznaczanie premij i konkursów, urządzenie publicznych odczytów i wykładów itd.

Założyciele Towarzystwa, pp. Chrapowicki, adwokat Wejdel i Paulin Dąbrowski, wnikając w potrzeby mieszkańców, postanowili przedsięwzięte zadanie traktować jaknajpoważniej i w samem przeprowadzeniu organizacji Towarzystwa uczynić wszystko, co ku temu celowi służyć będzie.

Dziś już program Towarzystwa zakreśla plan obszerny, dalszy jego rozwój i uzupełnienie mieć też będzie ciągle na oku.

Jedną z pierwszych czynności organizatorów będzie dokonanie zupełnego rozgraniczenia z działalnością Muzeum pszczelnictwa i z jego tradycją, wielokrotnie narażoną na szwank wobec opinii ogółu. Niech każdy z dawnych członków Muzeum otrzyma tę część funduszu, do jakiego ma prawo, a nowa instytucja znajdzie się w warunkach niezem działalności jej nie krepujących.

Ponieważ kształcenie specjalistów należy do programowych dążeń Towarzystwa, a ku osiągnięciu tych dążeń najwięcej sprzyjać mogą fachowe wykłady, przeto założyciele Towarzystwa zwrócili się już obecnie do właściwej władzy o udzielenie sobie odpowiedniego zezwolenia i wobec zażądanych przez tę ostatnią informacji mają nadzieję, że kwestja wkrótce rozwiązana zostanie.

Działając w tymże duchu, założyciele myślą o ułatwieniu przystępu do Towarzystwa jak najszerszym warstwom ludności. Wpisowe i wysokość składek rocznych mają być zmniejszone, w niektórych zaś

wypadkach bezpłatne korzystanie z pomocy Towarzystwa uwzględnione.

Najwidoczniejsze wszakże z dążeń Towarzystwa tkwi w programie nadania nowej instytucji kierunku fachowo-pedagogicznego, znajdującego obecnie w twórczych się w całym państwie szkołach specjalnych—wzór odpowiedni.

Starania w kierunku powyższym zaznaczą też zapewne pierwsze kroki działalności Towarzystwa skoro tylko organizacja jego dopełniona zostanie.

Zaznaczyć wreszcie należy, że Towarzystwo, mając już dziś wytrawnych przedstawicieli w swych założycielach, daje pewną rękojmię, że użytecznemu zadaniu, jakie ma przed sobą, w pełni zadość uczynić potrafi.

O terminie następnego zebrania ogłoszone zostanie w czasie właściwym.

#### U chemików.

Nieobecność w Warszawie p. Neugebauera wpłynęła nieco na zmianę porządku dziennego, zapowiedzianego na wczorajsze posiedzenie sekcji chemicznej w warszawskim oddziale Towarzystwa popierania rosyjskiego przemysłu i handlu.

Zamiast odczytu pana N., prof. Znatowicz mówił o czynionych przez siebie doświadczeniach nad stopniem siły elektrycznej, wytwarzającej się przy reakcjach chemicznych i nad jednostajnością lub wymiernością tego stopnia.

Rzecz zostaje jeszcze w dziedzinie teorii i praktyka nie tak prędko korzystać będzie z tych doświadczeń. P. Zn. przewiduje jednak możliwość dojścia do wytworzenia jakiejś stałej jednostki dla wymian elektrycznych, a także do możliwości zastosowania ich do fizjologicznych badań reakcji chemicznych w organizmie ludzkim.

Dalej p. Trzeński mówił o badaniu d-ra Fiszera, o działaniu drożdży na cukry, zależnie od liczby atomów węgla w nich zawartych.

Wreszcie p. Freuer, korzystając z udziału, jaki brał w komisji, opracowującej w Petersburgu zmianę dotychczasowych opłat gildyjnych od fabryk przetworów chemicznych na podatek więcej równomierny, dał słuchaczom kilka interesujących objaśnień w tej materji.

Kwestja sama jest dopiero w zawiązku, objaśnienia zaś udzielone przez p. F. dotyczyły części tylko całości, którą zapowiedziana reforma obejmie.

#### NOTATNIK TERMINOWY

— D. 29-go października, z powodu święta galowego, czynności komisji poborowej wojskowej będą zawieszony; d. 30-go b. m. też komisja sprawdzi ostatecznie listę popisowych, należących do pozostałych sześciu cyrkulów policyjnych, t. j. od 7—12-go włącznie.

— D. 30-go października, w kancelarji pułku 46-go dragonów perejesławskich w Plocku, odbędzie się licytacja na dostawę w ciągu r. p. dla tegoż pułku produktów mięsnych i innych; wadium rs. 500.

— D. 30-go października, w urzędzie powiatowym pinczowskim, odbędzie się licytacja na restaurację kościoła parafjalnego w Małym Kazimierzu i dzwonnicy oraz na budowę nowego domu mrowanego dla organisty i grabarza od rs. 1719 kop. 28; wadium rs. 171 kop. 93.

#### SKRZYŃKA DO LISTÓW.

Szanowny redaktorze!

Pozwól, że w dzienniku Twoim w interesie dobra publicznego zamieszczę kilka uwag krytycznych z powodu artykułu, zamieszczonego w nrze 224-ym *Kurjera Warszawskiego* p. t. „Dobre rezultaty”. Nadmieniam zaraz, że uwagi moje kreślę li tylko na podstawie doświadczeń, nagromadzonych w toku długoletniej praktyki zawodowej, dziś już nie mając ani mieć nie pragnąc żadnych osobistych interesów i celów na oku.

„Dobre rezultaty”, osiągnięte po expiracji kontraktu dzierżawcy apteki szpitala Dzieciątka Jezus, ze mną i radą miejską zawartego, oraz po wprowadzeniu t. zw. „nowych porządków”, mają zasadzać się na tem, że utworzona została wewnątrz szpitala Dzieciątka Jezus apteczka, przyrządzająca lekarstwa na użytek chorych szpitala nie przez specjalistów farmaceutów, lecz przez siostry miłosierdzia, tudzież, że z lokalu, dawniej przeze mnie zajmowanego, wynajęto trzy pokoje, przerobione na sklepy, za rs. 900.

Ta zaimprowizowana apteczka ma być źródłem niewyczerpanem wrzekomych oszczędności, które zaraz w drugim półroczu, po ukończeniu dzierżawy, doszły do rs. 1619 kop. 32. Sprawozdawca pomija wszakże remanent materiałów aptecznych, z których nowo utworzona apteczka korzystała w drugim półroczu, a już sama ta okoliczność ilustruje problematyczność wykazywanych oszczędności.

W dalszym ciągu artykułu sprawozdawca dochodzi do wniosku, że kiedy dawniej koszt lekarstw dla szpitala, biorąc średnio z trzech lat ostatnich, r. 1890, 91 i 92-go, wynosił rs. 10,265 (w tej sumie mieści się koszt lekarstw,

dostarczanych nietylko przeze mnie, lecz i przez materjalistów, tych zaś ostatnich rachunki często były o wiele wyższe od aptecznych), to po expiracji kontraktu w roku 1893-im koszt ten wynosił tylko rs. 6662—oszczędność równa się przeto sumie rs. 3603, która, dodawszy zysk na lokalu, wzrasta do rs. 4410.

Przedewszystkiem podług zasad logiki, tylko przedmioty równomierne porównywać z sobą można, otóż szpital Dzieciątka Jezus pod względem potrzeby lekarstw znajduje się dziś w innych zupełnie warunkach, jak podczas trwania dzierżawy, czyli konsumpcja lekarstw terazniejsza nie jest bynajmniej równomierną z dawniejszą.

Wiadomo powszechnie, że dopiero w ostatnim miesiącu r. 1891-go oddział kobiet obłąkanych przeniesiono do Tworek ze wszystkimi jego apanażami, służbą lekarską, siostrami miłosierdzia i usługą; że oddział ten mieścił 205 chorych, oprócz nadetatowych, i że pod względem lekarstw był kosztowniejszy od oddziałów innych szpitala, co można sprawdzić z dawnych szematów szpitalnych, i że zapotrzebowanie lekarstw do tego oddziału minimalnie można obliczyć na rs. 2000.

Dodajmy do tego koszt ambulatorjum dla ubogich przychodzących z miasta, którzy otrzymywali bezpłatnie lekarstwa z apteki dzierżawionej na rachunek szpitala, kiedy teraz koszt ten pokrywany jest przez magistrat, który na ten cel przeznaczają rs. 800.

Do tego zaliczyć wypada koszt lekarstw, zapisywanych z apteki dla urzędników szpitala i ich rodzin, często nawet kosztownych, których „nowe porządki”, interpretujące przepisy „ustawy”, odmówiły, ograniczając udzielanie lekarstw tylko do niższej służby; a nadto, że usunięto zapisywanie wód sztucznych dla chorych, tudzież wód naturalnych dla sióstr i urzędników, co stanowić może także oszczędność rs. 600.

Z powyższego widzimy, że tylko te trzy pozycje (mianowicie: obłąkanych rs. 2000, ambulatorjum rs. 800, lekarstwa urzędników oraz koszt wód rs. 600) dają rs. 3400, które od kosztu lekarstw w okresie kontraktu podawanych na sumę rs. 10,265, należałoby odjąć, tak, że istotny koszt nie przenosiłby sumy rs. 6865.

Sprawozdawca wyżej podanego artykułu podaje dzisiejszy koszt lekarstw na rs. 6662, nie licząc kapitału, wyłożonego na urządzenie apteczki i różnych ciężarów, które teraz szpital ponosi, oraz lokalu, zajętego na cel powyższy, składającego się z trzech pokojów frontowych, które także mogłyby być zamienione na sklepy, analogicznie biorąc, w cenie rs. 900, czyli w takiej, jaką szpital pobiera za trzy pokoje, odjęte z lokalu dawniej przeze mnie zajmowanego.

Przypatrzmy się więc rzeczywistemu wydatkowi na apteczkę, nowo założoną w szpitalu:

- 1) Koszt lekarstw podług cyfry, podanej przez sprawozdawcę . . . . . rs. 6662
- 2) Wartość lokalu, jak wyżej . . . . . „ 900
- 3) Utrzymanie pięciu osób, zajętych w aptece do przygotowywania lekarstw (trzy siostry miłosierdzia, posługaczka i posługacz), licząc najmniej po rs. 200 na osobę . . . . . „ 1000
- 4) Opał, światło, ręczniki, nie licząc wydatków na etykiety, papier, szkło, szpagat, korki i t. d. . . . . „ 300
- 5) Cukier, spirytus, smalec i wino (zapewne teraz na etat żywności chorych, a nie na apteczkę, która jednak dużo tego potrzebuje, zapisywane) . . . . . „ 600

Rzeczywisty więc wydatek na apteczkę wynosić może w przybliżeniu . . . . . rs. 9462.

Kiedy przy dawnym systemacie dzierżawnym, gdyby się ten dotychczas był utrzymał w tych warunkach, w jakich obecnie szpital się znajduje, wydatek na lekarstwa wynosiłby tylko rs. 6865, a dodawszy zysk z wynajętych dziś trzech pokojów dawnej apteki rs. 7672, a zatem szpital teraz wydaje istotnie o rs. 1729 kop. 50 więcej.

Nadmienić przytem wypada, że od kilku lat ceny materiałów aptecznych są bardzo umiarkowane i że gdyby one uległy zwyczaj, koszt byłby jeszcze większy; dodajmy i to, że od owego czasu drogą dawniej chininę zastąpiły inne środki przeciwożarączkowe, jak: antypiryna, salicyl i t. d.

„Dobre rezultaty” nazwać przeto można „złemi rezultatami” pod względem materjalnym; przypatrzmy się teraz w świetle prawdy, jak przedstawia się pod innemi względami.

Przywilej, w zeszłym wieku wydany na utworzenie apteki przy szpitalu Dzieciątka Jezus, zastrzega, że ta służba ma przedewszystkiem na użytek chorych, leczących się w szpitalu, i dlatego powinna znajdować się w gmachu szpitala i pozostawać pod zarządem wykwalifikowanego aptekarza.

Ustawa dla szpitali z r. 1842-go, Najwyżej zatwierdzona i dotychczas obowiązująca, wyraźnie stanowi, że przy szpitalu Dzieciątka Jezus powinien być dyplomowany aptekarz, naczynając temuż udział w sesjach szpitalnych, rangę i t. d.

Widzimy z powyższego, że już w zeszłym wieku najwyższe władze z całą troskliwością o dobro chorych instytucji w mowie będącej, nakazywały, ażeby apteka była umiejtnie i przez specjalistę prowadzona.

Dzisiaj, gdy rozwój nauki podniósł jeszcze doniosłość tej kwestji, gdy nawet Persja i Egipt sprowadzają z Europy fachowo ukształconych farmaceutów dla zastąpienia

nimi domorosłego dyktantyzmu, gdy daleko mniejsze szpitale (św. Łazarza, żydowski, w Tworkach itd.) mają apteki, utrzymywane przez specjalistów, jeden tylko szpital Dzieciątka Jezus, największy w kraju, chwali się powrotem do średniowiecznych stosunków.

Wiadomo, że siostry miłosierdzia nie oddawały się naukom farmaceutycznym i w razie uchybień lub omyłek nie są odpowiedzialne nawet przed sądem, bo nikt nie odpowiada za to, czego nie umie i nie uczył się, aptekarz zaś jest odpowiedzialny swoją osobą i dyplomem. Jeżeli komu podoba się na to powiedzieć, że siostry przyrządzają lekarstwa pod dozorem naczelnego lekarza, to przecież wiemy, że to jest niepodobieństwem, bo obsługa farmaceutyczna szpitalna wymaga na przyrządzenie lekarstw i przygotowanie ich co najmniej ośmiu godzin, a nareszcie lekarz nie jest farmaceutą, jak nie jest mineralogiem lub chemikiem, jakkolwiek przedmiotów tych streszczonych i do ogólnego swojego wykształcenia fachowego potrzebnych, obowiązany był słuchać podczas studiów.

Sprawozdawca, kończąc powołany wyżej artykuł, tonem panegirycznym, podnosi serdeczną pracę i zabieg, podjęte dla dobra wspomnianej instytucji przez nowe porządki—*sapienti sat.* My raczej zakomunikowalibyśmy, że lepiej jest konserwować to, co ma za sobą sto kilkudziesięcioletnią praktykę i odpowiada zarazem duchowi dzisiejszego postępu, aniżeli burzyć, nie mogąc natomiast nic lepszego postawić.

Przyjm szanowny redaktorze i t. d.

Leonard Ziemiński,

magister farmacji.

## Ze świata.

× Z Krakowa donoszą nam pod d. 25-ym b. m. „W poważnych sferach uporeczywie utrzymuje się pogłoska, iż następcą ś. p. kardynała Dunajewskiego na stolicy biskupiej krakowskiej będzie biskup sufragani lwowski ksiądz Puzyra, dotychczasowe zaś jego stanowisko obejmie profesor tutejszego uniwersytetu, kanonik ks. Józef Pelczar. Nominacje nastąpić mają w najbliższym czasie.—Zarząd tutejszej kasy oszczędności przeznaczył 500 złr. na sprowadzenie do Krakowa surowicy krwi, t. zw. „serum”, środka przeciw dyfterji, wynalezionego przez dra Behringa. Doświadczenia lecznicze prowadzone będą w szpitalu dla dzieci, którym zarządza prof. dr. Maciej Jakubowski.—W sferach uniwersyteckich utrzymuje się pogłoska, iż wysoko ceniony profesor dr. Napoleon Cybulski przenosi się do Lwowa i obejmie katedrę fizjologii na świeżo utworzonym tam wydziale lekarskim uniwersytetu.—Jeden z utalentowanych artystów-malarzy młodszego pokolenia, Henryk Dyrdoń, złożony ciężką chorobą, dogorywa.—Bezpłatne kursy buchalterji dla młodzieży urzędza zarząd tutejszej szkoły handlowej.—Budowa gmachu dla szkoły realnej przy ulicy Studenckiej rozpocząć się ma niebawem, aby przed zimą ukończone być mogły roboty ziemne.—W nadziei, iż za jakie lat 50 Kraków doczeka się wodociągów, podniesiono myśl przygotowania planów kanalizacji całego miasta, a nadto jest tendencja spożytkowania kwoty 400,000 złr., pozostałej z pożyczki, zaciągniętej na inwestycje, na budowę kanałów, w punktach za obrębem plantacyj położonych.—Pobłogosławiony tu został związek małżeński panny Stefani Pieniążkówny, córki Czesława, profesora i znanego literata, z porucznikiem Mayerhoferem z Koeniggratzu. Nowożeńcy otrzymali liczne powinszowania z kraju i zagranicy.—Teatr zapowiada na sobotę, jako nowosć, dramat w 4-ach aktach A. W. Pinera p. t. „Druga żona” (*The seconde Mrs Tanqueray*). W przyswojonej z angielskiego sztuce tej wystąpi nowa adeptka teatru, panna Z. Vernon (pseudonim).

× Pomnik Depretisa. Z Medjolanu piszą do nas: W świetnie przystrojonem miasteczku piemonekiem Stradella odbyło się w d. 21-ym b. m. uroczyste odsłonięcie pomnika wzniesionego przez naród włoski mężowi stanu, b. prezesowi ministrów Depretisowi. Pomnik, dzieło dłuta rzeźbiarza Barthone, stoi na placu Wiktora Emanuela, a przedstawia męża stann w skromnym odzieniu mieszczańskim. Na uroczystość odsłonięcia pomnika zjechały do Stradelli tłumy okolicznej ludności. Pomiedzy gośćmi znajdowali się: minister Saracco, jako przedstawiciel króla, generał Corvetto, jako przedstawiciel ministerjum wojny, poseł Costantin, reprezentujący ministerjum oświaty, minister Ferraris oraz garstka deputowanych i senatorów. Mowę wypowiedział poseł Arnaboldi, który słał Depretisa jako posła, ministra i rolnika. Następnie Arnaboldi odczytał nieznaną dotychczas list, pisany w r. 1860-ym do Depretisa przez Garbaldiego. Wreszcie odczytano telegramy od króla i Crispiego; spodziewano się, iż Saracco wypowie wielką mowę polityczną, minister jednak milczał, jak zakłęty.

× Z Palermo donoszą nam: „W okolicach miasta naszego panuje panika, bezpieczeństwo bowiem osobiste obywateli nigdy niżej nie stało, jak w chwili obecnej. Właściciele gruntów nie śmią wychodzić na pola z obawy spotkania bandytów i uprowadzenia w niedostępne dla zandarmerji górskie przesmyki. Rada prowincjonalna w Pa-

lermo musi odbywać posiedzenia w komplecie kilku członków, radcowie bowiem, zamieszkali dalej od miasta, obawiają się swoich mieszkań opuszczać. Przygnębiające wrażenie sprawiła wieść, iż w San Macao Castilverde banda Mauriny, która niedawno pod Cesari straszliwą poniosła porażkę (sześciu bandytów chłopcy położyli trupem), zorganizowała się znów pod kierunkiem bandytów Candino i Cavoli i szerzy panikę w promieniu mil kilkunastu. Mieszkańcy miast i wiosek żyją w ciągłej trwodze, sypiają niemal z fuzją przy boku. Ogólnie przypuszczają, iż lada dzień Candino i Cavoli napadną i spustoszą miejscowość Cesari przez zemstę za poniesioną w ostatnich czasach klęskę. Groźny ten dla stosunków wewnętrznych rozwój bandytyzmu należy objaśnić tem, iż pomiędzy ludnością górniczą na Sycylii panuje straszliwa nędza. W prowincjach Palermo, Girgenti i Caltanizetta zamknięto w ostatnim tygodniu 12 kopalni siarki, przyczem 3000 do 4000 robotników pozostało bez chleba.

× Człowiek elektryczny jest najnowszym wynalazkiem w dziedzinie elektryczności. Przez ulice New Yorku maszeruje od pewnego czasu jegomość wysoki na dwa metry. Jest to automat, poruszany naprzód i w tył elektrycznością, śpiewający angielskie piosenki i arje z oper włoskich. Automat porusza głową, nogami i rękami, niby człowiek normalny. Człowiek elektryczny jest udoskonaleniem człowieka parowego, zbudowanego kiedyś przez profesora Jerzego Moora. Człowiek parowy krążył po ulicach, palił cygaro i ciągnął za sobą wózek, napełniony towarami. Był to rodzaj lokomotywy, która szła zamiast toczyć się na kołach. Człowiek elektryczny, wynalazek mechanika Herika, stoi znakomicie wyżej od swojego parowego poprzednika. Na godzinę przechodzi 18 kilometrów. Oczywiście ruchy elektrycznego jegomości są nieco „szorstkie”, najzupełniej jednak prawidłowe i bynajmniej nie tak nerwowe, jak ruchy automatów mechanicznych, znanych z wystaw sklepowych.

× Igrzyska XIX-go wieku. Zdaje się, że walki byków są już na wieki pogrzebane we Francji. Ale w Hiszpanji barbarzyńska ta zabawa długo jeszcze wykorzeni się nie da. W każdym razie zaznaczyć należy, iż dawniej urozmaicać sobie umiano walki byków. Tak naprzykład w połowie XIX-go wieku na arenach Hiszpanji urządzano walki byków ze zwierzętami drapieżnymi. Nie dalej, jak w d. 15-ym kwietnia 1849-go r. byk Caramelo ze stada Manuela Suarez de Coio walczył kolejno z tygrysem i lwem, a w obu razach pozostał zwycięzca. Jeden z podróżników zwiadał podobne igrzyska w czasie podróży swojej po wyspach Balearskich. Miejscem walki była arena Pałmy, a raczej olbrzymia klatka żelazna, umieszczona w środku areny. W klatce tej umieszczono lwa. Okratowany kurytarz łączył klatkę z wejściem do stajni. Na znak, dany przez przewodniczącego igrzyskom, byk kłusem przebiegł kurytarza i ze łbem wzniesionym do góry stanął przed lwem. Król pustyni nie czekał długo i w jednym susie skoczywszy do gardła, zmusił go do przykleknienia. Ale natychmiast puścił zdobycz, zanim zaś zdążył ponowić atak, byk w jednym skoku wziął go na rogi i kilkoma uderzeniami łba podrzucił go o żelazne pręty klatki. Po chwili na rogach byka krwawiła się masa cielska, z której wychodziły jęki płaczliwe. Nie zawsze jednak tak bywa, byk bowiem, choćby najdzielniejszy, z lwem mierzyć się nie może, jeżeli tylko klatka jest tak obszerna, iż pozwala lwu na swobodę ruchów. Być zresztą bardzo może, iż lew w Palma, z którym tak skutecznie walczył byk Caramelo, był jednym z tych emerytów menażeryj, który przedstawia tylko parodię króla pustyni.

## BANKI MYŚLANE.

Kóżne pojęcia.

Poeta Tennyson brał kawałeczek papieru, nie mający żadnej wartości, zapisywał go wierszami i kawałek papieru nabierał wartości 5000 funtów sterlingów; to był genjusz.

Miljarder Vanderbildt mógłby wziąć również nieużyteczny kawałek papieru, napisać na nim kilka wyrazów i papierek byłby wart 50 milionów dolarów; to się nazywa kapitał.

Stany Zjednoczone Ameryki Północnej mogą wziąć kawałek złota, ważący 1½ uncji, wycisnąć na tem wyobrażenie orła, a kawałek złota nabiera wartości 150 guldenów; to się nazywa pieniądz.

Mechanik bierze materiału za rubla i sporządza z tego zegarek wartości 100 rubli; to się nazywa zręczność.

Kupiec bierze towar, wartujący 25 kopiejek, i sprzedaje go za rubla; to się nazywa handel.

Dama może mieć bardzo piękny kapeluszek za 10 rubli, ale woli mieć brzydki kapeluszek za 25 rubli; to się nazywa niedorzeczność.

Piszący te słowa może wziąć kawałek nieużytecznego papieru, napisać na nim sumę miliona rubli i—papierek nie będzie wart ½ kopiejki; to się nazywa—golizna.

\*  
Abu Kazem siedział sobie  
Przed harem swego drzwiami,  
Fajkę pykał i rozmyślał.  
Nagle, patrzy, drogą idzie

Mehmed Ali, mędrzec wielki,  
Siwowy, srebrnowłosy,  
Białobrody, śnieżnobrówy,  
Uklon Kazem Mehmedowi  
Składa, mówiąc: „O, Mehmedzie,  
Piękną powiedz mi przypowieść!  
Więc rzekł Mehmed: „O, Kazemie,  
Ku słuchaniu uszy otwórz  
I przypowieść zapamiętaj:  
Wielki grzesznik, drżący cały,  
Na sąd stanął przed Allahem.  
Miał on z życia zdać rachunek,  
Przy Allahu też Mahomet  
Zasiadł, jako prorok wielki,  
I wylicza grzechy czeka:  
Allah srodze był zagniewan,  
Bo nieborak miał moc wielką  
Grzechów ciężkich na sumieniu  
Aż tu grzesznik kornie rzecze:  
„O, Allah! Jać zgrzeszyłem,  
Ale miałem żon aż dziewięć  
I wydatki bardzo wielkie.  
Więc, nie mogąc drogą prostą  
Zdobyć środków na sorbety,  
Na nargile dla mych niewiast,  
Na rozdrożu stałem długo,  
Aż na grzechu wszedłem drogę...  
Allah spojrzal na biedaka,  
Co aż dziewięć miał małżonek,  
I rzekł: „Wielkie grzechy twoje,  
Człeczko nędzny, człeczko grzeszny,  
Ale wielka była twoja  
Dziwiękrotna aż pokuta.  
Więc zostawiam cię bez kary,  
Bo za grzechy twe za życia  
Wycierpiełeś się aż nadto.”  
Skończył Mehmed, Abu Kazem  
Białą brodę swą pogładził,  
Na harem swego scjany  
Zerknął i rzekł: „Święte imię  
Jest Allah, ale świętsze  
Stokroć słowa Allahowe...”

— Dnia 20 b. m., w ślicznie udekorowanym kwiatami i dywanami, przepelnionym doborową publicznością kościele św. Andrzeja (Kanoniczek) po odbytej solennej mszy św. Jks. Wójcicki pobłogosławił związek małżeński p. Edwarda Rychłowskiego, buchaltera zarządu dr. żel. nadwiślańskiej, znane go amatora i organizatora teatrów amatorskich na cele dobroczynne, syna Eugenjusza, właściciela wsi Kotowice i Mirów w piotrkowskim i nieżyjącej Anny z Kiełlińskich Rychłowskich z panną Haliną Potkańską, córką nieżyjącego Kaliksta, dyrektora b. Banku Polskiego i Natalji z Ossowskich Potkańskich, obywateli miejskich.

Szczęście Boże dobranej parze cieszącej się ogólną sympatją i uznaniem. 4916

### Na kolonje letnie.

W dniu 28-ym października w 2-gą smutną rocznicę śmierci ś. p. Marjana Jankowskiego, dla uczczenia jego pamięci, pozostała żona składa rs. 10.

— Chcąc w dniu uroczystości srebrnego wesela WW. Hipolitów Wawelberg dać choć w słaby sposób wyraz uczuciom nieskończonej wdzięczności i prawdziwego dla nich uwielbienia, przeznaczam tysiąc rubli na kolonje letnie dla słabowitych dzieci i tysiąc rubli na szpital dziecięcy imienia Bersohnów i Baumánów. — J. Kamenka z Moskwy.

## NEKROLOGJA.

S. P.  
**Michał Wolski,**

b. geometra rządowy, emeryt, członek komisji egzaminacyjnej na warszawskim Uniwersytecie, członek archikonfraternji literackiej,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 26-go października 1894 r., przeżywszy lat 63. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w górnym kościele św. Aleksandra na placu Trzech Krzyży dnia 30-go października, to jest we wtorek, o godzinie 11-iej przed południem. Wyprowadzenie zaś zwłok nastąpi tegoż dnia i z tegoż kościoła zaraz po nabożeństwie, na które pozostała w nieutulonym żalu żona wraz z dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —1306

+ W poniedziałek, dnia 29-go października, jako w rocznicę śmierci ś. p.

**Józefa Błaszowskiego,**

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskim-Przedm., o godzinie 10 i pół zrana, na które rodzina zaprasza. 4970

+ Za duszę  
**ś. p. Ludwika Siekierskiego,**

b. sędziego apelacyjnego, odbędzie się nabożeństwo żałobne we wtorek, dnia 30-go października, o godzinie 10-iej zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, na które pozostała wdowa, z córkami i wnukami zaprasza krewnych i życzliwych. 4960

+ Za duszę ś. p. Narcyzy Zmichowskiej,  
odprawiona będzie msza święta, w kościele Opieki św. Józefa (pp. Wizytek) dnia 30 października, o godz. 9-iej zrana. —4959

S. P.  
**Aleksander Puchalski.**

właściciel apteki w Płocku, 1308

po ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zmarł w dniu 26-ym października r. b., przeżywszy lat 40. Pozostała w nieutulonym żalu żona, dzieci, matka, bracia i szwagrowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w niedzielę, dnia 28-go b. m., o godzinie 3-iej po południu, z domu W-go Józefowskiego przy ulicy Tuńskiej w Płocku, na cmentarz miejscowy.

S. P.  
**Karol Trepte,**

b. fabrykant i obywatel.

po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł w dniu 25-ym października r. b., przeżywszy lat 78.

Stroskami: synowie, córka, synowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 28-ym b. m., to jest w niedzielę, o godz. 3 i pół po poł. z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Młynnej, na cmentarz tegoż wyznania.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 1304

+ Dnia 29-go października r. b., odbędzie się msza żałobna za duszę

ś. p. Narcyzy Zmichowskiej.

w kościele pp. Wizytek, o godzinie 9-iej zrana. 4976

+ Wszystkim, którzy raczyli uczestniczyć w oddaniu ostatniej posługi w dniu pogrzebu męża mego

ś. p. Karola Plucińskiego,

a w szczególności ks. Kulickowskiemu, rektorowi kościoła powązkowskiego, ks. Niewiarowskiemu, proboszczowi parafji Narodzenia Najsw. Marji Panny i dziekanowi ks. Kołaczkowskiemu, pozostała wdowa wraz z synami i rodziną składa serdeczne „Bóg zapłać”. 4980

## Z Petersburga.

W dziale nieoficjalnym *Prav. wiestn.* znajdujemy następującą notatkę:

W d. 18-ym b. m. w Moskwie odbyło się pierwsze po letnich wakacjach posiedzenie publiczne oddziału antropologicznego miejscowego Towarzystwa przyrodznawców, na którym sekretarz oddziału odczytał referat o wadze mózgu u różnych narodowości, zamieszkałych w obrębie państwa (według własnych badań). Materiał, jakim rozporządza referent do swoich wniosków, dotyczy 603-ech wypadków, w których sekretarz Towarzystwa miał możność zważyć mózg wyłącznie mężczyzn, w okresie ośmiu lat czasu. Przeprowadzone badania doprowadziły referata do tego przeświadczenia, że waga mózgu zależy w znacznym stopniu od wieku, wzrostu oraz rasy. Średnia waga mózgu przy 603 ważeniach dała przeciętną 1372.7 gramów. Jeżeli uważać wagę mózgu w stosunku do wieku, ta okazuje się, że największa waga przypada w 20-ym do 30-go roku, a mianowicie: 1387 średnio w 419 wypadkach. Następnie z powiększeniem się wieku waga mózgu stopniowo się zmniejsza: u ludzi w wieku 30—40 lat waga mózgu wynosi 1371 gram., od 40—50 lat 1351 gr., od 50—60 lat 1322 gr., u starców zaś od 70—80 lat tylko 1305.9 gr. Wpływ wzrostu na mózg okazuje się z tego, że największą wagę mózgu otrzymano u osób, liczących przeszło 180 cent. wysokości, a mianowicie 1440.9 gram.; ludzie, których wzrost przewyższał 175 cent., mieli mózg wagi 1419.2 gram., przy wzroście zaś 160 cent. mózg ważył 1339.9 gram. Z badań w gubernjach wielkorusskich (184 ważeń) okazało się, że waga mózgu ludności miejscowej wyraża się w cyfrze 1368 gram.; w gubernjach małorusskich (112 wypadków) waga wypadła mniejsza, a mianowicie 1365.8 gram. Następnie referent wykazał u wielkorosjan z gubernji północnych i północno-zachodnich wagę mózgu znacznie

wyższą, aniżeli u wielkorosjan z gubernij środkowych. U pierwszych mózg waży 1423 gram., u ostatnich 1341 gram. Średnia waga mózgu u mieszkańców Królestwa Polskiego okazała się większa, a mianowicie 1392 gram. (77 ważeń). U mieszkańców Kaukazu waga mózgu wynosi średnio 1416.7 gr., u plemion fińskich 1383.4 gram., u tatarskich 1409.3 gr. (18 ważeń). Mózg żydów waży średnio 1349.8 gram. (17 wypadków). Względnie niewielką wagę posiada mózg persów i greków.

W gazecie *Graźdanin* znajdujemy następującą notatkę:

Nieraz już zwracaliśmy uwagę na istnienie niepożądanego faktu reasekuracji za granicą ryzyka miejscowych towarzystw ubezpieczeń. Wówczas mówiliśmy już, że postępowanie to ułatwia bez potrzeby wywóz całych milionów z państwa, podczas gdy one mogłyby zostać bezpiecznie w rękach kapitalistów miejscowych. W celu ograniczenia reasekuracji zagranicznej powstał, jak się dowiadujemy, projekt urzędzenia w Petersburgu towarzystwa centralnego do reasekurowania ryzyka towarzystw, zapisanych do syndykatu, w stosunku 75%; pozostałe zaś 25% sumy ubezpieczonej reasekurowane będą za granicą. Obecnie cała organizacja przyszłego towarzystwa reasekuracyjnego została opracowana w głównych zarządach, inicjatorowie zaś przystępują w tych czasach do ułożenia odpowiedniej ustawy, która waiasiona będzie do rady państwa.

*Graźdanin* zamieszcza w ostatnim numerze następującą informację:

Niektóre wybitne firmy zagraniczne, handlujące pfacstwem oraz innymi artykułami spożywczymi, zwróciły się do pośrednictwem ministerjum spraw zagranicznych do ministerjum finansów z prośbą o wskazanie tych znaczniejszych firm w obrębie państwa ruskiego, które mogłyby zająć się dostawą wymienionych produktów na rynki zagraniczne. Departament handlu i rękodziel, zniósłszy się w tym względzie z przedstawicielami firm handlowych, zakomunikował, jak się dowiadujemy, ministerjum spraw zagranicznych, że może rekomendować 12 domów handlowych. Jest to bardzo pożądana inicjatywa, która może posłużyć, jako wybory bodziec do powiększenia eksportu za granicę, o ile przedstawiciele zarekomendowanych firm zechcą sumiennie wypełniać swoje zobowiązania.

Dzienniki petersburskie donoszą, iż p. minister oświaty zupełnie wyzdrowiał.

*Nowosti* donoszą, iż w pobliżu stacji Krasny Jar kolei tambowsko-kamyszyńskiej odnalezione zostały bogate żyły rudy żelaznej. Według przybliżonych obliczeń, w pobliżu Kamyszyna znajduje się przeszło 100,000 pudów czystego żelaza w formie rudy.

Jak informują dzienniki petersburskie, ministerjum rolnictwa zajęło się obecnie kwestją uregulowania ruchu robotników, udających się na roboty rolne.

## Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

**Jalta** 27-go października. (Tel. pr. K. W.)—Przybył tu profesor Grube. (Aj. półn.)

### PRZESILENIE W BERLINIE.

**Berlin** 27-go października. (Tel. pr. K. W.)—Cesarz osobiście zakomunikował odjeżdżającemu z Berlina ministrom związkowym fakt dymisji kanclerza Capriviego i polecił im zakomunikować ją panującym.

**Berlin** 27-go października. (Tel. pryw. K. W.)—Książę Hohenlohe, namiestnik alzacko-lotaryński, przybył dziś przed południem. Cesarz przywiozł go sam z dworca Wildparkstation.

**Berlin** 27-go października. (Tel. pr. Kur. W.)—Najwięcej widoków na objęcie urzędu kanclerskiego ma książę Hohenlohe, na urząd prezesa ministrów pruskich naczelny prezes prowincji wschodnio-pruskiej hr. Udo Stollberg i podsekretarz stanu dla Alzacji i Lotaryngji, Koeller. Hr. Eulenburg złożył także urząd pruskiego ministra spraw wewnętrznych. Zresztą panuje w tej chwili bezprzykładne zamieszanie.

**Berlin** 27-go października. (Tel. pryw. K. W.)—Kandydatura księcia Hohenlohego do urzędu kanclerza rzeszy znajduje szkopol w podeszłym jego wieku.

**Berlin** 27-go października. (Tel. pr. Kur. W.)—Późnym wieczorem zapewniono nas, że książę Hohenlohe obejmuje urząd kanclerza i prezydium gabinetu pruskiego. Podsekretarz stanu Koeller zostanie

pruskim ministrem spraw wewnętrznych. Hr. Waldersee zostanie namiestnikiem alzacko-lotaryńskim. W razie ustąpienia barona Marschalla sekretarzem stanu dla spraw zewnętrznych rzeszy zostałby prawdopodobnie poseł Radowitz.

**Berlin** 27-go października. (Tel. pr. K. W.)—Sekretarz stanu dla spraw wewnętrznych rzeszy baron Marschall zamierza także ustąpić.

**Berlin** 27-go października. (Tel. pr. K. W.)—*Frankfurter Ztg.* powiada: Powody ustąpienia hr. Capriviego są politycznie tak mało ważne, że kiedyś zdumiewać się będą nad tem, jak mogły obalić poważnego męża stanu.

**Berlin** 27-go października. (Tel. pr. K. W.)—Zapewniają, że pierwszą pobudkę do wybuchu przesilenia kanclerskiego dał niezmiernie gwałtowny artykuł *Koelnische Ztg.*, zwrócony przeciw hr. Eulenburgowi, a przypisywany inspiracji kanclerza. Cesarz niemiłe był dotknięty tym artykułem. Szczególnie wszakże nie pożądanem było to dla cesarza, że prasa półurzędowa uporeczywie utrzymywała, jakoby stał on wytrwale przy projekcie hr. Capriviego. We wtorek, gdy hr. Caprivi uzasadniał przed cesarzem niemożliwość dalszego współpracownictwa z hr. Eulenburgiem, cesarz odmówił żądanej przezeń ewentualnie dymisji, a gdy obrażony artykułem *Koelnische Ztg.* hr. Eulenburg wręczył swoją dymisję, cesarz ją najlaskawiej przyjął, wszakże *aposteriori* przyjął także dymisję Capriviego. Wnoszą z tego, że ustąpienie kanclerza nie całkiem było dobrowolne. Przesilenie przeto przypisać należy nie tyle istotnym różnicom opinii, ile starciom osobistym, tem bardziej, że na onegdajszej konferencji ministrów państw związkowych osiągnięto zupełną zgodę i projekty hr. Capriviego jednomyślnie przyjęto.

**Berlin** 27-go października. (Tel. pr. K. W.)—Dzisiejsza *Norddeutsche allgemeine Ztg.* w artykule półurzędowym poświęca hr. Capriviemu pełne zapamiętanie i uznania wspomnienie, podnosząc w gorących wyrazach jego zasługi i zdolności. Upadł on pod naciskiem napierających na niego ze wszech stron ataków; pozostawia po sobie chlebnią i nie wygasłą pamięć.

**Berlin** 27-go października. (Tel. pr. K. W.)—Sądzą, że wpływ Miquela, który grał w ostatnich dniach rolę pośredniczącą, znacznie teraz wzrośnie.

**Berlin** 27-go października. (T. p. K. W.)—Półurzędownie komunikują, że cesarz życzy sobie, aby wypracowane przez hr. Capriviego projekty antyanarchiczne bez zmiany przedstawione zostały parlamentowi.

### WALKA NARODOWOŚCI.

**Wiedeń** 27-go października. (Tel. p. K. W.)—Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych minister spraw wewnętrznych markiz Baequechem odpowiedział na interpelację w sprawie istryjskiej: Burmistrz w Pirano nie miał prawa przyrzekać zmiany tablic dwujęzycznych. Rząd dalekim jest od jakiegokolwiek niezyczliwości dla mieszkańców włoskich Istriji; wybryki ich wszakże będą surowo karane.

**Wiedeń** 27-go października. (Tel. pr. K. W.)—Na dzisiejszem posiedzeniu rady państwa minister spraw wewnętrznych, markiz Baequechem, mówiąc o zaburzeniach w Istriji, powiedział: „Powaga państwa wymaga bezwarunkowego wytrwania, dlatego też rozporządzenie co do utrzymania napisów nazw ulic w językach chorwackim i włoskim będzie zachowane.” (Aj. półn.)

**Wiedeń** 27-go października. (T. pr. K. W.)—Włoska ludność Istriji jest mocno wzburzona. W Capo d'Istria zgromadzili się w znacznej liczbie burmistrzowie włosi z Istriji, celem uchwalenia protestu przeciw rozporządzeniom rządowym. Ruch włoski rozszerzają agitatorowie irredentystyczni z Włoch. (Aj. półn.)

### † CHERBULIEZ.

**Paryz** 27-go października. (Tel. pr. K. W.)—Członek Akademji, Wiktor Cherbuliez, zmarł na paraliż serca.

(Jeden z najwybitniejszych i najdeklatniejszych powieściopisarzy francuskich, Wiktor Cherbuliez, urodził się w r. 1829-ym w Genewie, był autorem po-

wszechnie znanych powieści „Roman d'une honnête femme”, „Meta Holdenis”, „L'idée de Jean Téterol”, „Le Comte Kostia”, „Mis Rovet” i innych. Pisał także studja estetyczne („Un cheval de Phidias”, „Etudes de litterature et d'art”) i polityczne („L'Allemagne politique”, „Hommes et choses d'Allemagne” itd.). Wyobrażał on wśród dzisiejszych młodych, częstokroć bałamutnych kierunków w beletrystyce, dawną szlachetną szkołę, niegrzęzną w naturalizm; *przyp. red.*)

### DYMISJA GABINETU.

**Belgrad** 27-go października. (Tel. pr. K. W.)—Cały gabinet podał się do dymisji.

### WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

**Londyn** 27-go października. (Tel. pr. K. W.)—Telegramy z Tokio do gazet wieczornych donoszą, że 2,009 tonczaków uderzyło wczoraj na zajęta przez japończyków fortecę w An w pobliżu Enusanu, lecz zostali odparci. Powstańcy przerwali komunikację telegraficzną z północą. (Aj. półn.)

**Londyn** 27-go października. (Tel. pr. K. W.)—Z Yokohamy telegrafują: Z Wi-tio otrzymano telegram, donoszący, że cała armja japońska przeprawiła się przez rzekę Yalu i, maszerując w kierunku północnym uderzyła na fortecę Kiuren, której bronili dzielnie 16,000 chińczyków. Po uporeczywej bitwie, zakończonej stanowczą klęską japończyków, chińczycy ścigali ich w kierunku Antungu w pobliżu ujścia Yalu. Chińczycy zabrali japończykom 30 armat, wielki zapas żywności i 300 namiotów. Z drugiej znów strony donoszą, że japończycy wylądowali na wschodniej części półwyspu Kij-szan, zajęli najwęższą część półwyspu i przecięli komunikację pomiędzy portem Arthur a Matarykiem. (Aj. półn.)

**Londyn** 27-go października. (Tel. pr. K. W.)—Zaatakowania portu Arthura przez dwudziestotysięczną armję japońską marszałka Oyamy lada chwila oczekują. Korpus marszałka Yamagaty rozpoczął wielką bitwę pod Kiu-lien-czeng. Telegraf przerywany.

**Bruksella** 27-go października. (T. pr. K. W.)—Chiny zakupują broń w Belgji.

### Wyścigi dzisiejsze.

Program dzisiejszego, ostatniego dnia wyścigów jesiennych na naszym torze zapowiada następujące biegi:

I. O nagrodę rs. 700, *steeple chase handicap*. Dystans około 4 w. 16 przeszkod.

Biegać będą:

1) „Tuman” og. gn. (190 f.) Bielawienica, 2) „Bergère” kl. siwa (170 f.) Pawłowa.

II. O nagrodę Towarzystwa rs. 1,200 dla 2-letnich ogierów i kłaczy wszystkich krajów. Dystans 1 wiorsta.

Biegać będą:

1) „Hungarian” og. gn. J. Dobrogosta, 2) „Tambourin” og. gn. J. Reszkego, 3) „Victresse” kl. gn. S. Sonnenberga.

III. O nagrodę Towarzystwa rs. 1,200, dla 3-letnich ogierów i kłaczy wszystkich krajów. Dystans 2 wiorsty 133 sąż.

Biegać będą:

1) „Bajaderka” kl. kaszt. stadniny rządowej w Janowie, 2) „Melinita” kl. gn. G. Kristiego, 3) „Satanel-la” kl. kaszt. J. hr. Potockiego, 4) „Liliput” og. sk. gn. J. Dobrogosta, 5) „Concession” kl. gn. J. Reszkego, 6) „Lindor” og. kaszt. pp. Dorożyńskiego i Skarżyńskiego, 7) „Orion” og. kaszt. A. ks. Lubecckiego.

IV. O nagrodę Towarzystwa rs. 1,000, dla 2-letnich ogierów i kłaczy urodzonych w Cesarstwie i Królestwie Polskiem. Dystans 1 wiorsta.

Biegać będą:

1) „Król” og. gn. A. hr. Potockiego, 2) „Aschabad” og. gn. J. Dobrogosta, 3) „Keapsak” og. gn. J. hr. Potockiego, 4) „La Revanche” kl. kaszt. J. Reszkego.

V. O nagrodę Towarzystwa rs. 2,000, dla 3-letnich i starszych ogierów i kłaczy wszystkich krajów. Dystans 2 wiorsty 133 sąż.

Biegać będą:

1) „Bajaderka” kl. kaszt. stadniny rządowej w Janowie, 2) „Cyprida” kl. kaszt. G. Kristiego, 3) „Hektor” og. sk. gn. i „Ineza” kl. kaszt. A. hr. Potockiego, 4) „Lowczy” og. gn. Greya, 5) „Fire-fly” kl. gn. J. Dobrogosta, 6) „Orion” og. kaszt. A. ks. Lubecckiego, 7) „Fair-Tail” kl. kaszt. J. Reszkego, 8) „Parsifal” og. gn. S. Sonnenberga, 9) „Vauvineux” og.

gn. i „Luce” kl. gn. Rusanowa, 10) „Simoun II” og. gn. i „Archimedes” og. gn. M. hr. Zamoyskiego.

VI. O nagrodę Dodatkową rs. 800, dla 2-letnich ogierów i klaczy wszystkich krajów, które biegając w sezonie jesiennym warszawskim nie przychodziły pierwsze. Dystans 1 wiorsta.

Biegać będą:

1) „Gładjator” og. gn. M. hr. Zamoyskiego, 2) „Król” og. gn. A. hr. Potockiego, 3) „Zurza II” kl. kaszt. Greya, 4) „Blanka” kl. kaszt. S. Sonnenberga, 5) „Chrysanthème” kl. gn. pp. Dorożyńskiego i Skarżyńskiego.

VII. O nagrodę Towarzystwa rs. 700, dla 3-letnich i starszych ogierów i klaczy wszystkich krajów. Dystans 2 wiorsty.

Biegać będą:

1) „Danae” kl. gn. A. Szeremetjewa, 2) „Distanz-ritt” kl. kaszt. Greya, 3) „Little-Gnom” og. kaszt. J. Łyżkiewicza, 4) „Galatea” kl. gn. A. hr. Potockiego, 5) „Touraine” kl. gn. i „Catan” kl. sk. gn. J. Reszkego, 6) „Fire-fly” kl. sk. gn. J. Dobrogosta, 7) „Ellis” og. kaszt. Kozłowskiego.

VIII. O nagrodę Towarzystwa rs. 500, dla 4-letnich i starszych ogierów i klaczy wszystkich krajów. Dystans 6 wiorst.

Biegać będą:

1) „Prezes” og. gn. pp. J. Trzebińskiego i S. Wotowskiego, 2) „Ellis” og. kaszt. Kozłowskiego, 3) „Liza Cze” kl. br. kaszt. bar. Renné, 4) „Kometa” kl. gn. Kawelina, 5) „Valette” kl. kara Bulatowicza, 6) „Haracz” og. gn. M. hr. Zamoyskiego.

IX. O nagrodę Towarzystwa rs. 300, dla 3-letnich i starszych ogierów i klaczy wszystkich krajów, które współzawodnicząc w wyścigach dżentelmeńskich w r. 1894-ym, nie wygrały nagród na sumę rs. 600. Dystans 2 wiorsty.

Biegać będą:

1) „Berta” kl. kaszt. Szepskiego, 2) „Bloomsbury” og. gn. Kozłowskiego.

Początek gonitw o godz. 1-iej po południu.

## Z sądów.

### Deficyt w kasie kolei wiedeńskiej.

Na piątkowym posiedzeniu zbadano buchaltera Kunke, który sprawdził był księgi kasowe, tudzież kilku świadków, pod których nazwiskami były wyjeżdżane i podniesione z kasy zakwestjonowane pożyczki. Trzej z nich zeznali, iż na prośbę Szulca, zaciągnęli dlań z kasy emerytalnej pożyczki (w ogólnej sumie przeszło 2,000 rs.), które Szulca miał umarzać, lecz zobowiązania tego nie spełnił, tak, iż ostatecznie zaciągnięte długi im z pensji potrącono.

\*

W dniu wczorajszym na wstępie posiedzenia sąd zwolnił 11 świadków, których zeznania, wobec wyświeślenia wielu szczegółów na podstawie opowieści samych oskarżonych, stały się zbytecznymi, a następnie przesłuchiwał szereg osób, wezwanych gwoli sprawdzeniu autentyczności lub fałszerstwa podpisów na zakwestjonowanych podaniach, kwitach i plenipotentjach. W niektórych wypadkach, gdy mianowicie zeznania świadka brzmiały sprzecznie z twierdzeniem oskarżonych, odpierających stawiany zarzut sfalszowania podpisów, sąd odwoływał się do ekspertów-kaligrafów, celem rozstrzygnięcia zrodzonej ztąd wątpliwości.

Przytaczanie po szczególe różnych zeznań tej kategorii byłoby, oczywiście, zbytecznym balastem, nużącym czytelnika i nadmiernie rozszerzającym łamy sprawozdania.

Większe zainteresowanie budziły zeznanie kilku wyższych urzędników kolejowych, którzy, jako tacy, uczestniczyli w osobnej komisji, wydelegowanej do zbadania nadużyć.

Z pośród nich p. Sulikowski, b. dyrektor kolei wiedeńskiej, zeznał, iż pierwszą wiadomość o nadużyciach otrzymał był od Libenaua, na skutek reklamacji innych urzędników, żalących się na stracanie im z pensji rat od pożyczek, weale przez nich nie zaciąganych. Początkowo deficyt, wykazany przez Libenaua, nie przekraczał kilku tysięcy rubli; niebawem jednak wykryto, iż niedobór jest w rzeczywistości znacznie większym, a wtedy p. S., po porozumieniu się z dyrektorem Strasburgerem, wydelegował komisję do zbadania sprawy.

Pan Świącicki, który był przewodniczącym w pomienionej komisji, oświadczył, że Libenau, Szulca i Zawirski rychło przyznali się do winy, i tym sposobem zadanie komisji znacznie ułatwili. Tylko Rolbiecki zaprzeczał zupełnie swojej winy, tłumacząc niedokładność swoich rachunków pomyłkami. Oskarżeni przyrzekli wnieść do kasy roztrwonione fundusze, byleby sprawy nie oddawano na drogę sądową. Wszelako rada zarządzająca po rozpoznaniu złożonego jej przez komisję raportu, uznała konieczność wytoczenia śledztwa karnego. Dodajmy, iż zapyta-

ny o opinię co do podsądnych, pan S. oświadczył, że Libenau, Zawirski i zwłaszcza Szulca uchodzili w biurze za bardzo zdolnych urzędników.

P. Niedźwiedzki, który z ramienia komisji był wydelegowany do zbadania ksiąg kasy emerytalnej, zeznał, że, zważywszy całe urządzenie kasy emerytalnej, tudzież istniejący w niej sposób udzielania pożyczek i wypłaty emerytur, doszedł do przekonania, iż żaden z podsądnych z osobna, bez współdziałania innych, nie mógł być dopuścić się owych nadużyć, które są przedmiotem obecnego procesu.

\*

O godzinie 4½ po południu sąd zawiesił posiedzenie, odraczając dalszy ciąg onego na jutro, na godzinę 1-szą z południa.

Ponieważ pozostało do zbadania jeszcze 24-ch świadków, wyrok zatem nie wcześniej, jak we środę, spodziewany być może.

## Wiadomości handlowe.

### Telegramy.

**Petersburg 27-go października. (Tel. Aj. p.)**—Przyjmowanie w Berlinie papierów russkich na zastaw zostało wprowadzone na osobisty rozkaz cesarza Wilhelma. *Targ. promysz. Gazeta* widzi w tym rozkazie zamiar wyrażenia zaufania rządu niemieckiego do kredytu russkiego w chwilach ciężkiego smutku, jaki ogarnął całą Rosję, paryska zaś giełda skorzystała z tego smutnego czasu, aby rozwinąć niepościągniętą grę.

**Berlin 27-go października. (Telegr. pryw. Kurjera Warsz.)**—Pogłoska, iż książę Hohenzoln, który jest dobrze widziany przez Francję, został wybrany na kanclerza państwa, oraz zniesienie zakazu lombardowania wartości russkich w rządowych instytucjach kredytowych były powodem ogólnego wzmocnienia tendencji giełdy dzisiejszej. Banknoty russkie podskoczyły dziś znacznie, gdyż kosztą prolongacyjne dostaw rublowych, z powodu braku materiału, wynosiły dziś 6 m. déportu. W porównaniu z wczorajszymi kursami podskoczyły banknoty russkie w obrotach natychmiastowych o 4 m. 35 f., a w dostawowych o 4 m. 25 fen. Warszawa krótkoterminowo lepiej o 20 fen., gdy tymczasem Petersburg krótki brano po 218.80, a Petersburg długoterminowy pozostał bez zmiany. Bez zmiany notowano również przekazy krótkie na Wiedeń (163.75), a długoterminowe oddawano taniej o 25 fen. (162.75). Nowa 4% russka renta państwowa z roku 1894-go podniosła się o 40 kop., listy zastawne ziemskie o 20 kop.; listów likwidacyjnych nie notowano. Mniej płacono za 4½% listy zastawne russkie i kupony celne (325.—), więcej natomiast za 4% pożyczki konsolidowane russkie z r. 1880. Udziały Towarzystwa komandytowego wykazują zwyżkę (198.—). Akcje kredytowych austriackich nie notowano. Dyskonto prywatne pozostało bez zmiany.

**Berlin 27-go października. (Telegram pryw. Kurjera War.)**—(Giełda zbożowa i produktowa.)

Nastroj dzisiejszego rynku zbożowego był słabszy. Żyto w towarze gotowym płacone było drożej o 25 fen., a w dostawowym oddawane taniej o 25 fen. W handlu spirytusowym tendencja słabsza.

**Berlin 27-go października. (Notowania urzędowe giełdy.)**

Bil. ban. rus. w tr. ust.	225.80	Akcie dr. żel. w.-wied.	—
Weksele na Warszawę	218.35	Akcie kredytowe	—
Weksele na Petersb. kr.	218.30	Weksele na Londyn kr.	20.35 <sup>2</sup>
Weksele na Petersb. dt.	215.25	—	20.32 <sup>2</sup>
Bil. Ban. rus. na dost.	225.75	Weksele na Paryż kr.	81.05
4% nowa renta z r. 1894	63.90	—	80.80
4½% listy zast. ziem.	67.60	—	108.25
Listy likwidacyjne	—	Żyto na wiosnę	115.50

Kursy z d. 26 go października: 221.45, 218.15, —, —, 215.25, 221.50, 63.50, 67.40, 65.50, —, —, —, —, —, —, —, —, 108.—, 115.75.

### Informacje.

— *Petersb. wiedz.* zamieszczają następującą wiadomość: Słyszeliśmy, jakkolwiek nie ręczymy za autentyczność pogłoski, że od przedstawicieli nowego syndykatu cukrowniczego zażądano szczegółowych wyjaśnień co do celów i zadań towarzystwa, przy czym dano poznać, że jeżeli operacje syndykatu cukrem doprowadzą do podrożenia produktu na rynkach wewnętrznych, wówczas stanie się koniecznym ustanowienie w drodze prawodawczej ceny maksymalnej cukru, a po dojściu do niej syndykat zostanie rozwiązany.

— *Birż. wiedz.* donoszą, iż departament gospodarczy ministerjum spraw wewnętrznych zwrócił się z okólnikowym wezwaniem do gubernatorów o przyspieszenie opinii w kwestji, o ile byłoby pożądanym utworzenie składów miejskich węgla, zakupionego z funduszy instytucji publicznych w celu zapobieżenia brakowi opału i podnoszenia cen przez składników prywatnych.

— *Upadłość.* Sąd handlowy warszawski ogłosił upadłość kupca Dawida Bermana, właściciela fabryki i składu lalek przy ul. Nalewki pod № 2-im, oznaczając początek tej upadłości na

d. 8-go sierpnia r. b. Sędzią komisarzem tej upadłości mianowany został członek sądu handlowego D. Grosman, kuratorem zaś adw. przys. Michał Rosenbach. Do opieczętowania majątku upadłego wydelegowano komisarza sądowego Aleksandra Cholewickiego. Wyrok ten wydany został pod przymusem osobistym, lecz upadły zdołał zbiedz jeszcze przed ogłoszeniem tej upadłości.

— *Nowa fabryka.* *Gaz. radomska* donosi, iż przemysłowiec warszawski, p. Stanisław Szwece, ma założyć w Radomiu fabrykę kleju.

### Sprawozdania z targów.

**Gdańsk, dnia 26-go października.** — Pszenica miała dziś obrót mały i usposobienie spokojne bez zmiany. Płacono za russką tranzyto czerwoną, silnie obsadzoną żytem 720 gram. 64 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na październik-listopad 9 mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień 89 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 97 mar. płacono, na maj-czerwiec 93½ mar. płacono, na czerwiec-lipiec 100 mar. w zaofiarowaniu, 99½ mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytovej 89 mar. Żyto krajowe prawie bez zmiany, towar tranzytovej niżej. Płacono za polskie tranzyto 756 gram. 70½ m. Wszystkie za 714 gram. i tonnę. Terminy: na październik-listopad dolno-polskie 72½ mar. płacono, na listopad-grudzień dolno-polskie 72½ mar. płacono, na grudzień-styczeń dolno-polskie 74 mar. w zaofiarowaniu, 73½ mar. w poszukiwaniu, na styczeń-luty dolno-polskie 75 mar. płacono, na kwiecień-maj dolno-polskie 77 mar. płacono, na maj-czerwiec dolno-polskie 78 m. płacono. Cena regulacyjna dolno-polskiego 73 mar., tranzytovej 72 mar. Jęczmień targowano russki tranzyto 638 gr. 72 m., jasny 638 gr. 76 mar., 680 gr. 80 m., 82 m., 671 gr. 85 m., ładny aiały 662 gr. 95 mar. za tonnę. Owies targowano tylko w towarze krajowym. Groch polski tranzyto warzelný 108 m., russki tranzyto Wiktorja 113 mar. za tonnę targowano. Rzepik russki tranzyto letni 137 mar. za tonnę płacono. Otręby pszenne grube 2.80 mar., średnie 2.60 mar., 2.72½ m. za 50 kil. targowano. Otręby żytnie 2.80 m. za 50 kilogr. płacono. Spirytus bez zmiany, nie podlegający cłu w towarze gotowym 50 mar. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 30½ mar. w poszukiwaniu, na październik 30¼ mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku i Magdeburgu tendencja spokojna. Kurs w Gdańsku 221.— mar. za 100 rs.

**Libawa, 24-go października.** — Pogoda jasna + 0° R. Żyto spokojnie, suche stare 51 do 52 kop., stare dorodne 46 do 50 kop., wilgotne porośnięte 40 kop. do 45 kop. Owies biały mocniej, litewski suchy bez jęczmienia 46 kop. 48 kop., kurlandzki i litewski piękny 52—54 kop., najpiękniejszy 55—70 kop., miński, 48 kop. do 49 kop., kurski 51—52 kop., jelecki 51 do 52 kop., russki folwarczany 52—52 kop., russki wyborowy biały 53—57 kop., russki ekonomiczny 57 do 62 kop., szastany dorodny 56—57 kop., na terminy 55 kop., czarny piękny mocno, z 10% domieszka 53 kop. Jęczmień słabo, pastewny suchy 38 do 40 kop., russki od 44 kop. do 45 kop. Hreczka słabiej. Groch suchy słabo, pastewny 50 kop. do 51 kop., mało-russki suchy 56—58 kop., russki 58—62 kop., wilgotny bez nabywów. Bob 60 kop. Soczewica pastewna 45—46 kop. Wyka słabo. Siemię lniane słabo, litewskie 7-miarowe 110—111 kop., russkie piękne 7-miarowe 111 kop., stepowe piękne 7-miarowe 111—113 kop. Makuchy lniane słabo, 66—67 kop. Otręby pszenne słabo, najgrubsze 39—41 kop., grube 36 do 38 kop., średnie 34—35 kop., drobne 33 kop. Siemię konopne spokojnie, folwarczne 109 kop. za pud.

**Odessa, 23-go października. (Rynek zbożowy.)** — Pszenica czarna wagi 9 pud. 15 f. 50 kop. do 52 kop., girka 45 do 58 kop. Jęczmień 34 do 36 kop. Żyto 42 do 47 kop. Owies 50 do 60 kop. Kukurydza 55 do 55 kop. za pud.

**Cukier.** Biuro przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie telegrafuje pod d. 27-ym października r. b. o następujących transakcjach mączką cukrową krystaliczną, dokonanych na tamtejszym rynku cukrowym: Woskresienówka spekulantowi 5,000 pudów na stacji Wesola-Lopań na październik-listopad po rs. 4.60, z zadatkiem 50 kop.; spekulant Żytniowski 10,200 pudów na stacji Równa na październik-grudzień po rs. 4.65; spekulant spekulantowi 10,200 pudów na stacji Pohrebytsze na maj-czerwiec po rs. 4.92½, z zadatkiem 35 kop.; fabrykant fabrykantowi 10,000 pudów z odbiorem w Moskwie na październik po rs. 4.95 i 40,000 pudów z odbiorem w Moskwie na listopad-luty po rs. 5; hr. Tyszkiewicz Gniewaniowi 40,000 pudów z różnicą 85 kop.; rafinerja Gniewań spekulantowi 4,800 pudów na stacji Popielnia na maj-czerwiec po rs. 4.90, z zadatkiem 20 kop. Świadcetw wywozowych sprzedano: fabrykant fabrykantowi na 40,000 pudów na listopad-styczeń po rs. 1.41½, na 7,000 pudów na listopad i na 33,000 pudów na marzec po rs. 1.40, z 6-miesięcznym terminem zapłaty; fabrykant spekulantowi na 20,000 pudów na grudzień-styczeń po rs. 1.40, z zadatkiem 30 kop.

Wiadomości statystyczne, ogłoszone dzisiaj, wykazują spodziewany sprzęt buraków na 32,283,809 berkowców 10-pudowych; cukier oczekiwany obliczono na 33,139,378 pudów; z tego w Królestwie buraków 4,688,445, cukru zaś 5,250,196 berkowców.

**Konopie.** W handlu konopnym panuje usposobienie mocne, co należy przypisać bardzo nieświetnemu urodzajowi konopi w r. b. Tendencja mocna utrzymuje się bez przerw, pomimo, że obrotów większych nie ma. a dostawy są małe i zapasy słabe. Ceny utrzymują się na poziomie rs. 4.60 za pierwszy gatunek, rs. 4.30 za drugi i rs. 4.10 za trzeci przy pewnej dażności ku zwyżce.

**Nafta** ma wciąż usposobienie jednakowo słabe i niepewne. W Carycynie zapasy są ciągle obfite. Towar gotowy po 14½ kop. za pud, co powoduje i u nas bardzo słabe usposobienie. Cena w Warszawie rs. 1.19 za pud z akcyzą bez bezki, franco rezerwoar.

### Odpowiedzi Redakcji.

— *Panna Fr. X. P.*—1) Płyty żelatyno-chromowe może sz. pan otrzymać w biurze Ludwika Müllera (*Garten technisches Geschäft*) w Erfurcie. Według atoli opinji tutejszego zakładu ogrodniczego Fr. Bardeta, płyty te bynajmniej nie odznaczają się praktycznością, żelatyna bowiem, doprowadzona do nierozpuszczalności przez zetknięcie z dwuchromianem potażu, ulega również gniciu, jak i żelatyna, używana do potrzeb kuchennych. Dotychczas, pomimo zapewnień wynalazców, szyb szklanych żaden materiał nie jest w stanie zastąpić. 2) Szkoła piwowska istnieje w Pradze czeskiej; posiada dwa równoległe oddziały: niemiecki i czeski. Nauka trwa od d. 1-go listopada do 30-go kwietnia. Warunki przyjęcia: ukończenie czterech klas gimnazjalnych lub realnych i praktyka trzyletnia w browarze. Opłata za kurs 80 guldenów. Dobrą opinią w Niemczech cieszy się szkoła piwowska w Worms w W. Ks. Hoskiem. Program szkoły tej nie posiadamy.

# KRYPTOGRAM.

(Ułożył Marceł Berson z Łowicza).

. c.r.z. b.r.d.z., . j.z. w.c.  
 . sw. pr.st.c. m.s.l.c. dz.c.c.c.,  
 P.t.h.m s.b.: cz. j.st.m g.d.n.  
 T.k... m.l.s.c. cz.st., i.g.d.n.?  
 L.c.z. cz.i.m t.l.k., ż. b.b.m dl. n..  
 G.t.w m. z.c. p.sw..c.c. w d.n.,  
 . b.l.b.m r.z.c.l. wsz.stk., g.d. tr.z.b.,  
 . p.s.z.d. z. n. pr.st. d. n.b.,  
 . b.l.b.m p.s.z.d. z. n. d. p.kl.,  
 G.d.b. n. b.l. — z dr.g.m .c.kl! ...

(Gdzie kropki wstawić litery).

Rozwiązanie figielka, umieszczonego w numerze 284.

Mieli wszyscy: „Dziewięć garncy mąki”, a po sprzedaży pozostało im „D-w-a.”

Dobre rozwiązanie nadesłali: panowie: W. Sznabl, Zet. i D. Zł...ki z K.

## ODPOWIEDZI

— *Matoszowi.*—Figielek zużytkujemy.  
 — *Pannu M. Blum.*—To się ma znaczyć, że... nie stawiono.  
 — *Pannu Władysławni A. z Koltuszek.*— W myśl zapowiedzi, zamieszczonej przy samem zadaniu, rozwiązanie ukazało się w terminie właściwym, to jest dnia 14-go b. m. Widocznie go pan nie dopatrzył.  
 — *Chucherkowi z Janowa.*—Jak widać z powyżej zamieszczonego rozwiązania, zbytecznym było zagłębianie się w matematyczną gestwinę, skoro sam tytuł zadania wyraźnie tego odradzał.  
 — *Pannu Aronowi Ten.*—Głoska jest zawsze rodzaju żeńskiego, a o głosce była mowa. Co do drugiego zarzutu, prosilibyśmy bardzo o inne określenie.  
 — *Jedynaczce z Piekar.*—Przesyła, jak zwykle, doszła rąk właścicieli.  
 — *Pannu J. K. z Kujaw.*—Nie łatwiejszego, jak zadanie utrudnić. Nie czynimy jednak tego z wielu względów, o czym zresztą wiedzą zwolennicy działu niniejszego, i dzięki właśnie czemu tak wiele dobrych otrzymaliśmy rozwiązań. Sposobów rozwiązania było nie dwa, ale z góra... 60.  
 — *Pani Belli E.*—Szarada źle opracowana. Przy tem donosimy, iż wszelka dedykacja zadań w piśmie naszym miejsca mieć nie może.  
 — *Pannu Wojciechowi Maru.*—Zadanie jeometryczne do druku się nie kwalifikuje.  
 — *Pannu St. Marg.*—Od zadania kwadratowego wymagane jest także zestawienie wyrazów, by one czytać się dały przynajmniej w dwóch kierunkach: poziomym i pionowym. Wątku tego zadanie pańskie nie uwzględnia, drukować go więc nie możemy.

## Zakład Ortopedyczny

pod kierunkiem D-ra **R. Jasńskiego**, gimnastyka higieniczna oraz masaże. Krak.-Przedm. № 7, mieszk. 9.

4909 **Stanisław Wasilewski.**

## DOLINA SZWAJCARSKA.

Dziś, w niedzielę, dnia 28-go października 1894 r.

## WIECZÓR CHOPINA.

Początek o godz. 6-ej wieczorem.

4977 Dyrektor **A. Sonnenfeld.**

## Cyrk Jana Godfrey.

Dziś, d. 28-go października,

**Drugie wspaniałe przedstawienie** z udziałem wszystkich artystów towarzystwa. Początek o godz. 8-ej w. Szczegóły w afiszach. 4958

## Patenty na wynalazki

wyrabia i sprzedaje we wszystkich krajach Międzynarodowe Biuro Patentowe i Techniczne

## J. BRANDT & G. W. NAWROCKI

Właściciele firmy: A. Mühle i W. Ziolecki w BERLINIE, W. Fryderykowska 78. 1258r



Tylko na bardzo krótki czas.

MIODOWA № 4.

## Znaczne zniżenie cen

Ażebym dać każdemu sposobność zobaczenia **LILIPUTÓW**

**Marquis Wolge** 37 lat, 28 cali wysokości, waży 9½ kilo;  
**Marquiza Louisa** 28 lat, 29 cali wysokości, waży 10½ kilo.  
 Ceny miejsc znacznie zniżone. Krzesło 20 kop., miejsce stojące 10 kop., dzieci do lat 10-ju płacą: krzesło 10 kop., miejsce stojące 5 kop.  
 Wystawa otwarta codziennie od 11-ej rano do 10-ej wiecz. 4922

## SOSNOWIEC.

Dentysta Goldberg powrócił i przyjmuje. 4978

Wydawnictwo Gebethnera i Wolffa.

# Wiljama Szekspira

### Dzieła Dramatyczne.

Jedynе wydanie kompletne w 12 tomach, przekład **J. Ulricha** z objaśnieniami **J. E. Kraszewskiego** i 36 ilustracjami tytułowemi.

Cena w przedpłacie za 12 tomów rs. 6, z przesyłką rs. 8.

Po wyjściu ostatniego tomu cena będzie podwyższoną.

Każdy tom oddzielnie 75 kop., z przesyłką rs. 1.

**Tom I-szy opuścił prasę** (zawiera 367 stronnic).

TREŚĆ: Król Jan. — Król Ryszard II. — Król Henryk IV. Cz. I. Król Henryk IV. Cz. II.

Następne tomy ukażą się w odstępach miesięcznych. **Księgarnia przyjmuje przedpłatę częściową, mianowicie: przy odbiorze I-go tomu rs. 1. za pierwszy i ostatni następnę 2—11-go po kop. 50 przy odbiorze każdego tomu.** 1245

## LECZNICA DRUGA

dla przychodzących chorych, rog Nowo-Miodowej i Senatorskiej 2/11 dom Rezlera.

**Choroby wewnętrzne i dzieci:**

od g. 9—10 **Dr Dytel** (specjalnie choroby dzieci),  
 od g. 11—12 **Dr Wł. Zawadzki**  
 od g. 12—1 **Dr Rappel**.  
 od g. 3—4 **Dr Kucharzewski.**

**Choroby chirurgiczne i zębów:**

od g. 9—10 **Dr Lesniowski.**  
 od g. 1—2 **Dr Gruzewski.**  
 od g. 2—3 **Dr Dzierżawski.**

**Choroby kobiet**

od g. 10—11 **Dr Guirard.**  
 od g. 12—1 **Dr Kurtz.**  
 od g. 2—3 **Dr Jaworski.**

**Choroby nerwowe.—Leczenie elektrycznością.**

od g. 11—12 **Dr Wisłocki.**  
 od g. 2—3 **Dr Feilchenfeld.**

**Choroby żołądka i kiszek**

od 1—2 **Dr Józ. Zawadzki.**  
**Choroby gardła, krtani, nosa i uszów:**

od g. 12—1 **Dr Iwanicki.**  
**Choroby oczów,**

od g. 10—11 **Dr Gariński.**  
 od g. 3—4 **Dr Holi.**

**Choroby weneryczne, skórne i organów moczopłciowych**

od g. 9—10 **Dr Sobierański.**  
 od g. 11—12 **Dr Markusfeld.**  
 od g. 1—2 **Dr Kopytowski.**  
 od g. 3—4 **Dr Kurella.**

Cena za poradę kop. 25. 4956

## LECZNICA, Chłodna 12.

9—10 **Dr Rewidzoff**, chor. gardła, nosa i uszów.  
 9½—10½ **Dr Wołkowiec**, chor. chirurg. i zębów.  
 10—11 **Dr Szpanbok**, ch. wewn. i nerw. (lec. elekt.)  
 10½—11½ **Dr Steinhaus**, chor. oczów.  
 12—1 **Dr Widawski**, chor. wener. i skórne.  
 12—1 **Dr Kołakowski**, chor. wewn. i dzieci.  
 1—2 **Dr Kraków**, chor. kobiet i akusz.  
 2—3 **Dr Kozerski**, chor. wener. i skórne.  
 2—3 **Dr Fiałkowski**, chor. chirurg. i zębów,  
 3—4 **Dr Warszawski**, ch. kobiet i akusz.  
 Cena porady kop. 25. 4965

## LECZNICA PIERWSZA

**NIECAŁA 1** (dom hr. Krasińskiego, I-o piętro). Ceny porady lekarskiej kop. 40. Biedni otrzymują poradę bezpłatnie, a lekarstwa z aptek kosztem Leczniczy. (1)

— **Ludwik Rosenbach**, buchalter Banku Dysk. i przez **Okręg Nauk.** upoważniony nauczyciel, udziela lekcji **buchalterji podwójnej i rachunkowości handl. Czysta 8.** 4469



Sposób użycia zalecają przy fiakonach

I wysyłam na zamówienie gratis i franco.

## CAPILLIFER

środek wzmacniający cebulki włosów i niszczący łupież, wskutek czego rosną gęste i mocne włosy, co stwierdzono długoletnią praktyką. Ceny fiakonów stałe: rs. 1 k. 20, 2 i 3 rs. № 1036 pozwolenia urzędu lekarskiego na ogólnych zasadach handlu. Aby uniknąć naśladownictwa, wyłączna sprzedaż u wynalazcy **T. L. Grabowskiego**, aleja Jeruzolimka № 76.

Obstalunki od rs. 2 załatwiam za zaliczeniem. 351j

## Patenty na wynalazki

wyrabia i zużytkowuje

## inż. Kazimierz Ossowski

biuro techniczne międzynarodowe BERLIN, W. Potsdamerstrasse № 3.

1180

## Czytelnia dla Kobiet

9 Warecka 9,  
**20,000 TOMÓW.**  
 Książki w pięciu językach.  
 Nowości naukowe i beletrystyczne.  
**Abonament dwóch księzek 40 k. miesięcznie.**  
 PISMA BEZPŁATNE. 4693

**Dr. SKŁODOWSKI** przeprowadził się na Wspólną № 49 (chor. wewn., od 4—6). 4904

KAUCJONOWANE

## Warszawskie Przedsiębiorstwo Pogrzebowe F. Swiejkowskiego

**136 Marszałkowska 136, 32 Senatorska 32.**

**100 trumien metalowych od 30 rs. na składzie.**

**Za prowizją 10%** załatwia kompletne pogrzeby, przewożenia zwłok, ekshumacje. — Budowa grobów od 185 rs. i pomników. Wianki metalowe od 1.50 i makartowskie.

Kostjumy i kapelusze żałobne, krepa, woalki, suknie pośmiertne, pantofle itp. 1208

**Całkowite pogrzeby od 25 rs.**

## ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW od d. 27-go października.

KOLEJ	POCIĄGI	Odech. Przych.	
		godziny i minuty	
Warsz.-wied. a) do Granicy i Sosnowca	Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym . . . . .	11 50 w.	6 10 r.
	Pospieszny 3 klasy . . . . .	12 20 pp.	5 10 pp.
	Pocztowy 3 klasy . . . . .	5 10 r.	10 10 w.
	Osob. do Piotrkowa 3 kl. . . . .	8 15 r.	12 35 pp.
	Osob. do Piotrkowa 3 kl. . . . .	6 — w.	10 25 r.
b) do Aleksandrowa	(Powyższe pociągi łączą się z koleją Łódzką i dąbr.) Osob. 3 kl. do Skierniewic . . . . .	9 50 w.	8 30 r.
	Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym . . . . .	11 20 w.	7 21 r.
	Pospieszny 3 klasy . . . . .	3 40 pp.	2 15 pp.
Warsz.-terespolska	Pocztowy 3 klasy . . . . .	9 15 r.	8 40 w.
	Pospieszny I i II kl. z wagonem sypialnym, 3 kl. dla komunik. bezpośr. . . . .	8 53 r.	9 53 w.
Nadwiślańsk. a) do Kowla	Pocztowy 3 klasy . . . . .	3 33 pp.	2 — pp.
	Towarowo-osobowy 3 kl. . . . .	10 53 w.	9 18 r.
	Mieszany 3 klasy . . . . .	10 13 r.	7 23 w.
	Pocztowy 3 kl. do Kowla . . . . .	2 1 pp.	3 13 pp.
	Tow.-osob. 3 kl. do Kowla Osobowy 3 kl. do Iwanogrodu . . . . .	10 51 w.	7 53 r.
b) do Mławy	(Ostatnie dwa poc. łączą się z koleją dąbrowską.) Towar.-osobowy z Iwanogrodu do Lublina . . . . .	7 32 r.	9 40 w.
	Towar.-osob. tylko 3-cla kl. do Otwocka . . . . .	11 48 r.	5 23 pp.
	Pocztowy 3 klasy . . . . .	5 — pp.	— —
	Osobowy 3 klasy . . . . .	5 35 pp.	11 42 r.
	Osobowy 3 klasy . . . . .	7 56 r.	9 26 w.
Obwodowa	Osob. z kolei wiedeńskiej . . . . .	7 48 r.	10 58 w.
	Osob. z kolei wiedeńskiej . . . . .	2 35 pp.	3 16 pp.
	Osob. z kolei terespolsk. . . . .	10 20 w.	8 26 r.
Warsz.-pe-tersburska	Osob. z kolei terespolsk. . . . .	2 38 pp.	3 13 pp.
	Pocztowy I i II kl. z wagonem sypialnym, 3 kl. dla komunik. bezpośr. . . . .	10 10 r.	8 20 w.
	Osobowy 3 klasy . . . . .	11 40 w.	9 — r.
	Osobowy do Białegostoku . . . . .	5 — pp.	6 45 r.

Dr. JAN IFLAND

ordynator kliniki szpitala św. Łazarza. Choroby skórne i sekretne od 3—5-ej. Ulica Wielka № 35, róg Złotej. 4730

Dr Wład. Dobrzyński powrócił. 4931

Dr EDWARD BONDY mieszka jak dawniej Królewska 49



## OGŁOSZENIE.

## Warszawski Kantor Banku Państwa

ma honor podać do wiadomości osób interesowanych, że począwszy od d. 17 (29) października r. b. wydawane będą w Kantorze Banku tymczasowe świadectwa 4<sup>o</sup>, renty państwowej, w zamian za 5<sup>o</sup>, bilety bankowe 1 i 2 emisji i 5<sup>o</sup>, obligi 2 i 3 pożyczki wschodniej, złożone do konwersji za czas od dnia 10 (22) do 14 (26) maja r. b. włącznie.

1307

MAGAZYN  
JULJUSZA PANZERA

Wierzbowa 1.

zawiadamia, że po powrocie właścicielki z zagranicy zaopatrzone zostały w najnowsze modele kostjumów, bluzek, żakietów i peleryn damskich, oraz ubrań dziecięcych. 1277

1247  
Zegarki wyborowenajcelniejszych firm  
poleca

Jan Lauterbach

143 Marszałkowska 143.  
(Zegar złożony od ulicy).

LUDWIK KUHNÉ,  
artysta baletu teatrów warszawskich i nauczyciel tańców salonowych, przeniósł swe mieszkanie na ul. Chłodną pod № 17, m. 1. 4848

## KORRESPONDENCJA PRYWATNA.

— E. H. z Odessy prosi panią Z. K. z Włocławka o złożenie swego adresu w kantorze Kurjera warszawskiego, pod adresem „E. H. Odessa”. 4973

## Towarzystwo Wzajemnego Ubezpieczenia na Życie

„NEW-YORK”

1477r

Dyrektor Warszawskiego Oddziału K. RADKIEWICZ.

przyjmuje ubezpieczenia podług najróżnorodniejszych kombinacji,  
na warunkach najkorzystniejszych.

Dywidendy wypłaca się ubezpieczonym w gotówce już  
po pierwszym roku.

Rs. 4,085,000, których Towarzystwo bez pozwolenia Ministerjum Spraw Wewnętrznych podnosić nie może, znajduje się po 1 Września 1894 w Banku Państwa.

Bliższych wiadomości udziela: Biuro w **Warszawie**: Plac Saski 5;  
w **Wilnie**: ulica Wielka oraz PP. Agenci.

WYDAWNICTWO S. LEWENTALA  
w Warszawie, Nowy-Świat Nr 41.

## Dzieje literatury powszechnej z ilustracjami

Pod redakcją Dra filozofji Piotra Ohmielowskiego, a przy współpracownictwie J. A. Święcickiego, T. Krasnosielskiego, J. Radlińskiego, K. Kaszewskiego, J. Lagowskiego, E. Grabowskiego, B. Grabowskiego, Edwarda Porębowicza, Dra Zippera, Feliksa Jezierskiego i wielu innych.

Wydawnictwo to jest pomnikiem w naszej literaturze i wynikiem tego, co współczesna nauka za rzecz pewną uznała. Nie jest ono bynajmniej suchym katalogiem książek i zbiorem życiorysów ale obrazem rozwoju myśli i uczuć, na tle cywilizacji tych narodów, których literaturę przedstawia.

Dziesięć opuszczyło prasę i są do nabycia we wszystkich księgarniach.

**Dzieje literatury starożytnej.** Tom jeden (str. 886). Rs. 3, z przesyłką rs. 3 kop. 28 w oprawie ozdobnej rs. 3 kop. 75, z przesyłką rs. 4.

**Dzieje literatury średniowiecznej.** Tom jeden w dwóch częściach (str. 1178). Rs. 4, w oprawie ozdobnej rs. 4 kop. 75. (Za przesyłkę na prowincję dopłaca się kop. 35.)

**Dzieje literatury nowożytnej.** Okres pierwszy. Tom jeden w dwóch częściach. Część I (str. 564). Rs. 2 kop. 25, z przesyłką rs. 2 kop. 50.—Część II (str. 424). Rs. 1 kop. 80, z przesyłką rs. 2 kop. 5.

**Dzieje literatury nowożytnej.** Okres drugi. Część I (str. 481). Rs. 2, z przesyłką rs. 2 kop. 30.

## W druku koniec dziejów nowożytnych.

Ilustracje z wybornych klisz starannie odbijane, służą do uzmysłowienia sobie zabytków kufury i cywilizacji ludów; przedstawiają bowiem wizerunki pomników, architektury, rzeźby, pisma, portrety autorów itp. nie wymyślone z fantazji, ale z rzeczywistości odrysowane, albo na niej jaknajściślej oparte.

Format wielkiej ósemki, druk piękny, papier satynowany, cena niesłychanie niska. Zamówienia z prowincji uskuteczniają się i za zaliczeniem pocztowym.

Nabywać można we wszystkich księgarniach częściowo tomami lub wszystkie wyszły do druku tomy odrazu, lub też u wydawcy na rozplaty miesięczne rozkładając spłatę każdego tomu na trzy miesiące. Udogodnienie to wprowadzamy tytułem próby by się przekonać o ile ono wpłynie na rozpowszechnienie znakomitego dzieła i by uprzyściplić nabycie onego osobom mniej zamożnym. 1418

Księgarnia nakładowa S. Lewentala w Warszawie, Nowy-Świat Nr 41.

## 1846 Szekspira arcydzieła

w przekładach Paszkowskiego, Koźmiana i Kasprówicza, wychodzą w zeszytach po kop. 15.

Z druku wyszło 11-cie zeszytów.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Skład główny w księgarni i składzie nut G. Centnerszvera, Marszałkowska 143.

Wyszło świeżo z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach:

ŚWIEŻAWSKI E. Esterka i inne ko-biety Kazimierza Wielkiego.

Cena rs. 1, pocztą rs. 1.15.

Skład główny w księgarni i składzie nut

G. Centnerszvera,

1898

Marszałkowska 143.

Koszule męskie trwałe dobrego kroju, najmodniejsze fasony kołnierzy i mankietów własnego wyrobu,

poleca KUBALSKI, Senatorska 12.

Wyroby trykotowe ciepłe jak: kaftaniki, kalesony, pończochy i skarpetki, po cenach fabrycznych. — Rękawiczki wełniane, krajowe i angielskie, oraz wielki wybór Krawatów.

1479r

KSIĘGARNIA  
Gebethnera i Wolffa

w Warszawie,  
otrzymała na skład główny:

Czesław Pieniążek  
Szare godziny.

Drobne obrazki z życia.  
Z ilustracjami Władysława Rossowskiego.  
Wydanie drugie. 1474r  
Cena rs. 1.20, z przesyłką 1.35.

KSIĘGARNIA  
Gebethnera i Wolffa

otrzymała na skład główny i poleca 1494

## następujące nowości:

Łoś hr. Wincenty „Świat”. Powieść współczesna rs. 1 kop. 80  
Krzyżanowski Anatol „Za cudze winy”. Powieść rs. 2.—  
Starkel Juljusz „W kniei i wśród ludzi”. Nowelle rs. 1 kop. 50  
Kamiński „Poorecznik do nauki języka włoskiego dla samouków rs. 1.—

## Rubli 15 nagrody

za odniesienie złotej szpilki z brylantem po długowatym, soliterem zwanym, zgubionej w Sobotę, d. 27-go Października, w przejściu do i z Banku Handlowego do Banku Dyskontowego i do Kantoru p. Nelkena. Ostrzega się o tem Panów Jubilerów. Hoża № 46, m. 5. 1864

## L. KOCH,

Magazyn Wiedeński Ubiorów Męzkich.

1577

Miodowa 2.

ROZANE  
Mydło Glicerynowe.

Najwytworniejsze mydło Glicerynowe,  
przezroczyste,

## jak kryształ

dzięki swej znakomitej własności wielce rozpowszechnionem zostało.

Znaczna zawartość gliceryny, oszczędność skutkiem obfitej piany, bardzo przyjemny i delikatny zapach róży, oto są przymioty, w wysokim stopniu podnoszące wartość tego mydła.

Wyroby № 4711 otrzymywać można w znaczniejszych perfumeryjach i składach materiałów aptecznych. 1093r

Ostrzega się przed naśladownictwem.

# Fabryczny Skład Towarów Bławatnych

## L. LANDAU,

Marszałkowska 153 (róg Królewskiej),

### otrzymał Nowości towarów krajowych i zagranicznych.

Materiały na suknie fantazyjne, czarne gładkie i kolorowe. — Materiały na okrycia i pokrycia futer. — Wielki wybór Kołder i Chustek.

**Ceny fabryczne.**

1856

**WINA i KONIAK**  
Imperial  
POLECAJĄ  
**Bracia Kempner**  
WARSZAWA  
DŁUGA N. 5.  
Telefonu N. 1772

**Przy wielkim wyborze gatunków oraz najumiarkowańszych cenach, zapewnia firma staranną i szybką ekspedycję do wszystkich stacji Dr. Żel. 1405r**

**Fabryka Wyrobów Kamieniarskich**  
**Heurteux i Lilpop.**  
Roboty budowlano — Srebrna 12 — Kamieniarskie. 1854

**Lekcje tańców**  
udzielać po domach prywatnych i zakładach bankowych. 1857  
**Roman Mikulski,**  
Artysta Baletu Teatrów Rząd. War.  
Grzybowska N. 29, m. 27.

**Massażysta**  
**F. Rzempełuch**  
1860 Aleja Jerozolimska N. 80.

**Anna Kehne**  
**Rafał Płońskier**  
zaręczeni. 1495r  
Plock Włocławek

**Młody inteligentny Kupiec**  
z gruntowną znajomością 4-eh języków, obojętny z branżą techniczną, mogący w razie potrzeby wnieść pewien kapitał i stosunki swoje do interesu, poszukuje posady lub udziału w solidnym interesie. Oferty pod "M. J. K." przyjmuje kantor Kurjera. 1858

Jest do sprzedania na prowincji  
**Fabryka kafi**

znanej firmy w Warszawie, Odessie, Kijowie i innych miastach Królestwa i Rosji. — Zbyt wyrobów zapewniony. Poważni reflektanci zgłoszą się raczą pomiędzy godz. 4-tą a 6-tą po południu, na Marjańska Nr 4 w Warszawie, do W. Krzemienińskiego, który udzieli bliższą wiadomość ustnie lub piśmiennie. 1782

**Felczerski pomocnik**  
z poważniejszych, z praktyką, potrzebny zaraz lub od 5-go. Wiadomość: Tomaszów Mazowiecki, u Winiarskiej. 1861

**Licytacja**  
w Lombardzie przy ul. Elektoralnej N. 10 na niewykupione i nieprolongowane zastawy odbywać się będzie od d. 24 Października (5 Listopada) r. b. i dni następujących: od godz. 12-iej w południe. 1862  
**SPIRO.**

Z tegorocznych owoców  
60 gatunków znakomych konfitur i  
**!!! Konfektów kijowskich !!!**  
z najsłynniejszej fabryki  
**A. N. Bala-buchy w Kijowie**  
otrzymał specjalny skład wyrobów jego, 1863  
Nowy-Swiat N. 23.

**!! Ceny fabryczne !!**  
Poszukuje się w Warszawie  
**PLACU**  
na **FABRYKĘ**,  
rozległości 5 do 10 tysięcy łokci kwadratowych, z możliwością korzysiania z wody czy to z Wisły, czy ze stawu. — Plac w rejonie fortecznym nie są zdadne.  
Reflektanci zechcą przysłać planiki z oznaczeniem ceny oraz Numer hipoteczny do Kantoru Kurjera Warsz. pod literami F. B. C. 1848

**Dąb do palenia**  
oddaje się bezpłatnie. Wiadomość powziąć można Nowolipie 46. 1819

**Dla stelmachów i stolarzy.**  
W dobrach Koroszczyń (gub. Siedlecka, przez Terespol) jest do sprzedania partja drzewa jesionowego, suchego i mokrego, zdatnego na materiał. Wiadomość na miejscu lub w Warszawie, Jerozolimska N. 37, mieszkania 6. 1849

**S. H. Braunschweig,**  
fabryka sztucznych liści i skład przyborów do kwiatów w nowym lokalu przy ulicy Świętojerskiej  
**Nr. 34 wprost ogrodu,**  
z powodu oszczędzenia wydatków administracyjnych, sprzedaje wszystkie towary w zakresie tego fachu wchodzące po znacznie niższych cenach, z czem poleca się łaskawej publiczności z szacunkiem. 1775  
**S. H. BRAUNSCHWEIG.**

We wtorek, tj. d. 18 (30) Października, w kancelarji 173-go Warszawskiego Rezer. Pułku Piechoty odbędzie się  
**Licytacja na dostawę mięsa.**

Chcący wziąć udział w powyższej dostawie zechcą się zgłosić w wyżej oznaczonym terminie do koszar pułku. Warunki dostawy przejrzeć można codziennie w kancelarji pułku. Marszałkowska 81, od 9 do 12 w południe. 1852

**Bez blagi.**



Najtaniej sprzedaje biżuterję złotą, srebrną, Pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i kolorowymi kamieniami, pierścionki 56 próby od rs. 1, słubne obrączki złote od rs. 6 i t. d., kupuję złoto, srebro, zamieniam na nowe. — Przyjmuje obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie, wszystko wykonywam tanio i sumiennie. 1446

**Oraczewski, jubiler,**  
Nowy-Swiat N. 29.  
Magazyn przeniesiony został z pod N. 36, na drugą stronę ulicy Nowy-Swiat pod Nr 29.

**GŁÓWNY SKŁAD**  
St.-Petersburskiego  
**TECHNO-CHEMICZNEGO**  
LABORATORJUM  
Towarzystwa „Hygiena”.  
Warszawa, Nowy-Swiat N. 37-my.  
poleca po umiarkowanych cenach  
Wszelkie wyroby perfumeryjne i kosmetyczne, tak własnego Laboratorium jak również ruskich i zagranicznych renomowanych firm. 1380r  
Perfumy ekstrakt w różnych zapachach na wagę.  
Wielki wybór przyborów tualet.

**ELEKTORALNA 21**  
DLA HANDLI  
RESTAURACJI CUKIERNI  
i INNYCH ZAKŁADÓW  
WSZELKIE ELEGANCKIE NAPISY GOTOWE  
ORAZ CENY DLA OKIEN WYSTAWOWYCH  
w FABRYCE PLAKATÓW  
**J. HIRSZOWICZA**  
ELEKTORALNA 21

**KASSY**  
ogniotrwałe  
z zegarowym mechanizmem, oraz  
**SKARBCE**

żelazne mego wynalazku, które są zupełnie zabezpieczone od najwzrostniejszego rozbicia, lub otworzenia. — **Skarbiec** taki jest niewielkiego rozmiaru, a waga jego 1,300 funtów. Drzwi i boki są dwa cale grubości samego żelaza, przy uderzeniu w niego młotkiem, wydaje odgłos nadzwyczajny, gdyż jest to jednostalna bryła żelazna. — **Skarbiec** taki jest niezbędny dla każdego kantora bankierskiego, jubilerów i t. p. — Objeźrzeć można: Marszałkowska 125, 1651  
**u SIKORSKIEGO.**

**Warzywa i ziemniaki**  
na zimę, a także owoce z Jankowa poleca skład nasion „Ogrodnik Polski”, Mazowiecka 11. 1197r

**Ekstrakt - orzechowy**  
do farbowania siwych włosów,  
wynalazku **A. Maczuskiego**, perfumazku  
w Wiedniu, Kärntnerstrasse 19.  
Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: blond, szatyn, brunatny i czarny; nadając włosom najdalej po 15 min. kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi.  
1 flak. ekstraktu orzechowego ..... rs. 5.—  
1 flak. średniej wielkości ..... rs. 1.80  
1 etui z 6 małymi flaszkami ..... rs. 3.60  
1 Próbny flakon ekstraktu ..... rs. —.60  
Składy w Warszawie w Perfumeryi **Aleksandra Lipinka**  
Wierzbowa i róg Niecałej  
i u **Marsalego** Plac Teatralny Nr. 8  
i u **Jana Kalinowskiego**  
Krak. Przedmieście Nr. 65.

**MASZYNY**  
dla Cegielni,  
fabryk wyrobów zdunskich,  
fabryk wyrobów szamotowych,  
dostarcza 358r  
**L. Schmelzer w Magdeburgu.**

**Złoto, srebro, brylanty**  
i platery, kupuje, wykupuje z lombardów, większych i placę najlepiej. Biżuterja, wyprawy srebrne nowe i odnawiane, obstalunki i reparacje rzeczywiście tanio. — **Obrączki złote, para od rs. 6.** — 61 Nowy-Swiat 61 (gdzie fotografia), w mieszkaniu **Juwiler, jubiler.** 1210r

Pierwszy w kraju Magazyn  
Biżuterji ze sztucznymi  
**BRYLANTAMI,**  
w niczem nie ustępującymi prawdziwym; przyjmuje zamówienia na Biżuterję podług wzorów i rysunków. **Reparacje** uskutecznia po cenach umiarkowanych, z największą dokładnością. 764  
**Marja Drasz,**  
ulica Nowo-Senatorska N. 6.

**Nieruchomość**  
w Warszawie  
z dochodem netto 10,000 rs. rocznie zamknięcie na majątek ziemski odpowiedniej wartości. Oferty szczegółowe przesyłać do Kurjera Warszawskiego sub „Netto”. 1841

**100 WIĘCY 100**  
Metalowych, gustownych, po niepraktykowanie niskich cenach, pozostawiono w komis do sprzedania, w fabryce ram, 1850  
**ELEKTORALNA 3.**

# Kalosz gumowe-Prowodnika

niezrównanej TRWAŁOŚCI i w najpiękniejszych i najnowszych fasonach.

# Linoleum-Prowodnika

LINOLEUM, jest jako to: posadzkę, dywany i chodniki korkowe. najhygieniczniejszym, najpiękniejszym, a ze względu na WIELOLETNIA trwałość swoją i najtańszem pokryciem PODŁÓG i SCHODÓW.

Wykładanie schodów i podłóg, uskutecznia się przez naszych własnych specjalistów.

# Wyroby gumowe-Prowodnika

chirurgiczne, galanterję gumową, zabawki, prześcieradła gumowe, cerate, wyksatynę, wyzmaczki, węże gumowe tłoczące i ssące, do polewania ulic, do gazu, do ściągania piwa.

# Wyroby asbestowe-Prowodnika

w płytach i sznurze, pakunki amerykańskie parafinowane i zwyczajne.

poleca Szanownej Publiczności  
**JENERALNY REPREZENTANT**

NAJWYŻEJ zatwierdzonego Russko-Francuzkiego Towarzystwa Akcyjnego „PROWODNIK“ w Rydze

## JULJAN MEISEL

w Warszawie:

Skład główny — Senatorska 22, { Telefonu  
Filja — Nalewki 8, { № 794,

Przywileje Depart. Przem. i Handlu:  
Na patent № 14698,  
Koszulkę № 185.

Korony lamp D-ra Auera opatrzone  
są stemplem:  
«Patent Dr. Auer von Welsbach»

## Lampy żarowe gazowe D-ra Auera.

Światło żarowe gazowe { zużywa o połowę mniej gazu, niż palniki gazowe płaskie i okrągłe.

Światło żarowe gazowe { daje 4-o krotny efekt świetlany w porównaniu z okrągłym palnikiem gazowym.

Światło żarowe gazowe { jest o wiele jaśniejsze od zwyczajnego gazowego i elektrycznego żarowego, wskutek czego można się ograniczyć mniejszą ilością lamp.

Światło żarowe gazowe { oświetla o wiele równomierniej od zwyczajnych palników gazowych

Światło żarowe gazowe { wcale nie psuje powietrza oświetlonej przestrzeni, jak inne palniki gazowe.

Światło żarowe gazowe { nigdy nie filuje i nie kopci, nie czerni sufitów, nie niszczy urządzenia, powietrze pozostawia czystem i normalnem.

Światło żarowe gazowe { prawie wcale nie daje gorąca.

Światło żarowe gazowe { instaluje się bez żadnych zmian w urządzeniu gazowem; na każdy bek, lizę i t. p.

**BIURO CENTRALNE**

sprzedaży lamp żarowych gazowych D-ra Auera,

Warszawa,

Telefonu 747.

143. Marszałkowska 143.

1463r

Telefonu 747.

Ważne dla pp.

Właścicieli ziemskich!

Większa partja doskonałych kielków słodowych, jest tanio do sprzedania w browarze parowym Oskara Maczewskiego w Zgierzu, gub. Piotrkowska. 1472r

Jest do sprzedania

Parowa maszyna

w dobrym stanie o sile 80 koni, 950 m/m dźwignienia (Hub) i 530 m/m średnicy cylindra. Bliższe wiadomości zasięgnąć można w kantorze W-go A. Rauch, Włodzimierska № 23. 1834

W Goślubiu, przez Piątek, do zbycia 1853

5 sztuk Łabędzi młodych

na pary lub pojedynczo, tanio. M. E.

1837 Maszyna parowa

o sile 65 koni oraz Kocioł parowy w bardzo dobrym stanie, do sprzedania tanio. Wiadomość: L. Landau, Tartak Piotrków.

## SEROWNIA KRUSZYNA

J. O. Księcia Lubomirskiego,

przez Kłomnice St. Dr. Żel. Warsz.-Wied.

poleca jak corocznie na sezon bieżący sery deserowe—twarde i inne, masło twaróg i śmietanę.

Główny Skład na Warszawę i okolice

**B. HEUMOS, Marszałkowska 125.** 1454r

Wydział Rekomendacji Pracy,

Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Pracowników Handlowych i Przemysłowych miasta Warszawy (29 Świętokrzyska 29),

podaje do wiadomości WW. Panów Kupców i Przemysłowców, że ma do umieszczenia buchalterów, korespondentów, pomocników handlowych, kasjerów, magazynierów, inkasentów, agentów na miasto, podróżujących, ekspedjentów sklepowych różnych branż, buchalterki, kasjerki, ekspedjentki i agentki na miasto.

Tamże wakuje szereg posad dla pracowników biurowych i sklepowych.

Wydział zajmuje się nadto umieszczaniem uczniów, praktykantów i praktykantek handlowych.

Blizsze szczegóły udziela Biuro Wydziału od godziny 9-ej do 3-ej i od 8-ej do 10-ej wieczorem.

Rekomendacja dla obu stron odbywa się zupełnie bezpłatnie. 1371r

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Kliżentelę swoją, iż

## PRACOWNIA SUKIEN

utrzymywana przezemnie przy ulicy Chmielnej Nr 62, mieszkania 2, przeniesioną została w Aleje Jerozolimskie Nr 43, mieszkania 5, i nadal pod firmą

**M<sup>ME</sup> MARIETTE**

przezemnie prowadzoną będzie. 1859

Sprzedaż dozwolona na ogólnych prawach handlu za Nr 551.



## PUDER WARSZAWIANKA

FELIKSA WARESKIEGO.

SKŁAD GŁÓWNY TŁOMACKIE Nr 13.

Sprzedaż detaliczna we wszystkich perfumeryach.

1445r

## Oryginalne Maszyny do szycia

### „NAUMAN“

z członkiem bóz nawlekania, z członkiem bujającym „Vibrating Southle”, z członkiem pierścieniowym „Improved”, z automatycznym nawijaczem, szycące cicho, lekko i szybko. Wskutek powyższych zalet polecić je mogą, jako najlepsze maszyny do szycia, ze wszystkich dotychczas sprzedawanych w Warszawie, jako oryginalne Singera lub ulepszone Singera, sprzedaje na rozpiaty tygodniowe pe

Rs. 1.

Wyłączna sprzedaż na Król twc Polskie

**K. KOPERSKI,**

Warszawa, Senatorska Nr. 22.

1318r

## Edward Dusege,

Nowy-Świat Nr. 5, wprost straży ogniowej.

POLECA PO NIZKICH CENACH:

Kuchonki benzynowe, spirytusowe i naftowe.

Maszynki do Kawy różnych systemów.

Młynki do Kawy.

Piecyki do Kawy.

Naczynia kuchenne emaljowane i cynowane.

Kotły do bielizny.

Żelazka do prasowania stalowe do dusz i bez dusz.

Żelazka do Wafli i andrutów.

Noże stołowe, deserowe, z fabryki Gerlacha, Wanny, kłozety, zębady i t. p. wyroby blacharskie. 1791

## Skład Sukna i Kortów,

Fabryczny Skład Pluszu

o r a z

wszelkich materiałów Konfekcji dla Dam,

Nalewki Nr 24.—Filja Żabia Nr 3,

poleca

1469r

**Jakób Rothstadt.**

# Bracia Henneberg,

## Wyroby platerowane i bronzowe.

Wielki wybór przedmiotów do codziennego użytku, oraz wykwintnych artykułów służących do ozdoby, za których trwałość i staranne wykończenie, długoletnia firma zapewnia wszelką gwarancję.

Znane od wielu lat **Sztuce z białego metalu, grubo srebrzone**, przez naszą firmę wprowadzone.

1284r

## Składy w Warszawie:

Główny, Hotel Europejski.—Filja, róg Trębackiej i Krak.-Przedm.

Wyprawy, prezenty, upominki jubileuszowe, na różne ceny przystępne.

# Teofil Weiss i S-ka

dawniej

## Russka Manufaktura,

Krakowskie-Przedmieście Nr 7.

otrzymał nowy transport towarów sezonowych, a mianowicie:

Wełny na suknie spacerowe i wizytowe.

Wełny na pokrycia futer.

Plusze jedwabne, wełniane oraz Baranki na okrycia.

Wielki wybór Flaneli i Barchanów.

Ceny b. nizkie.

140

Naturalne z własnych winnic kuracyjne  
Wódka francuzka

## Winogronowa

i

## COGNAC

N. Tairowa, w Erywaniu.



Smakiem i aromatem nie ustępuje najlepszym francuzkim wódkom winogronowym i koniakom, a ponieważ są one najczystszy winogronowym produktem, a zatem mogą służyć jako rzeczywiste zdrowe i wzmacniające napoje.

Dostać można we wszystkich znaczniejszych Handlach i Restauracjach.

Należy zwracać uwagę na etykiety, wodny znak „Marka Fabryczna” z tyłu butelki i ażeby one były rozlewane w Hurtowym Składzie N. TAIROWA, ul. Leszno Nr 14, przy Hurtowym Składzie Win W. Koteckiego. 1301r

## Fabryka Kwiatów i Piór

**B. Grabskiej**

w Warszawie, ul. Długa Nr 12,

przygotowała olbrzymi wybór 1480

fantazji z piór,

tak do kapeluszy jak i balowych.

Ceny bardzo nizkie!

PP. Magazynierkom rabat.



Towarzystwo Ubezpieczeń

**ROSSJA**

Najwyżej zatwierdzone w 1881 r.

w St.-Petersburgu, Wielka Morska Nr 37.

Zakładowy i rezerwowy Kapitały 20,500,000 rs.

Towarzystwo zawiera:

**Ubezpieczenia Życiowe:**

t. j. kapitałów i dochodów dla ubezpieczenia rodziny lub też własnej starości, posagu dla dziewcząt, stypendjum dla chłopców i t. p., na szczególnie dogodnych warunkach i z udziałem ubezpieczających w zyskach Towarzystwa.

W dniu 1 Stycznia 1894 r. w Towarzystwie „Rossja” było ubezpieczonych 28,246 osób, na sumę 75,621,010 rubli.

**Ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków**

tak pojedynczych osób, jak i zbiorowe ubezpieczenia oficjalistów i robotników w fabrykach, — ze zmniejszeniem składek assekuracyjnych przez zaliczenie dywidendy.

**Ubezpieczenia od ognia**

ruchomości i nieruchomości wszelkiego rodzaju (budynków, maszyn, towarów, mebli i t. p.).

**Ubezpieczenia transportów**

na rzekach, morzach i drogach lądowych; ubezpieczenie kadłubów statków.

Deklaracje na ubezpieczenia przyjmuje, jak również wszelkiego rodzaju wiadomości udziela Zarząd w St.-Petersburgu (Wielka Morska dom własny № 37), Jeneralna Reprezentacja w Warszawie (ul. Niecała № 8) i agentury Towarzystwa we wszystkich miastach państwa.

Bilety assekuracyjne na ubezpieczenie pasażerów od nieszczęśliwych wypadków w czasie podróży koleją żelazną i statkami parowymi, wydawane są na stacjach kolei żelaznych i na przystaniach statków parowych. 1444

**Pierwsza Szkoła Kroju i Szycia**zatwierdzona przez Urząd Cehowy,  
w Warszawie, Nowy-Świat 20.**M-me M E R C E R E**  
wykwalifikowanej mistrzyni.

Mając szkołę wraz z pracownią od lat kilkunastu, wykładam praktycznie krój systemem Francuzkim, obecnie po powrocie z zagranicy, gdzie zwiędziłam w kilku stolicach Europy najpierwsze zakłady tego rodzaju, wprowadzam oprócz powyższego najnowszy ułtwiony system Wiedeński Automat.

Po ukończeniu kursu uczeni otrzymują **Patenty** z Urzędu Zgromadzenia. 1765  
Przy szkole pensjonat.**SPECJALNA PRACOWNIA  
UBIORÓW DZIECINNYCH,  
MATINEK oraz HALEK DAMSKICH  
KLEMENTYNY BIERNATH,**przeniesioną została na ulicę Bielańską Nr 3 (Hotel Lipski),  
w oficynie na I-m piętrze.Wielkie obstalunki w tym zakresie wykonywam od skromnych do  
najstrojniejszych, z własnych i powierzonych mi materiałów.

1390r Polecam się względem Szanownej Publiczności.

**NOWOŚCI.**Wyszły w Krakowie na składzie u Gebethnera i Sp. — do nabycia we wszystkich  
znaczących księgarniach w Warszawie i na prowincji:**Hörsicka Ferdynanda SAMOTNOŚĆ.** Krasobrazy i opowiadania. Cena rs. 1.50.  
**tegoż O SŁOWACKIM, KRASIŃSKIM I MICKIEWICZU.**Studja historyczno-literackie. Cena rs. 1.50., za przesyłkę na prowincję doli-  
cza się kop. 20 za tom. 1481r**SZKOŁA TANCÓW  
Wincentego Słowackiego****Artysty Baletu Teatrów Rządowych Warszawskich**

Na wykłady specjalnej nauki tańców salonowych, rozłożonych na kursa i na lekcje „Kompletowo-Praktyczne,” a także na naukę w osobnych godzinach, a dla uczniów i uczennic zakładów naukowych i dzieci, urządzone są specjalne lekcje, połączone z gimnastyką „Baletowo-Salonowa.” — Przyjmuje do zapisu każdego dnia rano od godz. 10-ej do 12-ej i od 3-ej do 6-ej. — Udzielam lekcje po Zakładach naukowych i domach prywatnych.

**Nowy-Świat Nr 32.**

Uwaga. Oddzielne godziny przeznaczone są na „Menueta,” „Walca Węgierskiego,” „Imperjal,” „Walca Wiedeńskiego” (figurowy) oraz wszelkie tańce solowe. 1691

**E. v. Münstermann****Sosnowice.**Armatury, metal biały  
do panewek phosphor-  
bronce.**F. Rockstroh****Gerlitz.**Szklą do mierzenia wody  
w kotłach i oliwiarki dla  
transmissji.**Gustaw Kunz****Trenen**Pasy z szerści Wielbłą-  
dziej i bawełniane, liny  
transmisyjne z konopi,  
Manilla i inne. — Spe-  
cjalność pasy z  
szerści Wielbłą-  
dziej bez szwu, dla  
Dynamo-maszyn.**Maszyny do wszelkich potrzeb,  
Pasy skórzane w najlepszych  
gatunkach i t. p.**

REPREZENTANT NA KRÓLESTWO POLSKIE

**F. J. WIEGAND.**

1490r

w Warszawie, Senatorska Nr 10.

**!Firanki bardzo tanie!**

Trykotaże i wyroby Pończosznicze.

E. MIRECKA, Krucza 23, m. 13. 1450r

**OBWIESZCZENIE.**Potrzebne są od 19 Czerwca (1 Lipca)  
1895 r., do wynajęcia na użytek wojsk**OBSZERNE DOMY,**

w całości lub częściowo.

Życzący wydzierżawić takowe, mogą składać zapieczętowane deklaracje w Wydziale Wojskowym przy Magistracie m. Warszawy, najpóźniej do dnia 1 (13) Grudnia r. b. 1427r

Nowo-otworzona filja składu

**JÓZEFA KLEINADEL**

w gmachu Teatru pod filarami. obok enkierni

poleca:

**Herbatę firmy Wogau i K<sup>o</sup>  
w Moskwie.****Kakao J. C. Bleekera  
w Amsterdamie.****Kawę surową i paloną.****Cukier w głowach i rąbany.**

Gmach teatru pod filarami.

Herbata

Kawa

## RZEŻNIA NIEROGACIZNY na wywóz

pod firmą

**MARRIOTT et SELIGMANN**

w Libawie (Kurlandja),

kupuje większe partje żywej nierogacizny.

Uprasza się o wysełanie ofert i zapytań pod powyższym adresem. 1251r

## Towarzystwo Zwolenników Homeopatii

W WARSZAWIE,

podaje do wiadomości, że za pozwoleniem zwierzchności, otworzyło przy ulicy Nowy-Świat № 46, własną

## Aptekę Homeopatyczną,

przy której mieści się ambulatorjum (lecznica) D-ra J. Drzewieckiego, gdzie codziennie od 10-ej do 11-ej przed południem, niezamożnym chorym udzielają się porady lekarskie, za opłatą 25 kop.

Dochód z apteki przeznaczony na budowę szpitala homeopatycznego w Warszawie.

W obec tak ważnego znaczenia i zadania apteki, Towarzystwo spodziewa się, że zwolennicy homeopatii przyłożą się do tak pięknego celu i wszystkie swoje zamówienia zwracając będą do Apteki Towarzystwa, a przez to samo przyczynią się do utworzenia i powiększenia kapitału szpitalowego.

Cenniki w swoim czasie będą rozesłane bezpłatnie. Pragnący je otrzymać zechcą swój adres nadesłać do Apteki Towarzystwa Zwolenników Homeopatii: Nowy-Świat № 46 w Warszawie, Towarzystwo Homeopatów. 1493r



## Maszyny do szycia

«The Berg Machine»

do familijnego i fabrycznego użytku, uznane za najlepsze, sprzedaje na rozplątę tyg. po **Rs. 1.**

**JULJAN BERG,**

Mazowiecka 16, naprzeciw gmachu Towarzystwa Kredytowego. 1399r

## PIŁY do tartaków i wszystkich innych celów, zwyczajne i dziurkowane (patentowane ulepszenie), specjalnej fabryki

J. D. Dominicus & Söhne w Remscheid, poleca Jeneralny zastępca

## H. SOMYA.

Dom handlowy i biuro techniczne w Warszawie, Bracka 25. 1285r

## № 3 Wierzbowa № 3, róg Kotzebue

Skład fabryki wyrobów żelaznych i metalowych

# Wł. Gostyńskiego i S-ki

poleca w wielkim wyborze:

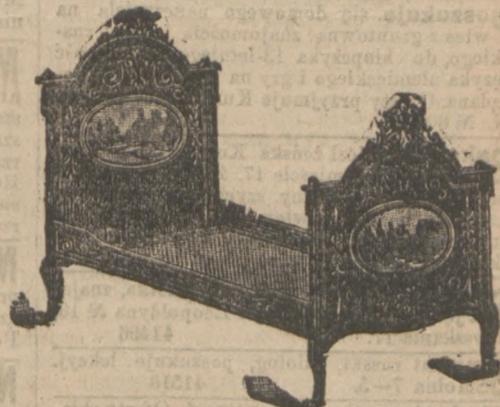
**Łóżka** żelazne, zwyczajne i meblowe, łóżeczka dziecinne i kolebki, materace, wózki i fotele dla chorych, wózki i welocypedy dziecinne, żardinierki, umywalnie, wanny, prysznice, kubły, konewki, dzbanki i wszelkie wyroby blacharskie, lodownie pokojowe, naczynia kuchenne wszelkiego rodzaju, maszynki do robienia masła i lodów, maszynki do kawy, kuchenki benzynowe, naftowe i spirytusowe.



Ceny fabryczne.



Ceny fabryczne.



# Françoise & Annette



Gorsety à jour,  
Gorsety balowe,  
Gorsety higieniczne,  
Gorsety dla ułomnych,  
Gorsety do konnej jazdy,  
Gorsety do kąpieli morskich.

Ulica Niecała № 5. I-sze piętro.

1484r

Na wystawie wszechświatowej w Chicago nagrodzono wyłącznie

# Cognac „Imperial”

za czystość produktu, wyrabianego li tylko z wina, za własności pożywne i lecznicze, za wytworny smak i aromat. Sprzedaż detaliczna we wszystkich znaczniejszych handlach win w Warszawie i na Prowincji, hurtowa w kantorze fabrycznym Śliska № 35. 1487r

### Nauka i wychowanie.

**Angielska** Metoda Reussnera dla samouków, z wymową, kurs I-y kop. 75, kurs II-gi kop. 120, komplet (oba kursy) kop. 170; Metoda Polsko-Niemiecka, kurs I-y kop. 60, kurs II-gi kop. 100, komplet kop. 200;—Metoda Russko-Niemiecka kop. 270;—Elementarze: Polski po kop. 25, 15, 4;—Polsko-Niemiecki, lub Russko-Niemiecki po 35, 20, 10 kop. Dopłata na pocztę 20 kop. do rubla. Skład u autora (Reussnera), Złota 6, Warszawa. 33155

**A.)** Poprawia charakter pisma w krótkim czasie kaligraf Mikołaj Friedman. Zgoda 7, od 4-ej do 8-ej. 41533

**Adres:** pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Żeleński Mazowiecka 16. Rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony wszelkiej narodowości. 31653

**Amatorów** wyuczam grać na fortepianie, w krótkim czasie łatwych sztuk do słuchu i do tańca. Podwał № 38, m. 10. 41593

**Artystyczno-rzemieślnicza**, szkoła żeńska Jadwigi Przewońskiej, Niecała 10, nagrodzona medalami za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Uczennice szybkie odnoszą korzyści. Ceny przystępne. Dla przyjezdnych pospieszne kursy. Pensjonarki przyjmują się. Przy szkole elegancka pracownia sukien i kapeluszy. 48909

**A.)** Czytelnia „Pierwsza nowości” zaopatrzona w najświeższe dzieła naukowe, beletrystyczne i dziecinne. Abonament miesięczny tomowy i dzienny. Nowy-Świat 21. 41576

**Adres:** bony niemki i francuzki z doskonałymi rekomendacjami, do umieszczenia. Biuro nauczycielskie Królewska 5, Jaworskiej. 41564

**Biuro** nauczycielskie Zofji Masłowskiej, Włodzimierska 9, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, francuzki, bony, szukają posad. 41621

**Czytelnia** dla dzieci i młodzieży. Wszystkie nowości beletrystyczne dla dorosłych. Nowy Świat 41, m. 16. 41091

**Francuzka** wykształcona z niemieckim udziałem konwersacyj. Ul. Nowy-Świat № 59, m. 15. 41531

**Języka** niemieckiego udzielam i konwersacyi praktyczną, łatwo zrozumiałą metodą. Chmielna 21, mieszkania 6. 41825

**Konwersacja** francuzka, niemiecka, 2 rs. Kangielska, Miodowa 3, oficyna 25. 89750

**Lekcje** francuzkiego, ruskiego, niemieckiego, polskiego, muzyki udzielam. Hoża 18, mieszkania 22, lewa oficyna, druga sieni. 40931

**Niemka** nauczycielka, daje lekcje z konwersacją, łomazy. Czysła 6, m. 18. 40637

**Lekcje** kroju niedrogo, system Wortha. Marszałkowska 135—11. 39417

**Lekcyj** muzyki chce brać od profesora konserwatorium. Oferty złożyć proszę w Kurjerze sub „Muzyka”. 41590

**Niemieckiego** języka udziela konwersacji i korespondencji. Reussner autor podręczników naukowych. Złota 6. 33154

**Niemieckiego** konwersacji udziela nauczyciel, załatwia wszelką korespondencję. Ordynacka 16—16. 41494

**Niemieckiego** wykształcona, potrzebna na demiplac. Wiadomość: Ulica Leszno 57, u stróża. 41482

**Nauczycielka** muzyki, z patentem konserwatorium, uczennica Paderewskiego, udziela lekcji, Miodowa 3, m. 34. 40756

**Nauczycielka** z patentem języka francuskiego, posiadająca przedmioty klasyczne i metodę pogładową poszukuje lekcji. Oferty proszę składać w Kurjerze pod lit „Wu Jot”. 40915

**Oficer** H. Kunieki przygotowuje da egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Piękna 20—8. 38613

**Osoba** posiadająca francuzki z dobrą konwersacją, niemiecki, ruski oraz przedmioty klasyczne, udziela lekcji na godziny. Wiadomość: biuro nauczycielskie Załęski. Mazowiecka 16. 41652

**Pedagog** niemiec udziela konwersacji. Hoża 30, m. 16. Tamże pokój do wynajęcia. 41608

**Patentowana** nauczycielka przyjmuje lekcje, korepetycje, demiplac. Wspólna 32, m. 1. 41614

**Potrzebna** nauczycielka przygotowująca na świadectwa nauczycielskie. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Armii”. 41503

**Potrzebna** guwernantka w średnim wieku, posiadająca języki i muzykę. Zgłaszać się proszę od 1—3-ej i od 6—8-ej. Wspólna 37, m. 3, pani Zubatowa. 40900

**Potrzebny** nauczyciel, filolog na wyjazd. Królewska 5—3. od 1-ej do 3-ej. 41563

**Potrzebna** jest nauczycielka francuskiego i matematyki. Łaskawe reflektantki zechcą zgłaszać się. Krucza 31, m. 1. od 1-ej do 6-ej. 41535

**Paryżanka** poszukuje lekcji za obiady lub demiplac. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Penelope”. 41523

**Poszukuje** się domowego nauczyciela na wieś z gruntowną znajomością języka ruskiego, do chłopczyka 13-letniego. Znajomość języka niemieckiego i gry na fortepianie, pożądana. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. „R. N. 6659”. 41532

**Szkoła** rzemiosł żeńska Korycińskiej, Krakowskie-Przedmieście 17. Zapisy przyjmują na krój sukien, bielizny, szycie, stroje, pończosnictwo, haft, rekawicznictwo, krawaty, rysunki, malowanie, wypalanie, introligatorstwo, tkactwo. Pensjonarki przyjmują. 36939

**Sumienna** nauczycielka, medalistka, znająca języki, udziela lekcji. Leopoldyna 19, mieszkania 17. 41496

**Student** ruski, filolog, poszukuje lekcji. Smolna 7—5. 41513

**Student** poszukuje korepetycji. Oferty składać należy w kantorze Kurjera pod wyrazem „Korepetytorowi”. 41559

**Student** matematyki udziela lekcji. Gruntownie języki. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Gruntowność”. 41566

**Student** ruski poszukuje lekcji lub korepetycji. Marjensztadt 3, m. 11. 41602

**Student** uniwersytetu poszukuje korepetycji. Zielna 11 m. 18. 40862

**Student** poszukuje lekcji lub korepetycji, sprysposabia na wszelkie świadectwa, łaskawe oferty uprasza się składać dla „F. O.” na Bednarską 8. 1830r

**Uczennica** Horbowski, z patentem konserwatorium udziela lekcji śpiewu. Hoża 7, mieszk. 8. 40952

**Udzielam** lekcji, program gimnazjalny, języki. Wspólna 65, m. 14. 41099

**Zdolna** i doświadczona nauczycielka znająca doskonale języki: niemiecki, ruski i polski, obeznana z buchalterją i korespondencją handlową, mająca znakomite rekomendacje, poszukuje lekcji lub zajęcia biurowego. Wiadomość: Włodzimierska 16, m. 3. 41500

**Zbiorowe** lekcje śpiewu solowego, trzy razy tygodniowo 4 rs. miesięcznie. Patent konserwatorium. Wspólna 28—5, porozumieć się między 12—2. 41568

**Zakład** froeblovski Marszałkowska 149, (naprzeciw Zielonego placu), kurs wychowawczy 25 rs. 38579

### Doniesienia osobiste.

**Ewangelik**, polak, szlachcic, mający byt dostatni, poszukuje żony, polki, z rodziny inteligentnej, w wieku lat 30—32, blondynki, panny lub wdowy. Posag nie wymagany. Oferty pod adresem: Kielce poste-restante dla E. M. U. O wysłaniu listu proszę zawiadomić w Kurjerze. 40647

**Dla** okazicieli kwitu premjówki I-ej em. ser. 12155 list na poczcie. 41511

**Która** z panien, polek, inteligentnych, z małymi posagiem, życzyłaby sobie znaleźć męża w Krymie, polaka, urzędnika kolejowego, raczy nadesłać ofertę listownie, adresując po rusku: stacja Sejtler, gub. taurycka, dla W. O. Czarnieckiego. 41100

**List** dla Hedy wysłany. 1838r

**List** wysłany poste-restante „Przejednemu” od Krystyny W. 41479

**Okaziciela** kwitu premjówki-ser. 12155 ma list poste-restante. 41558

**Panna** lat 18, przystojna, szatynka, wykształcona, posagu 15,000 rs., życzy sobie poznać w celach matrymonjalnych człowieka od lat 28—35, przystojnego, z odpowiednim stanowiskiem. Oferty dla Jaskółki proszę składać poste-restante okazicielowi rubla z roku 1892 № 674188. O liście proszę zawiadomić w Kurjerze. 40851

### Posady i prace.

#### a) Poszukiwane.

**Buchalter** rutynowany sporządza inwentarze, reguluje stare zaprowadza nowe książki handlowe, dokładnie obznajmia z prowadzeniem takowych, zestawia bilanse za umiarkowanym wynagrodzeniem. Nowomiejska 3, m. 13. 36444

**Buchalter**, mając kilka godzin wolnych, podejmuje się prowadzić książki handlowe na godziny, za przystępną cenę. Nowomiejska 3, mieszkania 13. 36443

**Dwie** siostry, z dobrymi rekomendacjami, obeznane z handlem, poszukują miejsc sklepowych w jednym interesie. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla K. A. 40968

**Freblówka** ze świadectwem ukończenia pensji poszukuje zajęcia na godziny. Oferty dla „Marceli” przyjmuje Kurjer Warszawski. 41530

**Francuzka** młoda poszukuje konwersacji. Solna 18, m. 1. 41606

**Francuzka** z muzyką, niemieckim i ruskim poszukuje miejsca. Biuro ogłoszeń Piotrowskiego, ulica Senatorska 26, oferta „Francuzka.” 41488

**Mechanik**, który pracował lat kilka w cukrowniach oraz był werkmajstrem w dwóch fabrykach, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Może być na wyjazd. Chłodna 35, mieszkania 14. 41215

**Młody** człowiek, z trzyletnią praktyką w znaczniejszych gorzelniach krajowych, po zdaniu egzaminu z gorzelnictwa teoretycznego w stacji doświadczalnej dra Weinberga w Warszawie, poszukuje posady jako pomocnik gorzelanego, z umiarkowanym wynagrodzeniem. Referencje poważne. Łaskawe oferty uprasza się składać w administracji Kurjera dla „Gorzelnika E. B.” 41250

**Mechanik-praktyk**, znający mechanikę agromiczną i elektrotechnikę, z długoletnią praktyką, poszukuje posady. Rekomendacji udzieli poważne firmy. Oferty: Aleksandrów Pograniczny, Krynieki. 40918

**Niemka** inteligentna poszukuje konwersacji na godziny. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski „Bracka.” 40955

**Osoba** w wieku średnim, pełniła obowiązki w domach wyższych, zna dobrze krawieczkę, może zajmować się domem, życzy odpowiedniego obowiązku. Nowy-Swiat 62, m. 17. 41473

**Osoba** średniego wieku (konwersacja francuska, polska, niemiecka), poszukuje miejsca na zastępstwo gospodyni domu lub do dzieci. Wiadomość: Chłodna 27, m. 1. 41493

**Osoba** średniego wieku, zdrowa, inteligentna, wykształcona, znająca gruntownie język francuski, muzykę, poszukuje miejsca jako zastępczyni matki lub towarzysza samotnej osoby. Adres: M. Brześcińska—Lwów, poste-restante. 41581

**Osoba** posiadająca muzykę ma wolne godziny. Leszno 80. 33320

**Panna** lat 17 z dobrej rodziny, inteligentna, poszukuje miejsca do sklepu. Oferty szczegółowe proszę nadsyłać do kantoru Kurjera pod literami „R. S. 17”. 1828r

**Poszukuje** miejsca krawieczki okryć damskich. Oferty proszę złożyć w Kurjerze dla „S. D.” 41811

**Panienska** znająca krój bielizny, szycie, hafty poszukuje zajęcia prywatnie lub w sklepie. Oferty przyjmuje Kurjer „Bielizna”. 41569

**Panna** lat dwadzieścia kilka, z dobrym świadectwem praktyki handlowej, językiem francuskim, mogąca złożyć 2,000 rubli kaucji, poszukuje miejsca kasjerki lub zarządu sklepem. Oferty W. Z. przyjmuje Kurjer. 41239

**Rządztwo** domu przyjmuję za pokój i kuchnię, na żądanie gwarancja. Oferty pod „Rządztwo” przyjmuje Kurjer Warszawski. 41584

**Tecelnik**, obeznany z robotami mechanicznymi, drzewnymi i administracją, poszukuje posady. Oferty sub „40598” przyjmuje Kurjer. 40593

**Rodowita** francuzka poszukuje lekcji, konwersacji. Złota 24, mieszk. 15, godz. 10 do 4-ej. 41233

**Zdolny** tapicer poszukuje robót meblowych, jak również dekoracyjnych w domach prywatnych. Ul. Chmielna 28, m. 12. 41346

#### b) Zaofiarowana.

**A) Kucharka** zdolna z dobrymi świadectwami potrzebna. Jeruzolimka 47, m. 21. 41519

**Bona** niemka z dobrymi świadectwami i rekomendacją poszukuje miejsca do dzieci lub gospodarstwa. Wiadomość: Świętokrzyska 19, m. 3. 41542

**Bona** izraelitka potrzebna zaraz do dziewczynki ośmioletniej. Wiadomość: Ptasia 6, mieszk. 13, zrana od 9—11-ej. 41205

**Bona** polka z syciem do jednego dziecka potrzebna zaraz. Konieczne dobre świadectwa lub rekomendacje. Hoża 32, m. 7, do 11 przed poł. 41499

**Do dużej** litografii w Kijowie potrzebny zarządzący i tuszownik. Adres w Kurjerze. 40038

**Francuzka** młoda i inteligentna otrzyma pokój osobny z usługą, śniadania i kolacje, za konwersację. Niecała 2, mieszk. 12, od 9—10 zrana. 41497

**Krajewski** i Stolle, fabryka szkła kryształowego, Nieman gub. wileńskiej. Z powodu powiększenia fabryki potrzebujemy z d. 15-ym grudnia r. b. kilku zdolnych hutników do wyrobu szkła treibowanego i szlifowanego, jak również szlifierzy i rysowników. Oferty nadsyłać pod wyżej wymienionym adresem. 40363

**Kucharka** gotująca jak kucharz, przychodzi, potrzebna zaraz za wynagrodzeniem rs. 12 miesięcznie. Mazowiecka 6, mieszkania 1. 41235

**Maszynistka** do pończoch i dziewczynka do zwijania potrzebne zaraz na korzystnych warunkach. Żórawia 28, m. 12. 40846

**Młody** człowiek, umiejący obchodzić się z końmi i powozic, znający ulice Warszawy, który w wolnych chwilach będzie się także zajmował robotami domowymi, znajdzie zajęcie na skromnych warunkach. Ulica Żytnia 23. 41508

**Mechanik** potrzebny zdolny do reparacji maszyn do szycia. Prosta 6, mieszkania 18. 41598

**Niańka** z doskonałymi świadectwami potrzebna zaraz. Mazowiecka 6, m. 1. 41387

**Niemka** nauczycielka ma kilka godzin wolnych. Zgoda 3—1. 41578

**Oficjalista** wiejski, posiadający gwarancję, otrzyma stałą posadę. — Oferty „Posada” przyjmuje Kurjer. 41927

**Potrzebne** zdolne maszynistki do bielizny, podręczne i uczennice. Elekoralna 41, mieszkania 7. 41191

**Potrzebne** panny do krawieczki. Długa 32, m. 15. 41197

**Poszukuje** się bony polki do czteroletniej dziewczynki, która by się zajmowała także gospodarstwem. Rekomendacje wymagane. — Zastać do 1-ej. Prózna 8, m. 5. 41270

**Potrzebne** zdane panny do staników. Leszno 61, m. 9. 41809

**Potrzebna** zaraz kobieta lub mężczyzna do roznoszenia mleka. Aleje Jeruzolimskie 70, m. 13. 41580

**Potrzebna** jest haftarka na wyjazd zaraz. Elekoralna 41, m. 10. 41622

**Potrzebna** jest niańka—bona w średnim wieku, do dwojga dzieci 3 i 4-letnich. Ul. Orla 6, m. 5. 41619

**Potrzebna** zaraz służąca do wszystkiego, wiek średni, pewna, spokojna. Nowy-Swiat 26, m. 14, oficyjna poprzeczna, pierwsze piętro zadzwonić. 41575

**Poszukuje** mieszkania za usługę lub kuchni do wynajęcia. Nowogrodzka 3, m. 4. 41587

**Potrzebni** są uczniowie do ogrodnictwa. Wiejska 14, Jan Bernat. 1840r

**Potrzebne** panny maszynistki i do nauki do bielizny. Podwale 32—3. 41612

**Poszukuje** dobrego handlowca, chrześcijanina, znającego dokładnie buchalterję włoską, korespondencję niemiecką i polską. Oferty składać w Biurze Ungra, Wierzbowa 8, pod lit. E. T. 1810r

**Potrzebna** jest zaraz bona niemka, skromnych wymagań, do małych dzieci, w tem jedno siedmioletnie. Zgłosić się: Marszałkowska 127, mieszkania 8, od godziny 5 do 6-ej po południu. 41216

**Potrzebna** bona niemka, umiejąca szyć na maszynie. Żórawia 23, m. 2. 41406

**Potrzebny** jest kucharz na wieś, może mieć ordynaryjną i stosownie dla rodziny umieszczenie. Zgłosić się: Nowogrodzka 11, m. 3. 41426

**Panna** obznajmiona z ekspedycją w interesie galanterijnym hurtowym jest poszukiwana. Wiadomość u p. Pilgrima, ul. Zielna 41. 41482

**Potrzebne** panny do robienia czapek szwedzkim. Bracka 8, m. 16. 41617

**Potrzebna** bona niemka, umiejąca po polsku. Nowogrodzka 27, m. 14, od 10 do 12 rano. 41557

**Potrzebni** zdolni czeladzie tapicerscy zaraz do zakładu tapicerskiego. Marszałkowska 128. 41537

**Potrzebny** buchalter na przychodnię zaraz przy skromnych wymaganiach do interesu fabrycznego. Wiadomość u stróża: Ul. Łucka 17. 41483

**Potrzebna** francuzka z niemieckim do 8-letniego chłopca w bliskości Warszawy. Pierwszeństwo mają z muzyką. Żórawia 21, m. 5, od 3—7 wieczór. 41625

**Pucer**, któryby umiał na czysto politurować, potrzebny. Fabryka fortepianów, Oboźna 9, Fiedler. 41509

**Potrzebne** podręczne i uczennice do krawatów. Leszno 7, m. 10. 41447

**Potrzebna** osoba w średnim wieku do zastąpienia pani domu i dozoru dzieci. — Wiadomość: Królewska 31, m. 12. 41501

**Potrzebne** są uczennice do krawatów. Ogrodowa 19, m. 25. 41548

**Potrzebna** jest na wieś osoba w średnim wieku, dobrego zdrowia, znająca się dokładnie na fabrykacji masła, tudzież na chowie cieląt, trzody i drobiu, zaopatrzona w dobre świadectwa. Blizsza wiadomość u rzadcy domu, ul. Elekoralna 7. 41550

**Potrzebne** są zaraz podręczne i do nauki do sukien. Ul. Wspólna 44, m. 23. 41385

**Retuzer** do Platinotypji potrzebny jest, albo taki, co bierze robotę do domu. Adres proszę złożyć w administracji Kurjera. 1824r

**Studenci** polscy za granicą potrzebują osoby, znającej się na kuchni. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Karlsruhe”. 41547

**Towarzysz** cukierniczy, zdolny w robotach fabrycznych, a w szczególności w herbatach, Pastach, Biszkokach zwykłych i szampańskich, anyżkowych itp., znajdzie zaraz posadę za dobrem wynagrodzeniem. Oferty z dokładnym podaniem dotychczasowego pobytu, również stan, wiek i żądana плата przyjmują Fabryka krajowa cukrów i pierników Brandstodler i Singer we Lwowie. 41582

**Wykwintna** regaciarka oraz zdolne podręczne potrzebne do fabryki krawatów G. Taubelesa, Tłomackie 11. 41478

**Za prowadzenie** meldunków w niedużym domu dają pokój na dole kawalerski. Oferty w Kurjerze Warszawskim pod lit. „L. W. Z.” 41616

**Zewikcją** potrzebny dozorca na wyjazd, na stałą posadę. — Dokładne oferty składać w Kurjerze pod „Królestwo.” 41323

### Kupno i sprzedaż.

**Abazury** ubrane, szkielety pod abazury, jak lat poprzednich, Ślińska 18—23. 41069

**A) Skład** i malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20, poleca następujące artykuły po cenach jak zwykle najniższych, a mianowicie:

**A) Talerze** granitowe nie tłuące się, na sposób angielski, tuzin po rs. 1.80

**A) Talerze** fajansowe bardzo mocne, płaskie lub głębokie, po rs. 1.20 za tuzin.

**A) Szklanki** do herbaty tuzin 60 kop., 75 kop., rs. 1 i rs. 1.20.

**A) Doniczki** do kwiatów ozdobne, para od rs. 2.50.

**A) Garnitury** na umywalnie w wielkim wyborze od rs. 3.50.

**A) Serwisy** do herbaty porcelanowe na 12 osób od rs. 6.

**A) Serwisy** stołowe z fajansu w dobrym gatunku, na 12 osób, w kwiaty malowane, zawierające 116 przedmiotów (oprócz spodków pod filiżanki) po rs. 32 lub na 6 osób 57 sztuk rs. 16

**A) Serwisy** porcelanowe w kwiaty lub najnowsze desenie malowane, na 12 osób, składające się ze 117 sztuk, po rs. 50 lub na 6 osób rs. 25.

**A) Skład** i Malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20. 34682

**Adres.** Juwiler, jubiler, w mieszkaniu Nowy-Swiat 61, gdzie fotografja. Kupuje, wykupuje z większych lombardów złoto, srebro, drogie kamienie, platery, paci najlepší. Sprzedaje biżuterję, wyprawy srebrne nowe i odnawiane rzeczwiście tania. Obrączki złote para od rs. 6. Obstalunki, reparacje tania. 1414

**A) Wyprzedaż** majolików, porcelany wysortowanej, szkła, fajansu w najtanszym składzie Koralewskiego, Krakowskie-Przedmieście 87. 38970

**A) Umieblowanie** z 7-iu pokojów mało używane wyprzedaje. Krucza 10, mieszkania 7. 39473

**A) Piękna** dywanowa otomana, fantazyjny złocony garniturek. Długa 25—6, Eldorado. 40342

**Antykwaryusz** D. Bolciewicz, Saski Plac 5-akupuje: sztychy, obrazy, minjatury, porcelanę, brązy, meble, gobeliny, pasy, zbroje, tabakierki emaljowane, biżuterję, srebra oraz wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. 33122

**A) Sprzedam** tania duże okragłe patę w dobrym stanie. Hoża 20, m. 1, od godz. 9-jej do 12-jej rano. 41577

**Bilardy** krajowe, zagraniczne, bile, kije, bandy gumowe używane sprzedaje. Szajerowicz, Freta 5. 41515

**B. Warszawski Bazar** Rzemieślniczy (Plac Bankowy № 37, dom hr. M. Zamojskiego), sprzedaje tania następujące wyroby przemysłu krajowego:

**B. Płótna**, ręczniki, ściereki, samodziały włósciańskie oraz bieliznę gotową i na obstalunek.

**B. Czapki** i kapelusze filcowe, parasole, rekawiczki skórkowe i wełniane, krawaty, spinki, grzebienie, kwiaty.

**B. Kalki**, kaftaniki, chustki, sukienki i kołnierzyki włóczkowe oraz bluzki, szlafroki i wszelkie roboty ręczne kobiece.

**B. Trykotaż**, kamizelki włóczkowe, jakoteż pończochy i skarpetki w wielkim wyborze.

**B. Ubrania** dziecięce, uczniowskie, paski i fornistry, a także burki, szlafroki i tańszą garderobę męską.

**B. Kołdry** wataowane, sławuckie, poduszki, materace, sienniki gotowe i na obstalunek.

**B. Biżuterję** złotą, srebrną, jakoteż galanterię metalową, drewnianą, oraz portmonetki i portfele skórzane.

**B. Wyroby**: platerowane, nożownicze, blaszarskie, szewskie, szczołkarskie i druciar-skie.

**B. Meble** drewniane, żelazne, gięte, wózki i welocypedy dziecięce, a także stoły, stolki, kredensy i wszelkie naczynia metalowe kuchenne.

**B. Mydła** toaletowe, perfumy, atramenty, ołowki, szuflaki i pomadki do czyszczenia metali.

**B. Herbatę** owocową, włoszczyznę suszoną, jagody suszone na nalawki, oset berbery-sowy. 1574r

**Bilard** z blatem marmurowym, mało używany, do sprzedania. Chmielna 10, mieszka. 4, od 1-5-jej. 40649

**Burko-kantorek** antyk, z licznymi skrytkami i sekretnym zamkiem oraz stół orzechowy do sprzedania. „Merkury”, Krzeza róg Hożej. 41394

**Bureczko** mahoniowe z bronzami „Monopol”. Sala licytacyjna, Senatorska 28. 41025

**Broszka** i koleżki brylantowe do sprzedania. Jerzolimka 78, m. 9. 40928

**Bilard** do sprzedania w restauracji. Pańska № 72. 40944

**Chustki** ciepłe od 2 rubli 25 kop. sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przed-mieście 9. 41463

**Do sprzedania** posciel, suknie, żakiet pluszowy i inne rzeczy eleganckie. Widok 15, m. 3. 40970

**Dywan** prawdziwy perski 30 rubli, kapelusz tabak aksamitny zagraniczny do sprzedania. Chmielna 20, m. 9, od 12 do 3-jej. 41166

**Do sprzedania** dwa stoły owalne meblowe, pakę do lodu. Hotel Saski, mieszkania № 109. 40016

**Do sprzedania** karoty, faetony używane.— Nowy-Swiat № 9, Jankowski. 41305

**Do sprzedania** kolnierz i mufka turakowa nowe oraz płaszczki dziecięce. Hotel Angielski № 17. 41457

**Do sprzedania** ogier i klacz gniada. Ujazdowska 10 A, zrana od 11 do 1-jej. 41455

**Dywany** krajowe, angielskie, perskie, serwetki, franki, portjery gotowe, chodniki, kapy, kołdry oraz pokrycia meblowe, najlepiej kupować w fabrycznym składzie Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa ziemskiego. 1644r

**Dywany** przeróżne, jak zawsze „najlepiej kupować” u Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. 1609r

**Do sprzedania** kanapa, dwa fotele i 2 krzesła, od 12-4. Wspólna 12, m. 9. 41546

**Do sprzedania** skład węgla w dobrym punkcie. Ul. Ziota 49. 41605

**Do sprzedania** szafa sklepowa, kontuar.— Ulica Świętokrzyska № 35, sklep norymberski. 41417

**Fortepian**, pianina, fisharmonje, sprzedaż po cenach najprzystępniejszych, wynajem. Marszałkowska 136, Düz. 39202

**Fortepian** do sprzedania za rs. 270. Chmielna 19, m. 5, od 12 do 2-jej. 41260

**Fortepian** mało używany do sprzedania.— Świętokrzyska 44, stróż wskaże. 41259

**Fortepian** z pięknym głosem do sprzedania. fab. Mühlbacha, Długa 52, w ogródku. 40695

**Fortepian** do sprzedania za rs. 180. Cegla-na 4, od 1 do 3-jej. 41258

**Fortepiany** Seidlera, Małeckiego, Hofera, mało używane, poleca Tarnowski, Królewska 3. 39389

**Fortepiany**, pianina nowe krajowe i zagraniczne piękne, stylowe po cenach fabrycznych, oraz używane, wyłączna sprzedaż Fiedlera. Nowy-Swiat 21, Gruszczyński. 41516

**Futro** szopy, serdak, czapka barankowa do sprzedania. Chmielna 31, m. 2. 41596

**Futro** męskie na osobę dobrego wzrostu za cenę przystępną jest do sprzedania. Marszałkowska 91, m. 21, od 10 do 3-jej. 41128

**Fortepiany**, pianina, fisharmonje, sprzedaż (na raty), wynajem. 16 Mazowiecka, Hermań i Grossman, największe składy. 1500r

**Garnitur** czarny pluszem kryty, stół tania sprzedam. Nowogrodzka 14, m. 12. 40563

**Garnitur**, garniturek, łóżka, umywalnie, szafy, biurko, otomana, biblioteczka. Ul. Sien-na 19. 41505

**Garnitur** stylowy przed pół rokiem stalowa-gny z powodu zmiany interesów sprzedam za połowę ceny. Ziota 55, m. 5. 41528

**Garnitur** mebli, otomany, szafy, kredensy, lustra, biurka, krzesła, stoły itp. „Monopol” Sala licytacyjna, Senatorska 28. 41627

**Gobelin** bardzo piękny do sprzedania. Żórawia 9, m. 8. 41289

**Garniturek** mebli używanych (jedwabne) grs. 50 na raty. Plac Warecki № 2, mieszka-nia 12. 41243

**Instrument** „Piano melodio” do sprzeda-nia. „Monopol” Sala licytacyjna, Senatorska 28. 41626

**Jaloszka** rasowa jest do sprzedania w mie-lczarni. Mazowiecka 1. 41579

**Kasę** Zielezińskiego, szafę żelazną do rzeczy, rzekając sekretną zbywam. Ulica Chłodna 40-22. 39950

**Kareta** trzyosobowa używana, w dobrym sta-nie, do sprzedania za rs. 350. Wiadomość: ul. Fabryczna № 3, w kantorze fabryki. 41254

**Kartofle** stołowe Kopańskie, Hortensja 2, korzec 250 fantów z dostawą 139 do 150 ko-piejek, zależnie od gatunku. 41240

**Kwiaty** doniczkowe tania. Róg Długiej i Przejazd, w ogródku, u ogrodnika. 40696

**Kasy** ogniotrwałe gwarantowanej dobroci i najtańszej wyrabia jedynie Matyszkiewicz, Chłodna 40. 35252

**Kasy** ogniotrwałe, pancerne, najnowszej kon-strukcji, 25% taniej od innych cenników. Za dobroć, trwałość gwarantuję. Tlomackie 13, Sikorski. 40541

**Klacz** gniada czteroletnia, średniej miary, kłanie ujeżdżona, do sprzedania. Wiadomość u szwajcara domu № 12, przy ulicy Włodzimier-skiej. 40873

**Kasy** ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Swiat 34. 1746r

**Kasy** ogniotrwałe z zegarowym mehani-kiem, pancerne, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego, Marszałkowska 125. 39463

**Karety!!!** Kareta dwuosobowa elegancka, ma-ło używana, perelotka petersburska nowa, kareta czterosobowa używana, bardzo tania do sprzedania. Erywańska № 7. 40629

**Kanapkę**, 8 krzesel mahoniowych sprzedam. Nowogrodzka 32, m. 9, od 3 do 6-jej. 41556

**Komisowa** sprzedaż produktów wiejskich. K Trębacka 11, m. 14, Aleksandra Łobkowska 41600

**Meble** tania. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biurko, otomana, szafka lustrzana, franki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 40104

**Meble** tania. Garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biurka, otomany, łóżka, toa-lety. Elektoralna 45, Koperski. 39472

**Mebli** garnitur, stół dębowy, umywalnie z marmurem sprzedam tania. Wspólna № 44, m. 8. 40988

**Meble** za bezcen, garnitury salonowe, otoma-ny, kredensy, szafy, łóżka, lustra, biura, bi-blioteki, stoły dębowe. Bracka 9, mieszka-nia 12. 39901

**Meble** tania! Kompletnie urządzenia, garni-tury czarne, orzechowe, lustra, szafy, kre-densy, stoły, krzesła, biura, szeslongi, franki oraz rozmaite inne meble. Niecała 12, w domu gdzie się mieści zakład fotograficzny W-go Twardzickiego. 40350

**Meble** za bezcen! Garnitury salonowe, oto-many, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, lustra. Niecała № 1, I-sze piętro od frontu. 41279

**Meble** fantazyjne kretonowe, krzesła dębowe ni gięte, grymsy do franek, samowar duży, kwiaty, lampy, poduszki na kanapę. Nowoli-pie 12, m. 24, od 10 do 1-jej. 40147

**Meble**, fortepian, lustro, maszynę sprzedaje Plac św. Aleksandra 16, m. 12. 40806

**Meble** garnitur zymlerowski w dobrym sta-nie sprzedam tania. Hortensja 4, m. 16, od 4-5-jej. 41585

**Meble**. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych nowych i używanych. Kompletnie urządzenia lub pojedyncze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 41365

**Maszyny** pończosznice do sprzedania. Róg Nowowielkiej i Wilezej 7-11. 41502

**Mundur** studencki nowy bardzo tania sprze-daje. Chmielna 18-2. 41571

**Meble** różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tania. Kra-kowskie-Przedmieście 20-12. 41572

**Mebli** garnitur salonowy pluszem kryty, gar-niturek mały rs. 36, otomany gustowne rs. 18. Widok 22-24. 41536

**Meble** za bezcen z powodu zmniejszenia lo-kalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedynczo. Ziota 4, mieszkania 18, od Marszałkowskiej trzeci dom, drugi od Zgo-dy. 41543

**Meble** z powodu wyjazdu: garnitur masiw mahoniowy simlerowskiej roboty, pokrycie podniszczone, dywan, fortepian, kredens piękny, szafki z lustrami, kanapa, krzesła, stoliki, wszystko dębowe, lampy, poduszki, biurka, półki, kwiaty, obrazy, klecznik, szafy tania do sprzedania. Ulica róg Długiej i Przejazd, w o-gródku, wejście od Długiej. 40697

**Meble** czarne, fantazyjne, otomany, łóżka, kredens. Plac św. Aleksandra № 13, tapi-cer. 40711

**Maszyny** dwie Singera mało używane tania sprzedam. Żórawia 4, m. 17. 40977

**Ogierzy..** Para ogierów roślących, okazalych, zdalnych dla browaru, fabrykantów, składni-ków, bardzo tania do sprzedania. Erywańska № 7. 40628

**Otomana** gustowna bardzo tania. Bracka 10, stróż wskaże. 41561

**Otomany** gustowne, garnitury czarne i orze-chowe, fantazyjne różne, gabinetowe, 2 gar-nitury używane, palisandrowy, mahoniowy.— Ceny niskie. Marszałkowska 115. 41015

**Pianino** piękne do sprzedania z powodu wy-jazdu bardzo tania. — Leszno № 2, lom-bard. 40985

**Platformę** nową jedną i parokonna masiw zbudowaną sprzedam tania. Hoża 9. 41143

**poszukuję** fortepianu siedmioklawowego, pianina. Plac św. Aleksandra 12, sklep ma-terjałów piśmiennych. 40805

**para** klaczy powozowych ze wsi razem lub oddzielnie do sprzedania. Hortensja 2. 40858

**Pianino** w zupełnie dobrym stanie do sprze-dania. Ul. Miedziana № 8, m. 1. 40843

**Pianino** do sprzedania, wynajęcia dogodnie. Marszałkowska 86, m. 10. 41272

**Pianina** systemu amerykańskiego, krzyżowe, do sprzedania, ceny niskie. Nowy-Swiat 66, Janiszewski. 36796

**prasy** do kopjowania wszelkich formatów, p.kute, półkute, lane, drewniane, podróżne, fa-bryki S. Polakiewicza, dawniej D. Berliner, Elektoralna 5. 40793

**Pianino** rzeźbione piękne, amerykań, platfo-rmę sprzedam. Nowy-Swiat № 8, remi-za. 39881

**Pianino**, futro damskie rs. 10, okrycie 3.— Daniłowiczowska 8, m. 21. 41484

**Pismo** święte nowe, nieoprawne z ilustracja-mi Dorego i palto zimowe z kołnierzem ka-rakulowym do sprzedania za pół ceny. Chmiel-na 7, m. 20, od 3-4-jej prócz świąt. 41541

**Sprzedam** bardzo tania lando i trzy konie. Krak.-Przedm. 7, remiza. 39623

**Sprzedaj** środków odżywczych W. Hebdy sprzy fabryce wód mineralnych aptekarza S. Erhardta, Hoża № 19. 31490

**Szynele** dwa szare zimowe dla uczniów na Slat 17 sprzedam tania. Zgoda 3, m. 13. 40866

**Sprzedam** bryczkę resorową 6-osobową. Ce-na 75 rs. Leszno № 80, mieszka. 6. 41213

**Szuba** z mufką nowa i garniturek futrzany do sprzedania. Ulica Kościelna 17, mieszka-nia 7. 41495

**Salopa** pluszowa tumakowa za 60 rs. Świę-tokrzyska 20, stróż wskaże. 41487

**Sprzedam** tania nową maszynę do szycia Welera Wilsona. Sienna 21—I. 41592

**Śmietnik** na kółkach kupię. Wiadomość zo-stawić u stróża. Długa 18. 41553

**Szynele** czarne, prawie nowe, bardzo tania do sprzedania. Marszałkowska 143, mieszka-nia 12. 41284

**Tokarni** do żelaza używanej poszukuję. O warunkach zawiadomić. Adres: Józef Wa-gner, Cudnow Wolyński. 39368

**Urządzenia** prawidlowe ustępów na prosz-ku otwockim, przy zastosowaniu samozasy-pujących sedesów (od 10 do 20 rs.) uskutecz-nia kantor Otwock, Plac Teatralny № 11.— Przy powyższem urządzeniu osiąga się mini-malne zużycie proszku, a bez kosztów wywóz-ki bezwonnej. Urządzenie jako tymczasowe niezbędne podczas prowadzenia budowy do-mów. 1711r

**W magazynie** G. Marczewskiej, ul. Czy-niasta 8, pozostawiono do sprzedania okrycie (peleryny) paryskie. Cena 30 rs. 41337

**Wanna** cynowa z nagrzewaczem rs. 12 i wa-wienka dla nowonarodzonych rs. 3, Hoża 8, m. 5. 41529

**Wyżel** ponter trzymiesięczny czystej rasy do sprzedania. Leszno 4, stróż wskaże. 41594

**Zegar** angielski starożytny regulator w do-brym stanie z powodu wyjazdu do sprze-dania. Chmielna 31, m. 2. 41595

**Zakład** tapicersko-dekoracyjny Myszko-wskiego, Sienna 3, ma garnitur orzechowy pluszem kryty, również otomany i szeslongi, tam-że przyjmuje wszelkie obstalunki i przeróbki tania. 41586

**Zyrandol**, porcelana staroruska, łóżka są do sprzedania. — Nowosenatorska 3, stróż wskaże. 41310

**Zyrandol**, świeczniki, kandelabry, lampy, dywany, lustra, kolumny, landszafty. Sien-na 19. 41506

**180 Szufiadki** są do sprzedania tania u sto-larza. Leszno № 33. 41608

**Interesy handl. i majątk.**

**A) Dla gorzelnego** z kapitałem dobry interes. Dobra 1, m. 9, od 4-5-jej po południu. 1834r

**A) Na dobrą** hypotekę potrzeba rs. 5,000. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „Hy-poteki.” 41338

**A) Poszukiwany**. Fachowiec poszukuje ka-pitalisty, posiadającego 20,000 rs., która to suma częściowo może być wkładana, do zazo-żenia bardzo korzystnego interesu. Oferty pro-szę składać w administracji Kurjera Warsz. dla „Textil-Te-Zet.” 41241

**A) Kantor** Komisowy, Niecała 9. Do sprze-dania lub zamiany na dom majątek 22 wło-ki, pod Częstochową, na dogodnych warun-kach. 41200

**Do sprzedania** zaraz sklep spożywczy z po-wodu śmierci żony. Wiadomość w bazarze, Nowe-Miasto 1. 39923

**Dom** 3 piętrowy z placem do sprzedania. Ce-na 38,000 rs., bez pośrednictwa. Wiadomość u adwokata Chomiczowskiego, Żórawia 25, od 5-7-jej p. p. 40872

**Dom** pomiędzy Królewską a Koszykową od 50-80 tysięcy kupię. Oferty przyjmuje Ku-rjer „Nabywcy.” 41565

**Dom** wraz z placem do budowy, przy ulicy Pawiej, do sprzedania za 4,000 rubli na do-godnych warunkach. Wiadomość: Krakow-skie-Przedmieście № 63, zrana od godziny 9 do 11-jej i od 2-4-jej po południu. Tamże lamp-a wisząca do sprzedania. 41498

**Dla** kucharza lub ludzi fachowych z małym kapitałem interes korzystny. Wiadomość: Tamka № 46, w sklepie. 40744

**Dystrybucja** ze sklepem spożywczym z po-wodu słabości właścicielki do sprzedania.— Żelazna 45. 41028

**Do odstąpienia** z przyczyny zmiany okoli-eczności w każdej chwili interes galanteryj-no-niciano-norymberski, egzystujący od lat przeszło 40 w ruchliwym punkcie miasta, z wyrobioną klientelą. Oferty składać w kan-torze niniejszego pisma pod „Norymber-ski.” 40606

**Dom** na Nowym-Swicie oraz drugi w oko-licy Kruczej, oba do sprzedania. Marszałkowska 127, m. 15, do 12-jej, od 3 do 6-jej. 41301

**Folwark** 5 wiół wydzierżawie na lat 12 z in-wentarzem lub bez. Dobra 1, m. 9, od 4-5 po południu. 1833r

**Kupię** dom w cenie 30,000 do 40,000 rubli od Rogoza Saskiego ku regacie Mokotowskiej. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. dla A. K. 41001

**Kawiarnia** z obiadami i całym urządzeniem jest do odstąpienia. Żelazna № 91. 41227

**Kolonję** od 15-30 morg nabędę na spłatę kratami, dam zaliczkę. — Oferty przyjmuje Kurjer dla „Zwawego.” 41517

**poszukiwanym** jest nabywca na handel win, położony w środku miasta, lub też od-powiedzialny administrator. Lokal wraz z ur-ządzeniem może być odstąpiony i bez towa-ru. Kapitał potrzebny niewielki. Oferty pod „A. B. 10” przyjmuje Kurjer. 41220

**potrzebna** pożyczka rs. 6,000 po 16,000 rs. Towarzystwa na majątek ziemski. Oferty przyjmuje Kurjer „Adolf.” 41199

**Potrzebny** pośrednik do sprzedaży handlu towarowego. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 38, mieszka. 30. 41544

**Pralnia** w dobrym punkcie z powodu spie-sznego wyjazdu za przystępną cenę do sprze-dania. Krochmalna № 5. 41540

**Piekarnia** „Wersal” zaraz do sprzedania z całym urządzeniem i najlepszymi go-podami za rs. 1,200. Ulica Bagatela № 3. Zostać mo-żna właściciela, Marcelo Szeje, od godziny 9-jej zrana do 3-jej po południu. 41480

**pocthalterję** niewielką ktoby odstąpił, że-chce złożyć ofertę w Kurjerze dla „Francisz-ka.” 41350

**Restauracja** w dobrym punkcie, z bilardem i fortepianem, do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Swiat 55, m. 8. 40878

Restauracje w dobrym punkcie sprzedam... 41257

Rs. 26,000 i 10,000 do ulokowania zaraz na... 41613

Restauracje sprzedam lub wydzierżawie... 1841r

Rs. 30,000 bez pośrednictwa wezmę na 1-szy... 41380

Restauracja egzystująca od kilkunastu lat... 41185

Sklep dystrybucyjno-galanteryjno-piśmienny... 41384

Sklep mączny do sprzedania, dobrze procen... 41552

Sklep z całym urządzeniem zdalny na obwie... 41588

Sklep spożywczy elegancko urządzonej jest... 41599

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzeda... 41491

Sklep spożywczy do sprzedania, cena przy... 41298

Skład węgla cementu i wapna sprzedam... 40972

Sklep spożywczy z dystrybucją, z dużą wy... 40997

Wspólnik potrzebny do interesu solidnego... 40949

Zyczyłbym sprzedać lub zamienić na nie... 40421

6500 rs. do wypożyczenia na nieruchomości... 40927

15000 rs. częściowo wypożyczę na dobre... 1838r

25000 rs. do 26,000 w całości do wypo... 41211

Lokale.

a) Poszukiwane.

Wróblewski 5 S-ka, zakład przewozowy... 1591r

Kunkel i Nowicki zakład przewozowy... 1801r

Do wynajęcia zaraz lokale: 5 pokoi, przed... 41526

Potrzebne są 2 frontowe, umeblowane po... 41094

Pokój frontowy duży ładny, umeblowany... 41549

Pokój ciepły, duży dla inteligentnej kobiety... 41518

Pokój z utrzymaniem lub bez wynajmuje in... 41488

b) Zaufiarowane.

Apartment umeblowany, elegancki... 41591

Apartment, składający się z 8-u pokoi... 41349

Dwa lub trzy pokoje, elegancko umeblowa... 40274

Do odnajęcia salon, sypialny i przedpokój... 41534

Do wynajęcia od 8 listopada, Kanonja 26... 40398

Jeden lub dwa pokoje zaraz do odnajęcia... 41290

Lokal ładny, umeblowany, na 1-m piętrze... 1793r

Mieszkanie z życiem, fortepianem, dla in... 41485

Mieszkanie dla 3-4 kawalerów lub studen... 41450

Nowy-Swiat 35, m. 12, (parter), wygodne... 41629

Od 1-go listopada do wynajęcia salon i 2 lub... 41492

Poszukuje się 5-u pokoi z kuchnią, wszelkie... 1839

Pomieszczenie dla kształcącej się pani... 41545

Pokoik za trzy ruble miesięcznie dla panny... 41443

Pokój frontowy do wynajęcia. Róg Mar... 41538

Pokój z meblami lub dwa do najęcia. Nowy... 41527

Pokój s przedpokojem od 1 listopada. Kotze... 41554

Pokój duży, ładny, z wspólnym przedpoko... 1828r

Pomieszczenie dla dwóch kształcących się... 40702

Pomieszczenie przy małżeństwie bezdzie... 41018

Pokój dla inteligentnych, przy małżeństwie... 41604

Pokój umeblowany, z usługą, do wynajęcia... 41298

Pokój dla inteligentnej kobiety, może być... 41226

Pokój 2 na parterze suchych, z wspólnym... 40874

Pokój umeblowany za rubli 10, dla osoby... 41611

Pomieszczenie dla ucznia szkoły prywatne... 41089

Tanio pokój dla kobiety, całodziennem utr... 41574

Z powodu zmiany interesów, jest lokal z... 41224

5 pokoi, wanna, dom skanalizowany, do... 41051

Doniesienia rozmaite.

Abażury ubrane, szkielety pod abażury naj... 40984

Adres: Żórawia 4. Mechnik najdokładniej... 40976

Massażystka M. K. zatwierdzona przez... 37679

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłu... 34974

Akuszerka przyjmuje panie bez meldunku... 39556

Akuszerka Klukaszewska przyjmuje panie... 31660

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytul... 26301

Bardzo dobra sposobność na nadechodzący... 1816r

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość... 41120

Akuszerka Kosńska przyjmuje panie na... 41082

Aphanizon" automatycznie działająca pa... 41562

Akuszerka b. przełożona Instytutu położni... 41482

Akuszerka Ring przyjmuje na słabość, czas... 41609

Akuszerka. (Pokoje oddzielne). Przyjmuje... 41609

Conservator" odświeża skórę głowy, wzmacnia... 40472

Dla oszczędnych pań! Przerabianie, pranie i... 41624

Exsiccator" Niezbędny przy nowych budowlach... 37263

Fotografii wyczam pp. amatorów za rs. 10... 41881

Fabryka fornierów, Łucka 4, przyjmuje... 41520

Deski i dykty dębowe suche, z własnej... 41539

Orzech kaukaski tanio, Grzybowska 9.

Różne forniery z własnej fabryki, tanio... 40387

Fehus" Skład nafty i benzyny ruskiej... 40243

Kapelusze gustownie ubierane, polecam... 41630

Kapeluszy i kapotek ładny wybór. Strzele... 41589

Ładnego zdrowego chłopczyka 4 letniego... 41618

Losów loteryjnych trzy jest do sprzedania... 41297

Lampy wszelkie, brenery, brzozy, kuchenki... 41524

Magazyn mod pod firmą K. Rykowska... 41555

Macierania w prześcieradle wykonywa jak... 41332

Niemka za godzinę konwersacji dziennie... 41621

Nagrody rs. 5, za odprowadzenie pod niżej... 41566

Najlepszej nafty Braci Nobel 28 kopiejek... 40847

Nowo-otworzony magazyn kapeluszy dam... 1815r

Obiady prywatne, zdrowe i smaczne. Zielen... 40930

Obiady prywatne. Zielenka 30, m. 1. 41601

Obiady prywatne, zdrowe, od 9-12 rs. Ho... 41088

Oddaje się dziecko do piersi, pierwszeństwo... 41323

Pies przybłąkał się czystej rasy jamnik. Ho... 41352

Przybłąkał się pies, buldog żółty, za udow... 41500

Pracownia nowo otworzona okryć, sukien... 41597

Przyjmuje bieliznę ze sklepów do domu... 41017

Przybłąkał się pies pointer, sżyja i pierś... 41207

Pemiza, Krakow-Przedmieście 7, wynajmuje... 39622

Towarzyski poszukuje dama Davors... 41231

Tapicer przerabia meble i materace niedrogo... 41275

Użyty dąb do palenia oddaje się bezpłatnie... 41486

Wdowa błaga Szau pp. Filantropów o po... 41520

Weksel wydany przez pana Abrama Włod... 41539

Zaginął dowód zastawowy № 159930 warsz... 41400

Zakład reparacyjny wywabiania płam wszel... 40370

Zaginął na Krakowskim-Przedmieściu pies... 1837r

Zaginął pies pointer ciemno-kasztanowaty... 41570

99 Marszałkowska, Magazyn Chmur... 38648

Wieniec palmowe nagrobki nieulegające... 41628

Gablotki dębowe, wartości 15 rs. do... 41573

Najpiękniej odświeża garderobę... 39566

Rękawiczki litewskie damskie... 1427r